

## Dziś w numerze:

- Przymiarki do prywatyzacji przedsiębiorstw komunalnych ..... s. 2
- Wybiórcze porządki burmistrza Kurczewskiego ..... s. 5
- Rzecznik podpowiada, jak radzić sobie z pocztą ..... s. 28
- Charty - ich miłość ..... s. 11



# WIEŚCI z Głowna i Strykowa

Edycja wspólna z tygodnikiem Nowy Łowiczanin

Czwartek, 23 października 2003 r. Nakład 12.500 Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT) Nr 43 (333), rok XIII ISSN 1641-6260 Index 363634 (dot. RUCH)



**GRZYBY Z NAGAWEK NA EUROPEJSKIE STOLEY**

str. 6



Tak prezentuje się jedno ze zgierskich osiedli TBS, czy w Głownie też takie powstanie?

## TBS kusi

Zgierski TBS chce budować bloki w Głownie, czy miasto też tego chce?

Czy przy bardzo długiej liście oczekujących na przydział mieszkania komunalnego, a jednocześnie kompletnym braku zainteresowania nowymi mieszkaniami spółdzielczymi budownictwo społeczne byłoby dla Głowna rozwiązaniem mieszkaniowych bolączek? W pewnym stopniu z pewnością tak. Pytanie tylko, czy w takim, aby miastu opłacało się wchodzić w ten interes. Odpowiedzi na nie szukali w środę, 15 października, radni z miejskiej Komisji Spraw Obywatelskich. Prezentację propozycji zgierskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Spółki z o.o. w trakcie jej obrad poprzedziły rozmowy dyrektora firmy

z wiceburmistrzem Przemysławem Milczarkiem. Były to pierwsze, wstępne rozmowy, na kolejne przedstawiciele miasta wybiorą się już do siedziby zgierskiego TBS oraz na plac budowy najnowszego osiedla.

### Pomarzyć dobra rzecz

O zgierskim TBS na łamach „Więści” można było przeczytać już nie raz. Ostatnio, dwa tygodnie temu, kiedy pisaliśmy o nowo budowanym przez TBS bloku w Strykowie, który do użytku oddany zostanie wiosną 2005 roku.

dok. na str. 28

## Kto tu kogo zwodzi?

Za poważne niedociągnięcie ze strony Urzędu Miasta-Gminy Stryków uznała komisja rewizyjna Rady Miejskiej w Strykowie dopuszczenie do sytuacji, w której gmina musi dopłacić do przebudowy ul. Podlipie prowadzącej do firmy „Lek” dodatkowo 73 tys. zł. Uchwała w sprawie przeznaczenia dodatkowych pieniędzy na budowę, podjęta została na wniosek burmistrza Henryka Kurczewskiego na wrześniowej sesji Rady Miejskiej. Wszystko dlatego,

że projektant pracujący na zlecenie firmy „Lek” w odpowiednim czasie nie przedstawił kompletnej dokumentacji technicznej. W tej, na podstawie której opracowano specyfikację przetargową na przebudowę drogi, nie było wzmianki o kolizjach z instalacjami energetycznymi, jakie wykonawca drogi będzie musiał usunąć. Niedociągnięcie to wyszło na jaw dopiero w momencie przekazywania placu robót.

dok. na str. 4

## TELEFONY NIE DZWONIŁY

W ubiegłym tygodniu, we wtorek, środę i czwartek, potrzebujący pomocy medycznej w Ośrodku Zdrowia w Nagawkach nie mogli się dodzwonić do swojego lekarza.

Telefony nie działały i najprawdopodobniej nie była to chwilowa awaria spowodowana naprawami technicznymi prowadzonymi przez telekomunikację. W piątek, 17 października już można było się dodzwonić do ośrodka.

Zacząło się 2 października. Biuro napraw w Telekomunikacji Polskiej S.A. w Brzezinach otrzymało zgłoszenie, że telefon w ośrodku (nr 046/874-71-91) nie działa. Któryś pracownik ośrodka zgłosił również ten fakt do ZOZ-Brzeziny, który to jest użytkownikiem budynku, więc i telefonów, do sekcji technicznej. Pracowni-

cy telekomunikacji przyjechali naprawić centralę wewnętrzną, do której podłączony jest numer i telefon zaczął działać. Kilka dni później zjawili się jednak także pracownik techniczny oddelegowany z ZOZ Brzeziny, celem naprawy nie działającego telefonu, tylko że wówczas telefon już działał. Pan ten jednak sprawdził centralę. Po jego wizycie zrobiło się gorzej - otóż telefon działał już tylko w jedną stronę - tzn. można było do ośrodka się dodzwonić, natomiast nie można było zadzwonić na zewnątrz...

Kierownik ośrodka Jerzy Nowak był wówczas na urlopie, natomiast pracownicy zgłaszali zaistniałą sytuację do sekcji technicznej i do telekomunikacji. Konserwatorzy z telekomunikacji przyjechali i powiedzieli, że jest założona blokada w centrali i niech

ten, kto ją zakadał również ją zdejmie. Ich opinia świadczyć może o tym, że jakiś rodzaj blokady założyli w centrali pracownicy głowieńskiego ZOZ. W dniach 14-16 października telefon znów przestał działać. Taką wersję wydarzeń przedstawił „Więściom” pracownik ośrodka w rozmowie telefonicznej. 20 października nieoficjalnie mówiło się, że to ZOZ w Brzezinach pod pretekstem obniżenia kosztów utrzymania budynku postanowił wyłączyć telefon.

W czasie awarii telefonicznej pracownicy ośrodka utrzymywali wszelkie kontakty posługując się radiostacją, pacjenci natomiast znając jednego z mieszkańców, zamieszkującego w sąsiedztwie ośrodka, dzwoniли do niego, a ten przekazywał wezwania dalej do ośrodka.

dok. na str. 2

## Palilo się w piekarni

W ubiegły czwartek 16 października palilo się w Głownie na ulicy Ostrołęckiej 55, w znanej renomowanej piekarni „Rogalik”. Pożar zgłosił pracownik piekarni do Państwowej Jednostki Straży Pożarnej w Zgierzu o godz. 13:35 i stąd natychmiast zawiadomiono ochotnicze jednostki straży w pobliżu miejsca zdarzenia. Przyjechały dwa wozy strażackie ze Strykowa, dwa z OSP-Głowno, po jednym woze strażackim ze sprzętem ppoż. z OSP-Ostrołęka i OSP-Lubianków. Akcja gaśnicza budynku gospodarczego, w którym palilo się dach, trwała 1,5 godz. Ze wstępnych ustaleń wynika że przyczyną była wadliwa instalacja elektryczna w budynku. Spaleniu uległ dach i część przyległej suszarni. Istniało duże niebezpieczeństwo rozprzestrzenienia się ognia głównie na piekarnię, suszarnię, magazyn, budynki mieszkalne, ale sprawnie przeprowadzona akcja gaśnicza zapobiegła temu. Straty oszacowano wstępnie na 25 tys. zł, uratowano od zniszczenia mienie na ponad 200tys. zł.

(m)



Komendant Andrzej Pożarlik przyjmuje gratulacje i medal od zastępców komendanta powiatowego Piotra Nejmana i Jarosława Wołoszyńskiego.

## Komendant Pożarlik odznaczony przez ministra

Komendant strykowski policji Andrzej Pożarlik został w środę, 8 października, oznaczony medalem Zasłużony Policjant. Medal nadany przez Ministra Spraw Wewnętrznych Krzysztofa Janika, Pożarlik odebrał na uroczystej odprawie w Powiatowej Komendzie Policji w Zgierzu. W imieniu ministra medal wręczyli zastępcy komendanta powiatowego policji Piotr Nej-

man i Jarosław Wołoszyński. Andrzej Pożarlik do służby w milicji wstąpił w 1981 roku, rozpoczynając swą karierę w oddziałach prewencji Komendy Wojewódzkiej Milicji w Łodzi. Niecały rok później rozpoczął studia w Wyższej Szkole Oficerskiej Milicji w Szczytnie, które zakończył w 1985 roku w stopniu podporucznika. Następnie rozpoczął pracę w wydziale kryminalnym Dzielnicowego Urzędu Spraw Wewnętrznych Łódź - Bałuty. Realizacja sprawy zabójstwa dozorki głowieńskiej spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w 1986 roku przyniosła mu awans na zastępcę komendanta Komisariatu Policji w Głownie, gdzie pracował do 1994 roku, kiedy to został komendantem Komisariatu Policji w Strykowie. Wykrywalność sprawców przestępstw wynosiła wówczas 9%. Obecnie jest ona jedną z najlepszych w powiecie i aglomeracji łódzkiej i wynosi 70,3% przy średniej z województwa wynoszącej 47%. (fjs)

## Za mało chętnych na Bielicką

Zaplanowany na ubiegłą sobotę 18 października w MOK w Głownie występ znakomitej damy polskiego kabaretu Hanki Bielickiej nie odbył się. Artystka przygotowała dla głownian nicemiotowany jeszcze w mediach program, miała to być jej niespodzianka dla nas. Zaskoczeni małą ilością sprzedanych biletów (zaledwie 90 sztuk w cenie 20 zł) organizatorzy - kie-

rowniczka MOK w Głownie i Agencja „Red-Art” z Łodzi, musieli we wczesnych godzinach rannych w piątek 17 października odwołać ten ciekawie zapowiadający się koncert. A dołożyli wszelkich starań, by impreza się odbyła: sprzedawano bilety w głowieńskich instytucjach, wszędzie widać było rozwieszane plakaty. Szkoda. (m)

**LEKKI OLEJ OPAŁOWY**  
**ekoterm**  
(046) 837-41-44, (043) 823-67-05  
**ZAMÓW W**  
**AUTOMARK**

**OPONY**  
✓ OSOBOWE  
✓ DOSTAWCZE  
✓ CIEŻAROWE  
✓ ROLNICZE  
**ALICJA**  
Kleber  
**PROFESJONALNE PROSTOWANIE FELG**  
95-015 GŁOWNO tel./fax (042) 719 00 99  
ul. Sikorskiego 31 tel.dom. (042) 719 28 51  
e-mail: alicjaopony@meostrada.pl

**Restauracja U Pana Tadeusza**  
organizuje  
✓ wesela ✓ komunie ✓ bankiety  
✓ imprezy okolicznościowe  
we własnym lokalu lub catering  
LOKAL KLIMATYZOWANY  
DOMANIEWICE ul. Główna 5  
Tel. (0-46) 838-36-46, 0-607-930-234

**plus radio**  
103.5FM  
Między Łodzią a Warszawą

**NISKIE CENY ZNICZE OKAZJA**  
produkcja i sprzedaż  
Łowicz, ul. Blich 20

**OLEJ OPAŁOWY ekoterm**  
• DOBRA CENA  
- autoryzacja PKN ORLEN  
• RZETELNIE - legalizowane liczniki  
Tel. 837-55-41, 0608-600-481  
EKO Sp. J. Łowicz, ul. Książka 5

**ODZIEŻ • SKÓRZANA**  
• FUTRZANA • KOŻUCHOWA  
naprawy, przeróbki, renowacja  
• skórzane meble • wypoczniki  
• wymiana skóry itp.  
Róg ul. Bollmowskiej i Baczyńskiego  
czynne środy 11-17, tel. 0-608-455-353

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „WIEŚCI”: ■ PPHU „ROBERT” W GŁOWNIE, UL. SWOBODA 4 (BUDYNEK GORSECIARNI); ■ KWIACIARNIA DOBEJA W GŁOWNIE, UL. WOJSKA POLSKIEGO 24; ■ KWIACIARNIA P. SZCZEPANIAK W GŁOWNIE, UL. KOPERNIKA 33A; ■ PPHU ADRIAN W GŁOWNIE, UL. ŁOWICKA 12; ■ PPHU TOMA W GŁOWNIE, UL. TARGOWA 2; ■ SKLEP SPOŻYWCZO-MIĘSNY W GŁOWNIE, UL. SIKORSKIEGO 4; ■ SKLEP WIELOBRANŻOWY W GŁOWNIE, UL. HUTA JÓZEFÓW BL. 3; ■ KIOSK WIELOBRANŻOWY P. ANASIK W GŁOWNIE, UL. ZABRZEŹNIAŃSKA; ■ SKLEP NABIAŁOWO-SPOŻYWCZY W GŁOWNIE, UL. ŁOWICKA 2; ■ SKLEP WIELOBRANŻOWY P. GAWRYCH W GŁOWNIE, UL. KOPERNIKA; ■ SKLEP SPOŻYWCZO-MIĘSNY P. PEŁKA W BRATOSZEWICACH, UL. ŁÓDZKA 25; ■ KIOSK PRZEMYSŁOWY W STRYKOWIE PLAC ŁUKAŚIŃSKIEGO 2; ■ SKLEP Z ART. SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWYMI W STRYKOWIE, STARY RYNEK; ■ PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE „AS” PP. ZUCHORA W DMOŚCIE.

# NAUCZENI I WYSPORTOWANI

Stypendia od Łódzkiego Stowarzyszenia Pomocy Szkole dla głowieńskich gimnazjalistów

Dwoje głowieńskich uczniów oraz jeden nauczyciel w środę, 15 października, odebrali nagrody Łódzkiego Stowarzyszenia Pomocy Szkole. Uroczystość z udziałem nagrodzonych oraz zaproszonych gości odbyła się w Szkole Podstawowej nr 44 w Łodzi.

Podczas dziewiątej edycji akcji Stowarzyszenia wyróżniono **Justynę Adamczyk** - tegoroczną absolwentkę Gimnazjum Miejskiego w Głownie, obecnie uczennicę XXI LO w Łodzi oraz **Piotra Lewandowskiego** - ucznia III klasy Gimnazjum Miejskiego. Fundatorami stypendiów - poza Łódzkim Stowarzyszeniem Pomocy Szkole - były prywatne firmy, łódzcy politycy oraz Urząd Miasta Łodzi. Nagrody wyróżnionym uczniom wręczyli: Prezydent Miasta Łodzi Jerzy Kropiwnicki, wiceprezydent Włodzimierz Tomaszewski, senator RP Grzegorz Matuszak, prezes ŁSPS Henryk Czyżewski oraz przedstawiciele sponsorów. Uczniowie z Głowna przybyli do Łodzi w towarzystwie swoich pedagogów. Jako pierwszy gratulacje Justynie i Piotrowi złożył obecny również na uroczystości burmistrz Głowna Wojciech Brzeski.

Fundatorem stypendium Justyny był Urząd Miasta Łodzi. Jej najważniejsze osiągnięcia to średnia ocen 5,5, tytuły finalisty i laureata w Konkursie Języka Rosyjskiego, I miejsce w Powiatowym Konkursie Chemicznym, wyróżnienie w Powiatowym Kon-

kursie Matematycznym, dwie nagrody w Międzynarodowym Konkursie Matematycznym „Kangur”, I miejsce w Międzyszkolnym Konkursie „Plusik-Minusik”, II miejsce w Międzyszkolnym Konkursie Ekologicznym, I miejsce w powiecie, II w rejonie i V w województwie w sztafetowych biegach przełajowych.

Ponadto Justyna aktywnie działała na rzecz środowiska jako wolontariuszka dla ŚDS, nosiła pomoc niepełnosprawnym, pomagała w nauce, integrowała się z uczniami Szkoły Specjalnej.

Fundatorem stypendium Piotra była firma SOLAN z Głowna. Piotr uzyskuje bardzo dobre wyniki w nauce - 5,12 średnia ocen za ubiegły rok szkolny i wzorowe zachowanie.

Uzyskiwanie bardzo dobrych ocen Piotr doskonale łączy z rozwijaniem swoich zamiłowań sportowych i muzycznych. Jego hobby jest lekkoatletyka, której poświęca bardzo dużo czasu. Codzienne treningi w Łodzi owocują dobrymi rezultatami, które dotychczas osiągnął. Jego najważniejsze sukcesy to: II miejsce w skoku wzwyż w Halowych Mistrzostwach Łodzi Młodzików w LA - 2002, II miejsce w biegu na 110 m przez płotki w mistrzostwach Województwa Łódzkiego Młodzików w LA - 2003, II miejsce w skoku w dal w Mistrzostwach Województwa Łódzkiego Młodzików w LA - 2003, VI miejsce w biegu na 110 m przez płotki w Małym Memoriale Janusza Kusocińskiego (nieoficjalnie Mistrzostwa Polski Młodzików).

Ponadto Piotr brał udział w rozgrywkach

w piłce koszykowej, zdobywając z drużyną I miejsce w Mistrzostwach Powiatu Zgierskiego oraz IV miejsce w finałach wojewódzkich.

Wykorzystując swoje zainteresowania muzyczne (gra na pianinie i gitarze) aktywnie włącza się w życie społeczno-kulturalne szkoły. Bierze czynny udział w przygotowaniach i realizacji imprez szkolnych oraz środowiskowych.

Nagrodę najlepszego nauczyciela w województwie łódzkim otrzymała nauczycielka z Zespołu Szkół Specjalnych nr 5 w Głownie **Agnieszka Parol**. Wniosek w tej sprawie złożył dyrektor Maciej Lisowski. Agnieszka Parol jest pedagogiem w Zespole Szkół Specjalnych od 1992 roku. Przez te lata tworzyła tę placówkę, angażując się w przedsięwzięcia na rzecz dzieci upośledzonych. Organizowała aukcje twórczości plastycznej dzieci upośledzonych, a także wyjazdy rehabilitacyjne. Jak powiedział nam dyrektor Lisowski, pani Agnieszka jest osobą energiczną, ambitną i zaangażowaną. Lubi to, co robi. To było głównym powodem zgłoszenia jej kandydatury na najlepszego nauczyciela w województwie. Pani Agnieszka otrzymała nagrodę pieniężną z rąk prezesa ŁSPS Henryka Czyżewskiego. Dyrektor Lisowski cieszy się w równym stopniu co nagrodzona i ma powody do dumy, bo sam niedawno otrzymał nagrodę Dyrektora Szkół Specjalnych od starosty zgierskiego. Uważa, że jest to ogromny sukces, jeśli nauczyciele z jego szkoły są nagradzani.

My życzymy im kolejnych sukcesów i powodzenia. *Katarzyna Żerkowska*



Na asfalcie widocznym w tle urządzony zostanie parking.

## Kiedy parking przy trasie 14

Nowy parking przy ul. Swoboda już mamy. Pozostaje cierpliwie czekać na drugi - przy trasie krajowej od strony Hotelu „Mroga”. Na jego wykonanie rozstrzygnięto już przetarg. Wygrała go piotrkowska firma ERBEDIM, która podpisała umowę na sumę 68 tys. zł. Prace obejmują adaptację niedawnego, asfaltowego objazdu mostu na potrzeby parkingu. Zostały one podzielone na dwa etapy. W pierwszym, tegorocznym etapie ERBEDIM wykona

wjazd na parking oraz pętlę do zawracania. Prace te mają zostać wykonane do końca października. W przyszłym roku natomiast postawione zostaną barierki zabezpieczające. W sumie na parking będzie mogło wjechać 37 samochodów. Parking wraz z pozostałym fragmentem asfaltowego objazdu po drugiej stronie rzeki będzie częścią promenady spacerowej planowanej wzdłuż jeziora.

(ljs)

## kronika policyjna

### GŁOWNO I OKOLICE

16 października miała miejsce kolizja drogowa na skrzyżowaniu ulic Kolejowej i Zabrzeżniańskiej. Kierujący pojazdem marki Volkswagen, uderzył wyjeżdżając na skrzyżowanie, w tył samochodu Seat. Sprawcę kierującego Volkswagenem ukarano mandatem.

W nocy z 18/19 października przy ul. Młynarskiej nieznaną sprawcą po zerwaniu kłódki zabezpieczającej metalowy stojak, w którym znajdowały się butle z gazem skradł 9 sztuk butli 11kg, na łączną kwotę 1152 zł.

### STRYKÓW I OKOLICE

15 października w Nowostawach Górnych nieznaną sprawcą po przecięciu siatki skradł krzewy ozdobne i iglaki na kwotę 1290 zł, na szkodę mieszkańca Łodzi.

Na Starym Rynku z niezamkniętego mieszkania, dnia 15 października skradziono torebkę damską wraz z portfelem, w którym znajdowało się 60 zł, telefon komórkowy, okulary, dowód osobisty. Wartość kradzieży właściciel ocenił na 885 zł

17 października we wsi Lipka kierujący ciągnikiem rolniczym marki Ursus Władysław P. na drodze gruntowej podczas wykonywania manewru wymijania doprowadził do zderzenia z rowerzystą Jarosławem S., lat 13. Chłopak doznał złamania otwartego lewej kości podudzia i został przewieziony do szpitala w Łodzi.

## W niedzielę zmiana czasu

Dobra wiadomość dla śpiochów - od niedzieli wszyscy śpimy dłużej. 26 października - w niedzielę w nocy następuje zmiana czasu z letniego na zimowy. Wszyscy cofamy wskazówki zegarka z godziny 3 na 2. Jeśli ktoś nie lubi wstawać rano, zwłaszcza w poniedziałki, to w ten poniedziałek powinno mu być łatwiej. Po pierwsze będziemy wyspani, po drugie na dworze powinno być widniej.

## Czy nie może być ładnie?

Kilka tygodni temu z radością donosiliśmy o tym, że pracownicy robót publicznych ozdobili parking przy ulicy Swoboda kolorowymi krzewami zakupionymi przez miasto w firmie „Tracz”. Rośliny nie zdążyły się ukorzenić. Jednocześnie z nich posadzonych od strony wjazdu do parkingu zostało wyrwane i skradzione.

# Głosowali nad nieaktualnym statutem

Radni jeszcze raz o przyszłości szpitala

Już trzecią nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej w Głownie trzeba było zwołać w miniony poniedziałek, 20 października, w związku ze zmianami w szpitalu zaproponowanymi przez jego nową dyrekcję. Po tym, jak w trakcie ostatnich nadzwyczajnych obrad, 14 października, radni jednogłośnie zatwierdzili zmiany w statucie SP ZOZ, kilka dni później okazało się, że głosowali nad nieaktualnym dokumentem. Procedurę trzeba było uruchamiać od początku. Po raz kolejny w tej samej sprawie zebrała się Rada Społeczna ZOZ, a kilka godzin później Rada Miejska.

Przyczyną zamieszania wyjaśniał dyrektor Marian Łabędzki, który poinformował, że dopiero w miniony piątek, 17 października, w trakcie wizyty w Urzędzie Wojewódzkim okazało się, że w tamtej-

dok. ze str. 1

## Telefony nie dzwoniły

Na prośbę mieszkańców Nagawek wójt gminy Danuta Supera 17 października interweniowała do działu napraw w telekomunikacji w Brzezinach. Tego samego dnia telefony zaczęły działać.

Na pytanie „Więści”, zadane w rozmowie telefonicznej dyrektorowi ZOZ w Brzezinach Janowi Krakowiakowi, dlaczego telefon w Ośrodku Zdrowia w Nagawkach tak długo nie działał i co było przyczyną awarii, otrzymaliśmy odpowiedź, że on o niczym nie wie i jest zaskoczony. Dodaje, że to od nas dowiedział się o awarii i z przyjemnością nagła naszą wiadomość, by posłużyła mu jako

dowód na niedopilnowanie obowiązków służbowych przez kierownika Ośrodka Zdrowia w Nagawkach, który, jak twierdzi, nie powiadomił go o niedziałającym telefonie. Dyrektorowi ZOZ najwyraźniej jednak nie w smak było nasze zainteresowanie, gdyż zapytał, dlaczego „Więści” interesują się telefonem w Nagawkach, skoro szpital w Głownie ma takie problemy...

Z kolei kierownik ośrodka w Nagawkach Jerzy Nowak potwierdza, że zdarzenia miały dokładnie taki przebieg jak opisaaliśmy i że przez swoich pracowników powiadomił dyrektora ZOZ o problemie. (m)

## Cichy pożar w Dobieszkowie

W nocy z minionej niedzieli na poniedziałek około godz. 1.00 w jednym z pokoi w hotelu „Dobieszków” wybuchł pożar. Z raportów strykowski policji wynika, że jego przyczyną było nieumyślne działanie znajdującej się w pokoju 23-letniej Agnieszki Ł. Straży pożarnej nie wzywano na ratunek, ogień zdołał opano-

wać będący wówczas na dyżurze portier. Najprawdopodobniej od zaproszenia ogniem spaleni uległy pościel, zasłony oraz telewizor. Straty oszacowano na łączną kwotę 1,6 tys. zł. Dyrekcja hotelu nie chciała komentować tego zdarzenia, zasłaniając się dbałością o dobro gości hotelowych. (ljs)

## Dodatkowe 90 tysięcy na głowieńskie szkoły

Prawie 90 tys. zł z rezerwy części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego otrzymało Głowno. Informacja taka dotarła do Urzędu Miejskiego w miniony wtorek, 21 października. Pieniądze mają być przeznaczone na dofinansowanie remontów placówek oświatowych, które wyeliminują zagrożenia dla uczniów i nauczycieli. Burmistrz Wojciech

Brzeski zaproponował, aby pieniądze, które muszą być wydane do końca roku przeznaczony na remonty sal gimnastycznych łącznie z nawierzchnią w SP 1 (32,4 tys. zł) oraz Gimnazjum Miejskim (57,59 tys. zł). W sprawie tej propozycji ostatecznie wypowiedzą się na najbliższej sesji radni. (ljs)

## Przymiarki do prywatyzacji MKZ i MZWIK

Ministerstwo Skarbu zakwalifikowało Miejski Zakład Komunalny oraz Miejski Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Głownie do Projektu Prywatyzacji Podmiotów Komunalnych finansowanego z funduszu Phare 2001. Wniosek w tej sprawie złożyły dyrekcje tychże zakładów budżetowych oraz Urząd Miasta. MKZ oraz MZWIK znalazły się w wąskiej grupie sześciu podmiotów komunalnych zakwalifikowanych do programu z terenu województwa łódzkiego. Z informacji, jakie otrzymaliśmy od burmistrza Wojciecha Brzeskiego wynika, że podpisanie umowy na realizację projektu nastąpi w grudniu. Obecnie dokumentacja przetargowa znajduje się w Komisji Europejskiej.

Przystąpienie do projektu nie oznacza prywatyzacji rozumianej tylko i wyłącznie jako wykupienie zakładu przez inwestora. Będziemy szukać różnych ścieżek wyjścia - tłumaczy burmistrz Wojciech Brzeski. Zgodnie z założeniami projektu wybrana w przetargu firma konsultingowa przygotowuje dokumentację prywatyzacyjną oraz określi najbardziej korzystny sposób prywatyzacji. Może również wskazać pojedyncze obszary działalności zakładów wymagające restrukturyzacji, pomóc miastu w negocjacjach z potencjalnymi inwestorami. Ostateczna decyzja należeć będzie do władz miasta. (ljs)

(ljs)

(ljs)



Już za dwa, trzy tygodnie tak pięknie wokół nas nie będzie. Na zdjęciu resztki pięknej, polskiej złotej jesieni w strykowski parku przy pl. Łukasińskiego.

## Stryków

# PIESKI PRZETARG

**Komisja Rewizyjna strykowski Rady Miejskiej w ubiegły piątek, 17 października, przyjrzała się bliżej przyjętej przez Urząd Miasta - Gminy procedurze wyszukania i podpisania umowy z firmą wyłapującą bezpańskie psy. Pojawilo się bowiem podejrzenie, że w związku z niemalymi pieniędzmi, jakie na ten cel przeznaczono z budżetu gminy - do tej chwili ponad 40 tys. zł. - firma powinna być wyłoniona w drodze przetargu, a tak nie było.**

Piątkowe obrady komisji nie potwierdziły, ani nie wykluczyły tej tezy, gdyż zaproszony na nie mecenas nie podjął się na gorąco oceny sytuacji z punktu widzenia. Zapowiedział, że przedstawi ją na piśmie. Mimo to, dyskusja w niektórych momentach była gorąca, a radni wysnuli z niej konkretne wnioski.

Umowy na wyłapywanie i hotelowanie psów przez łódzką firmę zostały podpisane na podstawie zamówienia z wolnej ręki po przeprowadzeniu rokowań. Pierwsze dwie z nich opiewały na łączną kwotę 10 tys. zł.

bo tyle pieniędzy zarezerwowano początkowo na wyłapywanie bezpańskich psów w tegorocznym budżecie gminy Stryków. Wartość umowy nie przekroczyła 3 tys. euro, więc zgodnie z Ustawą o zamówieniach publicznych gmina nie miała obowiązku przeprowadzenia przetargu. Jednak w marcu Rada Miejska z nadwyżki budżetowej na wyłapywanie psów dołożyła 30 tys. zł. Wtedy też podpisana została trzecia umowa z łódzkim hotelem dla zwierząt, właśnie na 30 tys. zł.

I tu komisja rewizyjna stawia pytanie - skoro wartość umowy przekracza 3 tys. euro, to czy gmina nie powinna przeprowadzić przetargu? Ogłoszenie o przetargu nie ukazało się, a łódzkiej firmie powierzono wykonanie usługi na podstawie rokowań, przy czym urzędnicy tłumaczą się, że skorzystali z art. 70 ustawy o zamówieniach publicznych, który dopuszcza zamówienie z wolnej ręki w wyjątkowych sytuacjach. Za taką uznali zagrożenie pokąsaniem przez bezpańskie psy. Do tej argumentacji komisja rewizyjna odniosła się z dużym dystansem. *Nie wierzę, że wszystkie psy, które chodzą po drodze są agresywne i od razu trzeba*

*je wyłapać. Jestem za tym, aby wyłapywać psy faktycznie bezpańskie, tymczasem zdarzało się, że wyłapywane były psy, które wybiegły poza podwórko na chwilę. Uważam, że przy tej biedzie, jaką mamy w gminie, wydawanie 50 tys. zł na wyłapywanie psów, to zbyt duży wydatek - powiedział radny Andrzej Pożarlik.*

W tym miejscu dyskusji padło banalne, ale przemawiające do rozsądku stwierdzenie, że lepiej byłoby te pieniądze wydać na dożywianie uczniów w szkołach, bo obecnie chętnych do skorzystania z takiej formy pomocy jest o wiele więcej niż możliwości jej udzielenia. Radny Pożarlik wnioskował, aby gmina zastąpiła stałe wyłapywanie psów, jednorazowymi akcjami na telefon wówczas, kiedy rzeczywiście zachodzi taka potrzeba. Radny Paweł Kasica dociekał natomiast etapu, na jakim zatrzymały się plany budowy międzygminnego schroniska dla zwierząt we wsi Wysoki. Na razie plany te ze względu na wysokie koszty ich realizacji utknęły w martwym punkcie.

Co do jednego komisja rewizyjna była pewna - w przyszłym roku gmina nie powinna przeznaczać tak dużej kwoty pieniędzy na wyłapywanie psów. Obradująca wcześniej komisja rolnictwa wniosowała, aby było to 10 tys. zł.

## Nie rwą się do pracy u Francuzów

Totalnym fiaskiem skończyły się dwa spotkania zorganizowane przez głowieńską filię Powiatowego Urzędu Pracy między bezrobotnymi a przedstawicielami strykowski magazynu „Geant”. Przedstawiciele firmy szukają pracowników przede wszystkim magazynowych, w związku z czym zwrócili się do głowieńskiego pośrednika z propozycją zorganizowania mini-giody pracy. Zaplanowano, że spotkania odbędą się w dwóch turach, a bezrobotni, którzy spełniają oczekiwania francuskiego pracodawcy, zostali zaproszeni na nie telefonicznie.

Pierwsze spotkanie odbyło się 8 października. Wzięło w nim udział 26 bezrobotnych. Po zapoznaniu się z warunkami propono-

wanymi przez Francuzów - 4,80 zł netto za roboczogodzinę - chęć podjęcia pracy wyraziło wstępnie 6 osób. Jak się później okazało, po pierwszym próbnym dniu pracy, tylko jedna z nich zdecydowała się na pozostanie w „Geant”.

Termin drugiego spotkania wyznaczono na 20 października. Telefonicznie zawiadomiono o nim 10 bezrobotnych. Na spotkaniu nie pojawił się żaden. Oferta „Geant” wisi również na tablicy ogłoszeń strykowski filii PUP. Z informacji, jakie przekazali nam jego pracownicy wynika, że bezrobotni wykazują nim zainteresowanie, choć nikt nie prowadzi tutaj statystyki, ilu z nich zatrudnia się w „Geant” i na jak długo.

(ljs)

## To szkolenie na pewno im się przyda

W środę, 29 października kilkudziesięciu właścicieli sklepów, zakładów gastronomicznych, posiadających zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych na terenie Główna weźmie udział w szkoleniu na temat przestrzegania warunków sprzedaży napojów alkoholowych. W jego trakcie dowiedzą się również o przeciwdziałaniu zakłócaniu porządku publicznego przez pijanych klientów. Przedstawione zostaną informacje o niedawnym eksperymencie badawczym przeprowadzonym

pod patronatem Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w zakresie prawa dotyczącego sprzedaży alkoholu nieletnim w sklepach na terenie Główna. Szkolenie jest kolejnym etapem tej akcji i z pewnością bardzo się przyda, gdyż tylko w dwóch spośród kilkudziesięciu skontrolowanych sklepach odmówiono sprzedaży alkoholu osobie wyglądającej na nieletnią. Szkolenie odbędzie się w świetlicy SPZOZ.

(ljs)

## Maluchy mają nową łazienkę

Ostatnio wiele remontów poczyniono w Przedszkolu nr 1 w Głównie. Łazienki i sanitariaty wymagały gruntownej przemiany, gdyż mają stare wyposażenie, kafelki, ubikacje. Jedną łazienką jest już gotowa i maluchy cieszą się bardzo korzystając z niej. Wymieniono całkowicie glazurę i terakotę, urządzenia sanitarne umywalki, sedesy, okna, drzwi, oświetlenie. Koszt remontu wyniósł 6 tys. zł, pieniądze pochodziły głównie z budżetu miasta,

część, tj. 600 zł przeznaczono z Komitetu Rodzicielskiego. Dzięki dwóm pracownikom przedszkola - Grzegorzowi Kopani i Bogdanowi Kruszewskiemu oraz współpracy z Urzędem Miasta można było zaoszczędzić na kosztach robocizny. Pracownicy przedszkola przygotowali pomieszczenie do remontu, zbijając stare kafelki, a fachowcy oddelegowani przez Urząd Miasta położyli nowe w ramach tzw. robót publicznych.

(m)



(ljs) Aż miło teraz umyć ręczki...

## Pomoc dla Julki

**Historia niepełnosprawnej Julki chwyciła za serca. Czy wszystkich, których powinna?**

Przypominają sobie Państwo historię dwuletniej niepełnosprawnej Julki cierpiącej na zespół Aperta, która wraz z mamą i starszą siostrą mieszka w fatalnych warunkach w lokalu po byłej lecznicy dla zwierząt przy ul. Sowińskiego? Pisaliśmy o tym kilka tygodni temu. W trakcie ostatnich obrad miejskiej komisji spraw obywatelskich, 15 października, jej przewodniczący Dariusz Młynarczyk, który kilka dni wcześniej odwiedził Julię i jej mamę, poinformował, że on sam oraz komisja podjęła już pewne kroki w celu udzielenia im pomocy.

Komisja zobligowała burmistrza Wojciecha Brzeskiego do tego, aby w jak najkrótszym terminie przedstawił konkretny plan rozwiązania sytuacji byłej lecznicy, czy miasto będzie starało się o jej skomunalizowanie, czy też może znajdzie jakieś inne

wyjscie z sytuacji. Ponadto mama Julki wpisana została na listę osób oczekujących na mieszkania komunalne. Komisja zwróciła się również do osoby odpowiedzialnej w Urzędzie Miasta za roboty publiczne o zbadanie możliwości udzielenia jej doraźnej pomocy, aby w możliwie znośnych warunkach przetrwała zimą.

Z inicjatywy Dariusza Młynarczyka, przewodniczącego komisji, ale zarazem nauczyciela i artysty plastyka, w niedługim czasie mama dziecka otrzyma pieniądze, które umożliwią jej sfinansowanie swojego pobytu przy Julii w trakcie operacji, jakie ją czekają. Młynarczyk na ten cel przekazuje 100 swoich grafik, a ich sprzedażą zajmą się uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Głównie.

(ljs)

## Do wojska chłopcy!

Jak co roku w naszej gminie odbywa się rejestracja przedpoborowych. Zgodnie z ustawą z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, rejestrację przeprowadza wójt na terenie swojej gminy. Na 14 dni przed terminem zgłoszenia się przedpoborowych do rejestracji podaje się wiadomość o niej. W Urzędzie Gminy Główna przy ulicy Kilińskiego 2, tel. 719-12-91, dnia 22 października odbędzie się rejestracja przedpoborowych, zameldowanych tu na pobyt stały.

W 2003 r., obowiązkowi zgłoszenia się do rejestracji przedpoborowych podlegają:

■ mężczyźni urodzeni w 1985 r. (przedpoborowi),

■ mężczyźni urodzeni w latach: 1997, 1980, 1981, 1982, 1983, 1984, którzy nie zgłosili się do rejestracji przedpoborowej we właściwym czasie i nie stawiali do poboru.

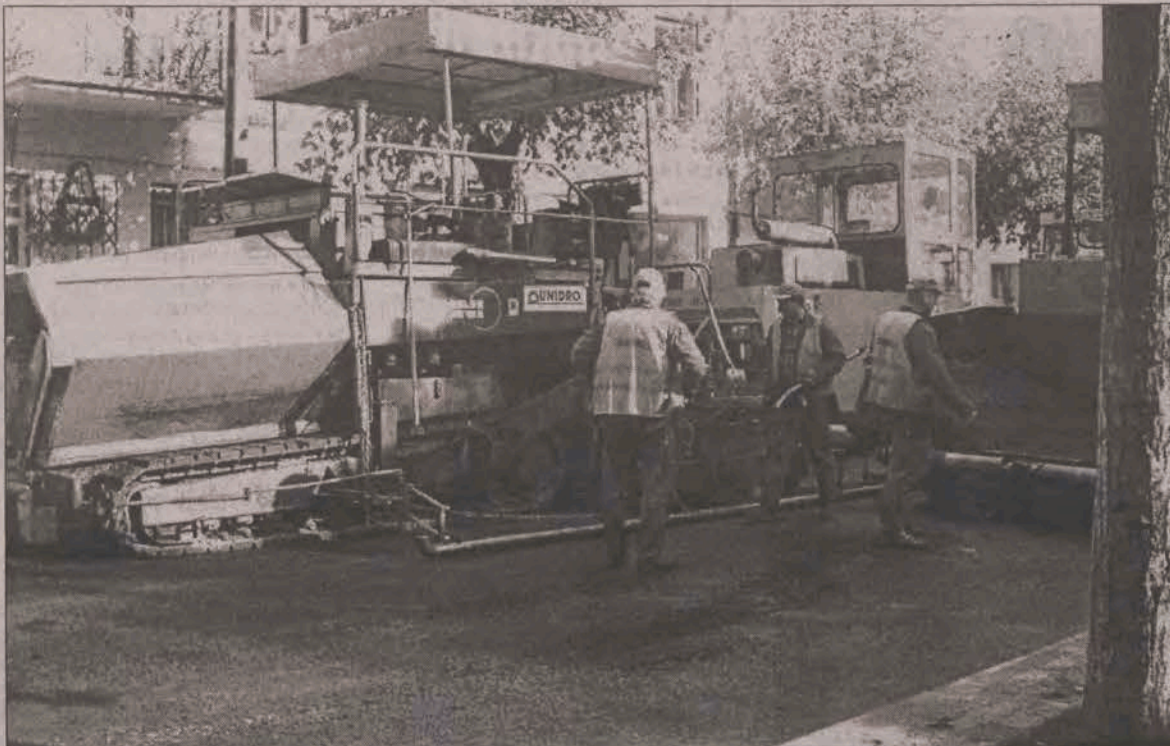
Przedpoborowy musi stawić się osobiście, przedstawić swój dowód osobisty, lub inny dokument stwierdzający jego tożsamość oraz świadectwo ukończonej szkoły.

**Uwaga chłopcy!** Na przedpoborowego, który nie zgłosił się do rejestracji bez uzasadnionej przyczyny wójt (burmistrz, prezydent), nakłada grzywnę w celu przymuszenia, albo nakazuje przymusowe doprowadzenie przez Policję do organu przeprowadzającego rejestrację.

W gminie Główna przewiduje się dokonanie rejestracji około 50 przedpoborowych,

22 października w Urzędzie Gminy. Podobnie będzie, lub już było, w innych miastach i gminach. Dla mieszkańców Główna spis przedpoborowych odbył się w dniach 15-16 października w Urzędzie Miejskim ul. Dworska 4. W mieście i gminie Stryków przeprowadzany był w dniach 15-16-17 października w Urzędzie Gminy dla 34 przedpoborowych. Otrzymują oni dokument potwierdzający o zgłoszeniu się do rejestracji, który jest pierwszym „dokumentem wojskowym”. Później przeprowadzany jest pobór - przez Komisję Wojskową w Zgierzcu.

(m)



**Łowicka bez przejazdu.** Część ulicy Łowickiej w Głownie od 13 października jest nieprzejezdna. Trwają tu roboty drogowe polegające na położeniu nowej nakładki asfaltowej i wymianie krawężników. Inwestorem jest Powiatowy Zarząd Dróg i Mostów ze Zgierza, a wykonawcą Firma Unidro z Łodzi, wyloniona w przetargu. Koszt całej inwestycji obejmującej wymianę nawierzchni na odcinku ulicy Łowickiej od ul. Rynkowskiego do Placu Wolności wraz ze skrzyżowaniem wokół placu wynosić ma 250 tys. zł. Z budżetu Miasta Głowna przeznaczono na ten cel 80 tys. zł, reszta pieniędzy pochodzi z Powiatowego Zarządu Dróg i Mostów ze Zgierza. Władze miasta Głowna planują w przyszłym roku dokonać napraw na dalszym odcinku drogi.

dok. ze str. 1

## Kto tu kogo zwodzi?

Koniec końcem nie dość, iż „Lek”, wbrew zapewnieniom w majowej sesji nie wybuduje drogi dojazdowej do gminnych działek usytuowanych na tyłach zakładu (szerzej o tej sprawie pisaliśmy już w WG 35), to dodatkowo gmina Stryków musi dołożyć niemałe pieniądze, do tych, które już na podstawie wcześniejszego porozumienia z „Lekiem”, zdecydowała się zainwestować w modernizację ul. Podlipie.

Temat współfinansowania przebudowy drogi prowadzącej do „Leku” nie schodzi z ust strykowskich radnych od momentu, kiedy kilka miesięcy temu podjęli oni decyzję o zaciągnięciu 825 tys. zł kredytu na ten cel. Początkowo wydawało się, że pomysł jest dobry i przyniesie obu stronom korzyści, jednak kiedy poszczególne komisje Rady Miejskiej zaczęły brnąć w szczegóły i mówić o nich wszem i wobec, wielu z tych, którzy ochoczo przystali na kredyt zaczęło zmieniać zdanie. Gmina miała współfinan-

sować przebudowę w 67%, a „Lek” pokryć resztę kosztów. Ogłoszono przetarg, który wygrała łódzka firma UNIDRO S.A. Podpisana umowa opiewa na 548,84 tys. zł brutto. Termin zakończenia prac ustalono na 17 listopada. Jednak zaraz po przekazaniu placu budowy okazało się, że konieczne będzie usunięcie kolizji energetycznych, a tego nie ma w projekcie. Gmina wystąpiła więc z pismem do „Leku”, że nie ma zamiaru pokrywać kosztów dodatkowych prac, ale później w toku negocjacji przystąpiła na kontrapropozycję „Leku”, a mianowicie zwiększenia partycypacji w kosztach do wysokości 20% udziału finansowego. *Ale trzeba było dalej negocjować. Gmina powinna przyjąć bardziej nieugiętą postawę, w końcu to „Lek” popełnił błąd, a nie gmina* - podsumował radny Andrzej Pożarlik na ostatnim posiedzeniu komisji rewizyjnej, 17 października.

(ljs)

## Starosta zainteresowany uprawą wierzby

Na targach interesowały ich ekologiczne technologie grzewcze

Kilkusobowa delegacja zgierskiego starostwa ze starostą Lesławem Jarzębowskiem odwiedziła tegoroczne targi Polagra-Farm. Z punktu widzenia samorządów najciekawsze przedstawiały się oferty związane z ekologicznymi technologiami grzewczymi, m. in. piece na słomę czy gaz drzewny o znacznie większej wydajności niż piece tradycyjne. Bardzo ciekawą propozycją były również niewielkie i tanie oczyszczalnie ścieków, mogące obsługiwać

kilka gospodarstw jednocześnie. Przedstawiciele powiatu zgierskiego najwięcej uwagi poświęcili jednak produkcji biopaliw, a szczególnie wierzby energetycznej. Na terenie naszego powiatu, a konkretnie w Parzęczewie, jest już kilku pionierów zajmujących się produkcją wierzby na powierzchni około 35 ha. - *Może czas zainteresować rolników tego typu produkcją* - mówił starosta Jarzębowski.

(ljs)

## Jak zrobić mieszkanie z biurowca

Dokładnie tydzień temu w Urzędzie Miejskim w Głownie złożona została koncepcja zagospodarowania budynku byłego biurowca ZOZ przy ul. Kościuski na mieszkania komunalne. Jego autorem jest Biuro Projektowo-Inwestycyjne „Pomar” Krzysztofa Hemki z Głowna, które za opracowanie koncepcji wzięło od miasta 3,66 tys. zł brutto. Zgodnie z dokumentem,

który stanowić będzie podstawę do opracowania projektu technicznego, w byłym biurowcu znajdować miałyby się siedemnaście mieszkań, z czego szesnaście o standardzie M-2 z pokojem dziennym, aneksem kuchennym, sypialnią i łazienką oraz jedno o standardzie M-3 z dodatkową drugą sypialnią. Teraz koncepcji przyjrzą się władze miasta.

(ljs)

## W Strykowie nie będzie zakupu kontrolowanego

Ku końcowi mają się tegoroczne kontrole przeprowadzane przez strykowską Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w placówkach handlowych sprzedających alkohol na terenie miasta i gminy Stryków. Członkowie komisji zlustrowali już sklepy działające na terenie gminy, teraz niespodziewanej wizyty mogą oczekiwać właściciele punktów handlowych w Strykowie.

W przeciwieństwie do głowieńskiej komisji, członkowie strykowskiej nie zdecydowali się na zastosowanie tzw. zakupu kontrolowanego. Przypomnijmy, że o przebiegu i drugoczących wynikach kontroli w Głownie, które wykazały, że tylko

w dwóch sklepach alkoholu nie sprzedano osobie nieletniej, pisaliśmy w jednym z wrześniowych numerów „Więści”. Strykowska komisja, choć dyskutowała nad możliwością zastosowania „zakupu kontrolowanego” ostatecznie uznała, że nie posłuży się tym narzędziem, gdyż ufa rodzimym sprzedawcom i ich zdrowemu rozsądkowi. Rytynowe kontrole polegają więc na sprawdzeniu na miejscu u sprzedawcy wszelkich dokumentów, wyglądu stoiska, wywieszek oraz porządku wokół sklepu. Tym ostatnim zajmuje się policjant, który zawsze towarzyszy komisji. Do tej pory komisja nie zanotowała żadnych poważniejszych uchybień. (ljs)

## To już pierwszaki, a nie ponuraki i nie mięczaki

Wielkie święto dla szkoły Podstawowej nr 1 w Głownie odbyło się 15 października. Uczniowie starszych klas i grono pedagogiczne SP1, przyjeżdżali do swojej społeczności nowych uczniów. Mówi się o nich „pierzszaki”.

Na uroczystości panowała radosna atmosfera, a pierwszaki celując zdali swój pierwszy egzamin-przyrzeczenie. Dzieci ubrane były w odświętne stroje: białe bluzki, granatowe spodnie i spódnice, na głowach dumnie nosiły czapeczki uczniowskie. Przyrze-

czenie odbyło się tradycyjnie na sztandar szkoły, a pierwszaki otrzymały tarcze szkolne. Wszystkie chórem krzychały *Witaj szkolo, przyjmij nas radośnie i wesolo*. Trójki klasowe, nauczyciele, mamy i tatusiowie, babcie i dziadkowie, uczniowie klas II i III, reprezentanci władz miasta, byli bardziej przejęci niż pierwszaki. Uzupełnieniem uroczystości był program artystyczny: wierszyki, zgadywanki, piosenki przygotowane przez pierwszaków. W szkole będą w tym roku dwie klasy pierwsze. (m)

## Sierpniowe zaległości będą jednak wypłacone

Do końca października pracownikom głowieńskiego SP ZOZ wypłacona zostanie zaległa część sierpniowych wynagrodzeń za nadgodziny i dyżury. Przypomnijmy, że na ubiegłotygodniowej sesji nadzwyczajnej Rady Miejskiej w Głownie poświęconej sytuacji szpitala, działające w nim związki zawodowe wytknęły nowemu dyrektorowi Marianowi Łabędzkiemu pierwszy krok w postaci wypłacenia tylko 68% rzeczonych należności. Podczas poniedziałkowych obrad Rady Społecznej ZOZ, 13 października, przedstawiciele związków zawodowych poinformowano jednak, że sierpniowe zaległości zostaną wszystkim pracownikom wypłacone do końca bieżącego miesiąca.

(ljs)



(ljs) To już nie mięczaki i ponuraki, to pierwszaki.

## Alkohol to nie zabawa, to poważna sprawa!

Ciekawą edukacyjną imprezę dla młodzieży, pod nazwą „Życie bez nałogów”, zorganizowano w MOK w Głownie 17 października

Na sali w MOK spotkali się uczniowie szkół głowieńskich, biorący udział w konkursie wiedzy antyalkoholowej, do którego konkursu dzieci i młodzież byli przygotowywani w swoich szkołach już od września, przez nauczycieli specjalnie przeszkolonych na temat alkoholizmu i jego wpływu na zdrowie. Konkurs odbywał się w dwóch kategoriach wiekowych. I - to uczniowie szkół podstawowych i biorący udział na równych prawach uczniowie z Zespołu Szkół Specjalnych, II kategoria wiekowa to uczniowie ze szkół ponadpodstawowych, tj. Gimnazjum Miejskie, Zespół Szkół Licealno-Gimnazjalnych, Zespół Szkół Zawodowych.

Małgorzata Roźniata sprawnie poprowadziła konkurs wiedzy antyalkoholowej. Uczniowie odpowiadali na pytania, rozwiązywali krzyżówkę, układali hasła profilaktyczne. Gromkimi okłaskami nagrodzone zostało hasło: „Nie pij człowieku młody, bo to tylko same szkody”. A odpowiedzi należało udzie-

lić na pytania takie, jak: Od jakich czynników zależy stężenie alkoholu we krwi?, W którym z rodzajów alkoholu występuje największe stężenie ETOH i ile ono wynosi?, Dzięki jakim procesom chemicznym powstaje alkohol etylowy? itp. Pytania były wybierane losowo i nie były łatwe, ale dzieci świetnie sobie radziły i znały odpowiedzi. W I młodszej kategorii wiekowej wygrała szkoła Podstawowa nr 3, w II grupie wiekowej wygrało Gimnazjum Miejskie.

Drugim punktem imprezy było rozstrzygnięcie konkursu plastycznego, ogłoszonego z początkiem września we wszystkich głowieńskich szkołach. *Poziom prac plastycznych biorących udział w konkursie i wykonanych różnorodnymi technikami był bardzo wysoki* - stwierdził Dariusz Młynarczyk zasiadający w jury. Nagroda za I miejsce w młodszej grupie wiekowej przypadła Mai Kwiatkowskiej ze Szkoły Podstawowej nr 3, a w starszej Mateuszowi Fijałkowskiemu z Zespołu Szkół Licealno-

Gimnazjalnych. Laureaci odebrali radiomagnetofony z odtwarzaczem płyt CD.

Wszyscy uczestnicy imprezy zostali nagrodzeni. Z funduszu Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, przeznaczono około 4 tys. zł na zakup aparatów fotograficznych, pilek, plecaków, materiałów piśmiennych, słodyczy. Przyznane zostały uczniom, przez organizatorów, nagrody indywidualne za pomoc w pracy GKRPA. Na zakończenie imprezy uczestnicy mogli obejrzeć film „Odlotowe szaleństwo”.

Problem alkoholowy, życie w trzeźwości, życie bez nałogów, to tematy poważne, dotyczące nasze społeczeństwo. Niektórzy nie chcą o nich mówić, boją się, wstydzą, inni krzyczą wołając o pomoc, uświadamiając dzieciom i młodzieży zagrożenia, jakie niesie sięganie po alkohol. Akcja profilaktyczna „Życie bez nałogów” udało się - dzieci krzychały znane hasło: „Alkohol szkodzi zdrowiu”. (m)



Kostka brukowa tylko przed targowiskiem nie wystarczy.

# ESTETYKA - DOBRZE, ALE DLACZEGO WYBIÓRCZA?

Takie pytanie zadaje sobie jeden z mieszkańców Strykowa, który w ubiegłym tygodniu nadesłał do naszej redakcji list o treści jak poniżej.

Czytając prasę dowiedziałem się, że burmistrz Strykowa - Pan Kurczewski jest wielkim estetą. Ja również mam takie odczucie, ponieważ za „panowania” pana Kurczewskiego zmienił się wygląd estetyczny Strykowa. Szkoda tylko, że zyskało na wyglądzie tzw. centrum miasteczka. Bo już np. dwie posesje przy wejściu na plac targowy, gdzie co czwartek przychodzi wielu kupujących, są zarośnięte po pas. Chwasty wzrastające przez siatkę ogrodzeniową i tzw. „trawnik” również z okazałymi chwastami. To samo posesja, róg Targowej i Sienkiewicza - należąca prawdopodobnie do parafii katolickiej. Również odkryty głęboko rów - śmietnik koło sklepu Bachus, przebiegający od ul. Sienkiewicza do Cmentarnej nie stanowi ozdoby, a raczej zagraża bezpieczeństwu ludzi.

Ostatnio na chodnikach dochodzących do rynku położono kostkę brukową, a zerwano płyty chodnikowe w zupełnie niezłym stanie. Za to ostatni odcinek ul. Targowej, dochodzący do wejścia na rynek, jest zupełnie zniszczony. Brakuje wielu płyt, a te które zostały są połamane i sterzące i również zagrażają bezpieczeństwu ludzi. Przecież tak małym nakładem pracy można było to naprawić, uzupełniając chodnik zdjętymi płytami pod kostkę brukową. A sam plac targowy - obraz nędzy. Piasek po kostki, podczas deszczu błotnista maź. Przecież są pobierane opłaty od sprzedających, a w zamian nie robi się tu nic. A wystarczyłoby położyć trochę płyt chodnikowych pomiędzy straganami, co poprawiłoby w znacznym stopniu korzystanie z tego placu.

Daliśmy możliwość ustosunkowania się do tego pisma Jednostce Robót Publicznych, która układała rzeczoną kostkę brukową i Zakładowi Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, który ma pod swą opieką targowisko w Strykowie. Kierownik JRP Włodzimierz Długolecki poinformował nas, że z wymianą płyt chodnikowych na kostkę brukową jednostka niekoniecznie czeka aż ta pierwsza ulegnie całkowitemu zniszczeniu. Wymieniamy też ze względów estetycznych, a te płyty które usuwamy nie są przecież niszczone. Trafiają do bazy jednost-

ki skąd rozdysonowujemy je w te miejsca, gdzie jest taka potrzeba.

Dyrektor Wacław Walak powiedział natomiast, że uwagi co do złych warunków panujących na targowisku są mu już znane od dawna. Problemy z grząskim terenem wynikają z tego, iż targowisko położone jest w zagłębieniu, do którego spływają wody powierzchniowe. Być może jakimś wyjściem byłoby wyrównanie terenu poprzez nawiezenie ziemi, ale o takim rozwiązaniu na razie się nie mówi.

W kategorii niedalekich planów dyrektor Walak mówi natomiast o utwardzeniu głównej alei targowiska betonowymi płytami, tymi, które zostaną zdemontowane z modernizowanej ul. Podlipie. O ile pogoda pozwoli, płyty trafią na targowisko jeszcze pod koniec tego roku albo na początku roku przyszłego.

## Pożar opuszczonego budynku

W Karasicy 11 października o godzinie 18.20 zapalił się opuszczony, niezamieszkały budynek. Spaleniu uległ sufit oraz konstrukcja dachu. W akcji trwającej półtorej godziny brały udział jednostki Pań-

stwowej Straży Pożarnej ze Strykowa i OSP z Głowna, Popowa, Woli Zbrożkowej i Boczek Domaradzkich. Przyczyną pożaru było ewidentne podpalenie. Straty oszacowano na 10 tys. zł.

(ljs)

(kz)

## Olimpiada dla gospodyń

Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach zaprasza na finał olimpiady pt.: „Działania na rzecz pozyskiwania alternatywnych lub dodatkowych źródeł dochodów w zakresie rozwoju agroturystyki i turystyki”, który odbędzie się 17 października o godzinie 10.00 w WODR w Bratoszewicach.

Do udziału w tej olimpiadzie mogły przystąpić kobiety prowadzące wiejskie gospodarstwo domowe. Jest to już 11 edycja olimpiady, a jej celem jest poszerzenie wiedzy z zakresu prowadzenia gospodarstwa domowego w nowych wa-

runkach ekonomicznych, podniesienie estetyki obszarów wiejskich oraz wiedzy na temat zdrowego żywienia rodziny i możliwości właściwego przygotowania i zorganizowania pobytu gości na kwaterach agroturystycznych. Olimpiada przebiega jak zawsze w II etapie:

Pierwszy to forma testowego sprawdzenia wiedzy ogólnej z zakresu racjonalnego prowadzenia gospodarstwa domowego. Należy odpowiedzieć na 50 pytań testowych dotyczących zdrowego żywienia, opieki i chowu drobnego inwentarza, ekologii, ochrony środowiska na wsi oraz podstawowych zagadnień z zakresu wiedzy o Unii Europejskiej.

dok. na str. 27

## Gospodarka komunalna też to potrafi zrobić

Nie prywatny przedsiębiorca, ale Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej zajmie się demontażem starej, od dawna już nie używanej kontenerowej oczyszczalni ścieków przy ul. Kościuszki. Do demontażu nadają się jej metalowe elementy, czyli cztery kontenery, które należy przetransportować w inne miejsce i zezłomować. Z propozycją taką wystąpiła już na lipcowym spotkaniu przed-

stawiciele strykowskiego Koła Przedsiębiorczości z władzami, firma skupująca złom. Zaoferowała ona uporządkowanie terenu w zamian za wykorzystanie we własnym zakresie pozyskanego złomu. Miasto podjęło jednak inną decyzję. Doszliśmy do wniosku, że równie dobrze prace te może wykonać, a złom spieniężyć ZG wiceburmistrz Mirosława Perdon. Termin demontażu nie został jeszcze jednak wyznaczony.

(ljs)

## Czy to będzie szybki budżet?

Głowińscy radni chcą się jak najszybciej uporać z konstruowaniem przyszłorocznego budżetu miasta. Jak zapowiada przewodniczący komisji budżetu i rozwoju Andrzej Florezak, podjęcie uchwały budżetowej powinno nastąpić najpóźniej do połowy stycznia. Dlatego w listopadzie ruszą intensywne prace nad projektem. Komisja budżetu zaplanowała na ten mie-

siąc aż cztery posiedzenia, w trakcie których ma zamiar wysłuchać dyrektorów wszystkich podległych miastu placówek.

Z podobnego założenia wyszli radni strykowscy. Ci wyznaczyli sobie jeszcze krótszy termin konstrukcji budżetu 2004. Chcą tego dokonać do końca tego roku. Czy im się powiedzie, zobaczymy.

(ljs)

REKLAMA

**FABRYKA OKIEN**  
 Łowicz, ul. Kalliska 103,  
 tel. (046) 837 32 79  
 fax 837 47 98  
 sib@winkhaus.com.pl; http://www.sib.winkhaus.pl

**SIB ŁOWICZ**

**SUPER CENY OKIEN I MONTAŻU**

**OKNA**

3-komorowy SOFTLINE  
 4-komorowy TOPLINE  
 5-komorowy PERFECTLINE

- Szyba k=1,1 z ciepłą ramką
- Okucia Winkhaus
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocykowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

**CIEPŁA RAMKA BEZ DOPLATY**

1785	722,-	1165	451,-	1435	550,-
------	-------	------	-------	------	-------

**HIT SEZONU! 5-cio komorowy Perfectline**

REKLAMA

**Zakład Wielobranżowy „POLIGRAFIA” s.j.**  
**SALON SPRZEDAŻY URZĄDZEŃ BIUROWYCH**  
 99-400 Łowicz, Plac Przyrynek 2; tel. 837 40 30, 830 00 30  
**autoryzowany przedstawiciel firm**  
**RICOH, TOSHIBA, MINOLTA, KYOCERA - MITA**

**informuje, że całkowicie utracił zaufanie do**  
**ZBIGNIEWA KOWALCZYKA i MARCINA KĘPKI.**

Od dnia 14.10.2003r wyżej wymienieni nie są już pracownikami naszej firmy.

Nie mogą sprawować obsługi serwisowej urządzeń biurowych oraz przyjmować zobowiązań w imieniu Zakładu Wielobranżowego „POLIGRAFIA” s.j.

Jednocześnie informujemy, że **rozszerzamy naszą działalność o serwis drukarek, faksów i urządzeń wielofunkcyjnych firm HP, LEXMARK, OKI, EPSON, CANON, BROTHER**

**OKNA Z PCV DREWNO ALUMINIUM**

**Rabaty**

**Najwięksi producenci**  
**Najniższe ceny**

**o 34 - 550 zł brutto k-1,1**  
**Łowicz**  
**ROL-PLAST**  
**ul. Mostowa 28**  
**Tel./fax 837-32-06**

**OKFENS - 2**

**NAJTAŃSZE OKNA**

**ROLETY, ŻALUZJE, MOSKITIERY, PARAPETY**  
 034 - 540 zł, 036 - 640 zł

okna PCV KBE - ceny brutto

**Termo FASADA Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1**  
 tel./fax (0-46) 830-22-39, 0-501-191-915

**Kredyty**

- GOTÓWKOWE, SAMOCHODOWE
- HIPOTECZNE, BUDOWLANE
- ODDŁUŻANIE, KONSOLIDACJE
- PORADY

**Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. (046) 837-31-27**  
**www.arsil.biz**



Królestwo grzybów w Tagrosie.

## GRZYBY W TAGROSIE

Polska słynie zagranicą z przetwórstwa grzybów, a zbieranie ich jest uznawane prawie za naszą narodową tradycję. Możemy pochwalić się że w naszym regionie, w Nagawkach w gminie Dmosin, działa nowoczesna przetwórnia grzybów TAGROS-Polska. Prowadzą ją państwo Katarzyna i Tadeusz Niecieccy, profesjonalści, absolwenci Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie. Firma nastawiona jest przede wszystkim na skup, zamrażanie i suszenie owoców runa leśnego.

Skup runa leśnego pojawił się w Nagawkach kilka lat temu, kiedy to firma Tagros wykupiła nieruchomości po byłej przetwórnicy owocowo-warzywnej, należącej do dmosińskiej spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Nie było łatwo: budynki po spółdzielni były zniszczone, trzeba było je dokładnie wyremontować i rozbudować. Ale w końcu udało się przetrzymać biznes plan i wystąpić do banków i Agencji Rynku Rolnego z prośbą o udzielenie kredytów. Udało się przekonać te instytucje do zainwestowania. Początkowo w Nagawkach funkcjonował tylko skup, a siedziba firmy w Łodzi, ale trzy lata temu do Nagawek przeniesiono również siedzibę.

Na terenie firmy znajdują się: chłodnia o pojemności 450 ton, komory tzw. „zerowe”, służące do schładzania surowców, ponadto wybudowano tunel owiewowy freonowy do szybkiego mrożenia do temperatury -33 stopni Celsjusza o pojemności 5 ton, komorę składową o pojemności 1300 m<sup>3</sup>, zmodernizowano suszar-

nię o wydajności 5 ton surowca na dobę, jest to suszarnia tunelowa-wózkowa, susząca w temperaturze do +75 stopni Celsjusza.

Grzyby dowożone są tu z całej Polski. Przyjeżdżają hurtownicy z okolic Zielonej Góry, Mazur, Borów Tucholskich, ale także miejscowi zbieracze są zawsze mile widziani, mogą sprzedać tutaj kilka kilogramów grzybów, czy jagód. Oprócz grzybów firma skupuje bowiem również amerykańską borówkę, jagody czarne, brusznice, żurawiny. A ostatnio, ponieważ sezon grzybowy jest z roku na rok coraz uboższy, należało zwiększyć asortyment i skupowane są również wiśnie, czereśnie i śliwki.

Grzyby i owoce są najpierw oczyszczane i sortowane, później suszone, mrożone albo sprzedawane jako świeże do hipermarketów. Grzyby konfekcjonowane są w opakowania hurtowe, natomiast na hipermarketowe półki trafiają w małych plastikowych pojemnikach pakowanych próżniowo lub w koszykach. Firma zaopatruje też drobne wytwórnie półproduktów spożywczych, na przykład wytwórnię farszu do pierogów.

Grzyby klasyfikowane są w zależności od rozmiarów, koloru, świeżości, zarobczywania, czy wręcz gatunku. Wyróżniono trzy klasy, z czego najlepsza jest pierwsza. Okazuje się że najszlachetniejszym grzybem dla przetwórstwa nie jest popularny „prawdziwek”, tylko borowik, kurka, czy rydz. Są to grzyby trwałe, jest ich mało w naszych lasach, ale za to są one najchętniej używane w gastronomii w krajach zachodnich, więc jest na nie popyt i są drogie. Firma eksportuje głównie do Niemiec, Włoch, Austrii. Firmę znają również

Francuzi i składają specjalne zamówienie w Tagrosie, na tzw. „lejkowca dentowatego”, to grzyb koloru czarnego, podobny do kurki i niezbyt znany wśród naszych zbieraczy. Francuscy kucharze używają go do przypraw.

Państwo Niecieccy dbają o rozwój firmy. Dopilnowują i biorą czynny udział w procesach przetwórstwa, sami dbają o kontakty z kontrahentami. Chcą w najbliższym czasie zakupić nową linię do paczkowania grzybów suszonych i drugi tunel owiewowy do mrożenia grzybów. Ten ma być azotowy i mrozić do -60 stopni Celsjusza, o pojemności 20 ton. W tym celu złożyli już stosowne dokumenty, gdyż liczą na wsparcie z funduszu Sapard.

Skup grzybów w Tagrosie oczywiście trwa w sezonie jesiennym, ale przetwórstwo odbywa się tu cały rok. Od dwóch lat sezon na zakup grzybów jest niezbyt udany, bo grzybów w lasach jest coraz mniej. Dla porównania w 2000 r. firma zakupiła 30 ton borówek, 50 ton kurek, 80 ton podgrzybków, natomiast w tym roku zakupiono tylko około 70 ton grzybów. Ceny skupu wahają się od 5 zł do 58 zł za 1 kg świeżych grzybów. Ale jesień się jeszcze nie skończyła i ciągle jest nadzieja, że będzie obfitsza w zbiory.

Iwona Michalak

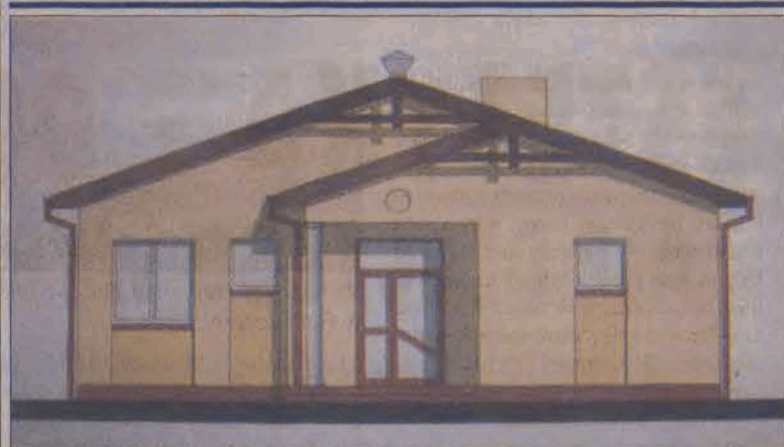
## Będą bezpłatne testy na HIV

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Zgierzu, jak jej podobne jednostki na terenie całego kraju włączyła się do tegorocznej kampanii społecznej dotyczącej profilaktyki HIV/AIDS organizowanej przez Krajowe Centrum ds. AIDS pod hasłem „Porozmawiajmy o AIDS. Przeszłość bywa groźna”. Tym razem ukierunkowana jest ona na osoby w wieku 18-39 lat i starsze będące w związkach heteroseksualnych. Grupa ta została wybrana m.in. w związku z prowadzonymi analizami epidemiologicznymi, z których wynika, że stale zwiększa się liczba zakażeń wśród tzw. normalnych par, czyli związków heteroseksualnych, zarówno w Polsce, jak i na całym świecie.

Kampania trwa już półtora miesiąca i na razie realizowana jest jej pierwsza część polegająca na rozpowszechnianiu w prasie, radio, telewizji i Internecie informacji. Promowane jest świadome podejmowanie

decyzji dotyczących zachowań seksualnych, a także wykonywanie testów w kierunku HIV, gdyż jedynie w ten sposób można stwierdzić, czy w przeszłości nie doszło do zakażenia. W wymiarze lokalnym dla mieszkańców Głowna, Strykowa i okolic ważne w przedsięwzięciu będzie to, że po kampanii typowo medialnej będą oni mogli liczyć na bezpłatne wykonanie testu na obecność wirusa HIV. W dniach od 17 do 21 listopada w wybranych przychodniach na terenie całego kraju przeprowadzona będzie akcja testowania związana z corocznymi obchodami Światowego Dnia AIDS 1 grudnia. Głównianie i Strykowie testy będą mogli wykonywać oraz zacerpnąć porad przed i po teście w **Poradni nabytych Zaburzeń Odpornościowych w Łodzi przy ul. Pogonowskiego 44**. Dokładniejszych informacji w tej sprawie można zacerpnąć pod numerem telefonu **633-60-64**.

(ljs)



Tak będzie wyglądał nowy budynek od strony ulicy.

## Są fundamenty pod Salę Królestwa

Nareszcie ruszyły do przodu prace porządkowo-budowlane przy ul. Kościuszki, w miejscu dawnego sklepu PSS. Już w ubiegłym roku na naszych łamach zapowiadaliśmy, że w tym miejscu głowieńsko-strykowski zbor świątków Jehowy ma wybudować Salę Królestwa. Względy proceduralne sprawiły, że moment samego rozpoczęcia robót długo się przeciągał.

We wrześniu tego roku uprzątnięto teren łącznie z wyburzeniem części zrujnowanego budynku sklepu. Natomiast od początku tego miesiąca trwają prace nad fundamentami, co prawda od strony ul. Kościuszki stoi jeszcze część dawnego sklepu, ale jej dni są

już policzone. Głowieńscy i strykowscy świadkowie Jehowy, których jest obecnie około 130, wszelkie prace przy budowie sali wykonują społecznie, najczęściej w soboty, ale zdarza się też, że i w niedzielę. Fundamenty są już prawie gotowe, a ściany budynku parterowego o wymiarach 21 m długości i 11 m szerokości zostaną wzniesione w przyszłym roku. Członkowie zboru planują, że budynek oddany zostanie do użytku w połowie przyszłego roku. Znajdzie się w nim miejsce na obszerną salę wykładową oraz mieszkanie dla gospodarza. Wszelkie koszty budowlane ponoszą członkowie zboru.

(ljs)

## Konkurs fotograficzny

### Już wkrótce rozstrzygnięcie

Ogłoszony jeszcze przed wakacjami przez Dyрекcję Parku Krajobrazowego Wzniesień Łódzkich konkurs fotograficzny doczekał się swojego finału. Ostateczny termin nadsyłania zdjęć w kategoriach krajobraz i jego pojedynczy element, minął 15 października. Ogłoszenie zwycięz-

ców nastąpi 28 października w Szkole Podstawowej w Niesułkowie, która należy do jedenastu placówek leżących na terenie parku lub jego otuliny. Wtedy również podsumowany zostanie konkurs ogłoszony przez dyrekcję PKWL w ramach „Sprzątania świata”.

(ljs)

## Salę gimnastyczną ociepli rodzima firma

W ubiegłym tygodniu rozstrzygnięto negocjacje co do wykonawstwa termomodernizacji sali gimnastycznej w Zespole Szkół Nr 1 w Strykowie. Po tym, jak kilka tygodni wcześniej z powodu braku oferentów trzeba było unieważnić przetarg, tym razem negocjacje przyciągnęły 3 zainteresowane firmy. Wybrano ofertę

Zakładu Remontowo-Budowlanego Mariana Brzezińskiego ze Strykowa. Za sumę 107 tys. zł ociepli on ściany zewnętrzne oraz dach, wymontuje luksfery i założy nowe okna. Termin realizacji wyznaczono na 20 listopada, przy czym zostanie on dotrzymany przy sprzyjających warunkach atmosferycznych.

(ljs)

• Komputery • Kasy fiskalne • Monitory • Drukarki • Akcesoria

**Skorzystaj z Najlepszej Formuły Zakupów w Systemie Ratalnym Żagiel:**

- dodatkowe 12 miesięcy gwarancji
- pierwsze 2 miesiące bez spłaty rat

**OPTIMUS**

Sprzedaj: Łowicz, ul. Zgoda 35, tel.(046) 837 49 86, 830 21 69, 830 21 70  
 Serwis: Łowicz, ul. Gen. Sikorskiego 5, tel.(046) 837 61 97  
<http://www.pcmarbo.com.pl> e-mail: pcmarbo@onet.pl

R.539

REKLAMA

**MARKET POLKAT**

**ZAPRASZA NA ZAKUPY**

**W SPRZEDAŻY:**

Herbata ekspresowa „Mleutka” 100 szt.	-1,99
Martadela drobiowa „Morliny” 1 kg	-4,99
Mąka pszenna „Orlik” lux	-1,29
Winiary galaretka truskawkowa	-0,99
Jogurty Bahama 175 g	-0,95

Łowicz, ul. Koński Targ 9

Zduny

# JESIENNE ZABAWY W GOK

Tym razem bez wyborów Miss i Mistera

Święto Jesieni oraz czwarty Turniej Kół Gospodyń Wiejskich w Zdunach zgromadziły w sali Gminnego Ośrodka Kultury ponad 200 osób. Przez dwa dni: w sobotę i niedzielę, 18 i 19 października w ośrodku mogli się zabawić zarówno najmłodszy mieszkańcy gminy, jak i ci starsi. Sobota upłynęła pod znakiem zabawy dla dzieci - Jesiennego Balu z Panią Jesienią i Muchomorkiem. Do poprowadzenia balu zatrudnieni zostali profesjonalni wodzireje, ci sami, którzy zabawiali dzieci w ubiegłym roku. Po raz kolejny można krótko stwierdzić - sprawdzili się i na sali nie było chyba nawet jednego dziecka, które by nie tańczyło razem z Panią Jesienią, czy nie brało udziału w jednym z wielu konkursów organizowanych przez wodzirejów. Podobnie, jak w ubiegłych latach ośrodek zamierzał zorganizować konkursy na Małą Miss i Małego Mistera gminy dla dzieci w wieku od 6 do 10 lat. W tym roku jednak zabrakło chętnych, zgłosiły się bowiem tylko cztery osoby, w tym jedna dziewczynka. Te konkursy więc się nie odbyły, ale kandydaci do tytułu Mistera i Miss mieli okazję pokazać się na scenie, chłopcy zaprezentowali się w stroju sportowym oraz „jesiennego dżentelmena”, dziewczynka w stroju „tańiecznym” i „jesiennej panienki”.

Nie była to jedyna atrakcja dla dzieci. Do tych bowiem należy zaliczyć też niedzielne rozstrzygnięcie konkursu plastycznego pt.: „Jesień idzie przez park...”. W konkursie mogły brać udział dzieci ze szkół podstawowych z terenu gminy Zduny. Prace zostały ocenione w dwóch kategoriach wiekowych. Wśród dzieci młodszych z klas 0 - III pierwsze miejsce zajęła Martyna Kolasiwicz, drugie - Paulina Grzegory, trzecie - Artur Rybus, wyróżnienia otrzymały: Edyta Workowska, Monika Zygmunt, Ewelina Zapisek i Martyna Jabłońska. W kategorii dla uczniów klas od IV do VI pierwsze miejsce zajął Filip Warta, drugie - Patrycja Rzepecka i Natasza Gorzkowska, trzecie - Anna Bryk i Magdalena Różycka, a wyróżnione zostały prace: Martyny Gralak, Martyny Murawskiej i Karoliny Wielec.

Również w niedzielę blok programowy i konkursowy przygotowały działaczki



W każdym konkursie Pan Muchomor rozdawał nagrody. Otrzymały je wszystkie dzieci, które uczestniczyły w Balu Jesieni.

z Kół Gospodyń Wiejskich, którym przewodniczyła Jadwiga Guzek. W tym roku pierwsze miejsce zajęły gospodynie z Rządźna. Wśród widowiskowych konkurencji było na przykład rzucanie kołem ratunkowym do celu, rysowanie na tablicy z zamkniętymi oczami. Oprócz tego wybierano najsmaczniejsze i najładniejsze ciasto w kształcie jesiennego liścia oraz najładniejszy jesienny kapelusz. Kapelusze można jeszcze przez kilka najbliższych dni obejrzeć w sali ośrodka kultury, ciast z wiadomych względów nie ma... Gospodynie uczestowały wysmienitymi ciastami zgromadzoną publiczność.

Każde z kół przygotowało też krótki, pięciominutowy program artystyczny. Każdy z nich był inny i w niedzielę mogliśmy usłyszeć np. fragmenty prozy Jana Pawła II, ale też i dowcipy, a w pewnym momencie wójt gminy został porwany do tańca. W ubiegłym roku gwiazdą niedzielnej imprezy gospodyń była Krystyna Giżowska, która

wystąpiła z sentymentalnym repertuarem piosenek. W tym roku gospodynie postanowiły być głównymi atrakcjami i nie zapraszano nikogo z „wielkich”.

Impreza była tradycyjnie już udana i można życzyć innym gminom podobnych.

(mak)



Dzieci prawie od początku balu polubiły Panią Jesień i pewnie dlatego chętnie uczestniczyły w konkursach.

SP Popów

## Ślubowanie w smerfowym lesie

W najbliższy wtorek, 28 października o godzinie 10.00, w Szkole Podstawowej w Popowie w gminie Łowicz odbędzie się uroczyste ślubowanie uczniów klas pierwszych i pasowanie ich na pełnoprawnych uczniów. Pierwszoklasiści z tej okazji przygotowały wraz z wychowawczynią Alieją Gromek przedstawienie pt.: „Szkola w smerfowym lesie”, przewidywany jest również poczęstunek zarówno dla dzieci, jak i rodziców oraz nauczycieli. Do klasy pierwszej w tej szkole, w tym roku uczęszcza 22 uczniów, najwięcej natomiast jest w klasie IV - 31 osób.

(mak)

GOK Bolimów

## Co wiemy o Adamie Bahdaju?

W środę, 22 października w Gminnym Ośrodku Kultury w Bolimowie rozegrane zostały gminne eliminacje do powiatowego konkursu pt. „Sposób na życie w książkach Adama Bahdaja”. Konkurs organizuje Miejska Biblioteka w Skierniewicach, a skierowany jest on do uczniów klas V i VI. Każda drużyna liczyć ma 3 osoby, tak więc bolimowski GOK spośród 8 osób wyłonił musiał 3 zawodników, plus jednego rezerwowego.

Przygotowano 34 pytania konkursowe: 10 z życia i twórczości autora, po 10 dotyczących książek: „Tańczący słoń” i „Wakacje z duchami”, oraz 4 pytania, w których uczniowie rozpoznac mieli cytaty i odpowiedzieć, z jakiej książki pochodzi i kto jest w niej głównym bohaterem. Troje zwycięzców pojedzie na konkurs powiatowy, który zaplanowany jest na 22 listopada. Do tej daty zawodnicy będą mieli jeszcze sporo czasu na przygotowania, jako że w Skierniewicach, obok wymienionych już książek, wystąpią także pytania z dwu kolejnych utworów Adama Bahdaja, a mianowicie z książek: „Piraci z wysp śpiewających” i „Kapelusz za sto tysięcy”. Przed zamknięciem numeru, nazwiska zwycięzców etapu gminnego nie były jeszcze znane. O tym kto będzie reprezentował gminę Bolimów w konkursie wojewódzkim, poinformujemy w następnym numerze.

(wcz)

REKLAMA

**HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA**  
 Łowicz, ul. Nadburzańska 41  
 Tel.(046) 837-88-13

**JAKMAR**

**Poleca po atrakcyjnych cenach:**

- ❖ glazurę, terakotę polskich i zagranicznych firm w dużym wyborze i kolorystyce
- ❖ kleje, fugi, listwy wykończeniowe (Atlas, Ceresit)
- ❖ farby, lakiery, rozpuszczalniki
- ❖ gipsy, gładzie, masy wyrównujące
- ❖ płyty gipsowe KNAUF
- ❖ artykuły sanitarne: wanny, zlewy, baterie itp.
- ❖ artykuły ściernie, wyroby glazurnicze
- ❖ systemy kanalizacji PCV

Hurtownia czynna w godz. 7<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, soboty 7<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>

**w IGLOO U MARKA KUPISZ RÓŻNE MARKOWE MEDIA**

Łowicz, ul. Zgoda 16, tel. 830-20-91

**CENOWE HITY**

- Coraz droższe euro
- Niedługo pożegnanie ulg podatkowych
- Ale w IGLOO czekają na Ciebie sprawdzone niskie ceny
- Ostatni moment na zaoszczędzenie przy zakupie kuchni gazowej
- Okazje nie trwają wiecznie i może się okazać, że tanio to już było!!!

**19% ulga podatkowa na kuchenkę**

**0% RATY TRANSPORT GRATIS**

**ZAJRZYJ KONIECZNIE - SPRAWDŹ - KUP U NAS DROGI JEST TYLKO KLIENT!**

# CIEKAWY WYCINEK HISTORII ZDUN

Wszystko co o historii Domu Ludowego w Zdunach wiedzieć trzeba  
- nowe wydawnictwo GOK Zduny.

**W** bardzo uroczystej, kameralnej oprawie, przy zapalonych świecach ustawionych na stolikach obok tac z ciastkami i filiżankami z kawą, odbyła się w deszczowy piątkowy wieczór, 10 października prezentacja wydanej przez Gminny Ośrodek Kultury w Zdunach publikacji: „Dom ludowy w Zdunach. Miejsca, Ludzie, Wydarzenia”. Pojawieniu się tego wydawnictwa - powiedziała dyrektor GOK Halina Anyszka - nie towarzyszy żadna szczególna jubileuszowa okazja. Uznaliśmy jednak, że jest już czas do tego, by historia Domu Ludowego została przedstawiona w formie konkretnego opracowania i udostępniona mieszkańcom gminy i powiatu. W czasie prezentacji książeczki, na pianinie i skrzypcach grały Ola i Luiza Caglerek z Jackowic oraz zaśpiewała Karolina Lawandowska z Bogorii Dolnej.

Autorami 44-stronicowej książeczki są aż cztery osoby: Józefa Bogusz-Dzierżkowska rolniczka, działaczka społeczna, autorka wielu artykułów wydawanych w prasie ludowej i młodzieżowej, Edward Lebioda, rolnik, nauczyciel, autor wielu prac dotyczących rolnictwa i Księstwa Łowickiego, Władysław Kalbarczyk, nauczyciel, działacz społeczny, współautor Księgi Gminy Zduny oraz wspomnień o tajnym nauczaniu. Najmłodszym z tego grona jest Sławomir Wódka, od kilkunastu lat instruktor w GOK Zduny, przede wszystkim muzyk, basista wielu formacji rockowych.

W czasie spotkania zaprezentowani zostali wszyscy autorzy materiałów, które znalazły się w wydawnictwie. Każdy z nich omawia dzieje kultury i oświaty w gminie Zduny - tyle że w innym okresie. Edward Lebioda robi to dla okresu od roku 1880 do 1935. W pracy swojej przytacza wiele cytatów z ówczesnych pism, słowników dotyczących gminy Zduny, m. in. cytuje Romualda Oczykowskiego. Dowodzi, że mieszkańcy tej gminy zawsze cechowali się zaradnością i ciekawością świata, która pchała ich w stronę oświaty i kultury. Opisuje działaczy i inicjatywy społeczne, jakie były podejmowane na wsiach w gminie Zduny do lat 30.

Władysław Kalbarczyk podjął temat losów samego Domu Ludowego, inicjatywy jego budowy, ludzi zaangażowanych w jego powstanie. Z jego tekstu możemy się dowiedzieć m. in. że 30 maja 1930 roku aktu wmurowania kamienia węgielnego pod budowę Domu Ludowego dokonał prezydent RP Ignacy Mo-



Prof. Władysław Kalbarczyk, Józefa Bogusz-Dzierżkowska i Edward Lebioda - autorzy opracowania o Domu Ludowym w Zdunach.

ścicki i było to wydarzenie na skalę całego kraju. Kalbarczyk przypomina w swoim tekście m. in. postać Józefa Minicha, felczera, który pod koniec XIX w. przybył do Zdun i stał się w krótkim czasie motorem wszelkich działań społecznych na terenie gminy. Przypomina wykorzystanie budynku dzisiejszego GOK od oddania do użytku w 1932 roku do lat osiemdziesiątych. Przypomina m. in. że w latach trzydziestych na parterze budynku mieściła się Spółdzielnia Spożywców „Przyszłość” i zduniska Spółdzielnia Mleczarska. U Kalbarczyka znajdziemy także to, co działo się w budynku Domu Ludowego w okresie okupacji, jak i w latach powojennych, gdy dzwigało się życie kulturalne i oświatowe. Władysław Kalbarczyk był też bohaterem spotkania ze względu na swoje 92. urodziny, jemu poświęcono specjalne wydanie gazetki „Gimnazjalista” wydawanej w zdunskim gimnazjum.

Ciekawie wypada także część Józefa Bogusz-Dzierżkowej. Ma ona charakter raczej wspomnieniowy niż opracowania historycznego, dlatego dodaje wiele koloru całości. Cenna dla pracy jest jej opowieść z okresu międzywojennego o wrażeniach dotyczących wmurowania kamienia węgielnego pod Dom Ludowy, jak i funkcjonowania sklepu czy mleczarni na parterze ośrodka. Autorka wspomina przedstawienia odbywające się na dużej sali widowiskowej Domu Ludowego. Opo-

wiada o okresie wojny, jak i latach powojennych, odnosząc się do wszystkich organizacji społecznych z terenu gminy, które korzystały z Domu Ludowego, ich inicjatyw, ważniejszych wydarzeń, które miały miejsce w tym okresie w ośrodku kultury. Wspomnienia kończy na 2002 roku i spotkaniu dotyczącym promocji jej książki „Smak ziemi - smak życia”.

Swoją wkład w publikację włożył także Sławek Wódka, który w swoim materiale opisuje działalność oświatowo - kulturalną na terenie gminy Zduny w okresie powojennym. Przechodzi przez powstanie kina w początkach lat 50., zaangażowanie Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Zdunach w tę działalność, rok 1984 gdy powołano do życia GOK, przez szereg imprez, jakie on sam przygotował od tamtego czasu. Kończy na czasach obecnych, wymieniając kilka z ostatnich inicjatyw GOK, jego wszystkich dyrektorów i pracowników ośrodka.

Po prezentacji wśród osób, które zabrały głos, był Józef Muras wywodzący się ze wsi Retki. Zapropozował on, by GOK poczynił starania, by co roku wydawać podobne wydawnictwo na wzór biuletynu, w którym znalazłyby się prace dotyczące nie tylko działalności GOK, ale także historii gminy i ciekawych postaci ją zamieszkujących. Propozycja zyskała poparcie dyrekcji GOK i, jak powiedziała na spotkaniu Halina

Anyszka, ma szansę być spełniona. Historia Ośrodka Kultury została wydana w limitowanej liczbie około 200 egzemplarzy. Jest jeszcze do dostania bezpłatnie w bibliotece w Zdunach mieszczącej się na parterze GOK.

Tomasz Bartos

SP Domaniewice

## Są tarcze, będą mundurki

**P**o ośmiu latach przerwy do Szkoły Podstawowej w Domaniewicach powróciły tarcze. Nie są to już takie same filcowe, jakie pamiętamy sprzed lat, ale metalowe, przypinane, które są trwałe, bardziej estetyczne i co ciekawe - tańsze.

Tarcze szkolne wszystkim 34 pierwszoklasistom zakupiła szkoła, a wręczenie ich miało miejsce na ślubowaniu, które odbyło się 9 października. Wraz z tarczami dzieci otrzymały dyplomy pasowania na ucznia i legitymacje szkolne.

Ponieważ na początku roku szkolnego wszystkim uczniom klas I minister Wojciech Olejniczak podarował takie same tomistry i są one koloru szarego, rodzice siedmiolatków postanowili uszyć też dzieciom mundurki w takim samym kolorze. Na razie starania w tym kierunku podjęli rodzice z klasy Ia, ale jak

dotąd nie udało im się znaleźć zakładu, który podjąłby się wykonania takiego zamówienia po przystępnej cenie. Ponieważ założono, że mundurki mają być w listopadzie, nieodnalezienie wykonawcy do końca października zmusi pomysłodawców do samodzielnego uszycia tych strojów.

Wiadomo, że mundurek ma być jednolity, koloru szarego z białym kołnierzykiem. Przewidziano pewne różnice w kroju mundurka dla dziewcząt i dla chłopców.

Dyrektor szkoły, Stanisława Felczyńska odnosi się do pomysłu szycia mundurków bardzo pozytywnie, ponieważ będzie to powrót do tradycji, ale też coś nowego, co może się ze szkołą dobrze kojarzyć. Jeżeli mundurki spodobać się dzieciom i innym rodzicom, być może kolejne klasy zdecydują się je uszyć.

(mwk)

SP Dąbkowice

## Pasują na pierwszoklasistów

**U**roczyste pasowanie na pierwszoklasistów nowych uczniów Szkoły Podstawowej imienia Bohaterów Września 1939 r. w Dąbkowicach w gminie Łowicz zaplanowane jest na przełom października i listopada tego roku. Uczniom oficjalnie wręczone zostaną tarcze szkolne i będą pasowani, podobnie jak rycerze, tylko ołow-

kiem, a nie mieczem. Będzie również ślubowanie na szkolny sztandar, potem krótki program artystyczny w wykonaniu pierwszaków oraz uczniów starszych klas i poczęstunek przygotowany przez rodziców. W tym roku do klasy pierwszej w Dąbkowicach uczęszcza 20 dzieci.

(mak)

REKLAMA

# SKŁADY BUDOWLANE CIBEST

Sp. z o.o.

zapraszają do nowo otwartego

# CENTRUM BUDOWLANEGO W ŁOWICZU

KLEWKÓW 19B

tel. (046) 830-00-58, 830-00-57

0506-004-182, 0604-479-256

pon.-pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00

SPRZEDAŻ  
RATALNA

**PROMOCJA** Zapraszamy!  
**TYNK AKRYLOWY**  
(ponad 100 kolorów) tylko **3,50 zł brutto/kg**  
**TYNKI JAPOŃSKIE** od **12 zł/m<sup>2</sup>**

EC-1178

Muzeum w Nieborowie

## Czas dla konserwatorów

Jeszcze tylko do końca miesiąca zwiedzać można bez przeszkód pałac Radziwiłłów w Nieborowie. Jak co roku, od 1 listopada do 28 lutego muzeum jest zamknięte dla zwiedzających, w którym to czasie trwają niezbędne prace konserwatorskie, które w tym roku obejmować będą m. in. całkowitą wymianę podłogi w sali wene-

kiej. Park będzie nadal otwarty dla zwiedzających, natomiast do pałacu wpuszczane będą jedynie duże liczebnie wycieczki autokarowe, liczące przynajmniej 50 osób. Aktualnie w nieborowskim muzeum powoli kończy się sezon turystyczny. Jeszcze tylko w weekendy pojawiają się turyści, natomiast w ciągu tygodnia jedynie wycieczki szkolne.

Domaniewice

## Koncert dla seniorów

**K**oncert Zespołu Pieśni i Tańca „Kalina” oraz Zespołu Śpiewaczego „Bogdanki” będzie główną atrakcją Dnia Seniora, który organizują Gminny Ośrodek Kultury i Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Domaniewicach. Impreza odbędzie się w sali widowiskowej GOK w Domaniewicach w niedzielę, 26 października o godz. 15.





**POCZĄTEK REMONTU ALEI SIENKIEWICZA.** Firma FrezDrom z Siedlec, wynajęta przez łowickie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Drogowych, rozpoczęła w środę, 22 października frezowanie nawierzchni asfaltowej w Al. Sienkiewicza, na skrzyżowaniu ulicy Sikorskiego i Kurkowej oraz odcinku ul. Sikorskiego w pobliżu Agros-Fortuna w Łowiczu. W Alejach jeżdżono w czasie robót południową nitką w obie strony. Ruch na obu nitkach został przywrócony po południu, można było jeździć po sfrezowanym asfalcie. Od czwartku pracownicy PRID mieli rozpocząć wymianę krawężników wzdłuż Sienkiewicza, nakładka asfaltowa ma być położona na przełomie października i listopada. Wtedy też część ulicy może być na jeden dzień wyłączona z ruchu. (mak)

## BLIŻEJ DO ŚWIATEŁ NA SKRZYŻOWANIU POZNAŃSKIEJ I ARMII KRAJOWEJ

W ciągu najbliższych dwóch tygodni powinna zapaść decyzja, od której będzie zależeć czy na skrzyżowaniu ul. Poznańskiej z Armią Krajową zostanie **jeszcze w tym roku** zainstalowana sygnalizacja świetlna. Przynajmniej taką obietnicę uzyskali burmistrzowie po wizycie w warszawskiej Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Obydwaj burmistrzowie, naczelnik Wydziału Spraw Komunalnych i poseł Tadeusz Gajda w ostatni wtorek, 21 października odbyli spotkanie w tej sprawie z dyrektorem generalnym GDDKiA Dariuszem Skowrońskim.

Jako argumenty przemawiające za koniecznością zorganizowania na tym skrzyżowaniu sygnalizacji przedstawili między innymi liczne wycinki prasowe, w tym również z Nowego Łowiczana, informujące o tragediach i przyczynach wypadków na tym skrzyżowaniu. W piśmie skierowanym do łódzkiej dyrekcji GDDKiA, które zostało przedstawione również w warszawskiej dyrekcji czytamy m.in.: (...) *Sygnalizacja dochodząca do Urzędu Miejskiego w Łowiczu świadczy o narastającej determinacji mieszkańców, którzy winy za niedawne tragedie upatrują w wieloletniej bierności*

zarządcy drogi krajowej. W tych okolicznościach istnieje znaczne prawdopodobieństwo podjęcia działań o charakterze protestacyjnym, aż do całkowitego zablokowania przejazdu drogą krajową nr 2.

Dyrektorowi Skowrońskiemu nie było znane wcześniej pismo skierowane do łódzkiego oddziału dyrekcji, dlatego poprosił o czas na podjęcie decyzji w ciągu dwóch tygodni. Szanse na założenie sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu Poznańskiej i Armii Krajowej w tym roku rosną. (mak)

ZSR Zduńska Dąbrowa

### Olimpijczycy przyjadą do szkoły

W najbliższy piątek, 24 października o godzinie 10.00 w Zespole Szkół Rolniczych w Zduńskiej Dąbrowie w gminie Zduny odbędzie się XV finał Wojewódzkiej Olimpiady Ochrony Środowiska. Część pisemna olimpiady przewidziana jest w godzinach od 10.30 do 12.00, potem zaplanowano obiad dla uczestników, a od godziny 14.00 godzinny Powiatowy Konkurs Ekologicz-

ny. Bezpośrednio po zmaganiach konkursowych część artystyczna, również związana z ekologią, przedstawi młodzież z ZSR Zduńska Dąbrowa. O 16.00 przewidziane jest ogłoszenie wyników konkursu ekologicznego, a godzinę później wyników olimpiady ekologicznej. Współorganizatorem konkursów jest Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Wiejskiej w Łodzi. (mak)

Sobota

### Wymiana azbestowego wodociągu

Grupa remontowo-budowlana składająca się z czterech pracowników zatrudnionych przez gminę Bielawy w ramach robót interwencyjnych, dokona w listopadzie wymiany około 300 metrów starego wodociągu w obrębie rynku w Sobocie. Stara rura azbestowo-cementowa poprowadzona w pasie drogi

powiatowej zastąpiona zostanie rurą PCV. Docelowo, najwcześniej wiosną przyszłego roku, w tej części rynku ułożona zostanie betonowa kostka. Gmina liczy na to, że przez zimę ziemia na wykopach ulegnie się i na ułożonej kostce nie będą powstawały nierówności. (mak)

### Gmina Kiernoza: Lasy w strefie ochronnej

Na wniosek nadleśnictwa w Łącku, radni gminy Kiernoza podjęli podczas ostatniej sesji, 13 października uchwałę zaliczającą ponad 60 ha terenów gminy do tzw. strefy lasów ochronnych. Strefa lasów ochronnych dotyczy istniejących terenów zalesionych położo-

nych w kilku miejscach - m. in. w Kiernozi, Czerniewie i Woli Stepowskiej. Po wyznaczeniu tej strefy znacznie trudniej będzie np. uzyskać zezwolenie na wycinkę drzew. Potrzeba tych zmian wynika z konieczności ochrony gruntów przed erozją. (mwk)

## Super stypendium za super naukę

Troje uczniów i dwóch absolwentów „Chelmońskiego” otrzymało stypendium od minister Krystyny Łybackiej.

Licealiści z Łowicza znaleźli się w gronie 50 osób zaproszonych do Ministerstwa Edukacji i Sportu, aby odebrać stypendia za wybitne osiągnięcia w roku szkolnym 2002/2003. Uroczystość miała miejsce w piątek, 17 października w Warszawie.

W tym roku minister Krystyna Łybacka przyznała 300 stypendiów uczniom szkół średnich z całej Polski, w najlepszych szkołach, zajmujących w rankingach czołowe miejsca, stypendiów tych było nawet więcej niż w Łowiczu. Krzysztof Kaliński, który wraz z uczniami brał udział w spotkaniu w ministerstwie ocenia jednak, że sukces uczniów łowickiego liceum jest zauważalny i można przypuszczać, że dzięki nim szkoła jest w pierwszej dziesiątce spośród szkół mających duże grono laureatów olimpiad.

Stypendia otrzymali absolwenci - Adam Studziński i Robert Błaszczyk, którzy są już studentami I roku prawa na Uniwersytecie Warszawskim oraz uczniowie klasy IVd - Agata Urbanek, Piotr Budzyński i Karol Wieteska.

Stypendia nie są małe, bowiem każdy z uczniów otrzyma 3200 zł, pieniądze dotrą do nich poprzez konto szkoły. Nie wiemy, jak spożytkują stypendia absolwenci, bo nie mamy z nimi obecnie kontaktu, ale licealistów pytaliśmy o to. Agata

na razie nie będzie wydawać stypendium, poczeka do wakacji. Ma zamiar wyjechać gdzieś na południe, może do Grecji? Piotr zastanawia się, bo pomysłów jest sporo, wymienia zbieranie pieniędzy na samochód, książki, kursy przygotowawcze na studia. Karol uśmiecha się, pytany o to, ale nie podjął jeszcze decyzji.

Przypomnijmy najważniejsze sukcesy stypendystów z Łowicza. **Agata Urbanek** była laureatką Olimpiady „Losy Polaków na Kresach po 17 września 1939 roku”, laureatką Olimpiady „Historia i kultura Żydów Polskich”. **Piotr Budzyński** była laureatem Olimpiady „Losy Polaków na Kresach po 17 września 1939 roku” oraz Olimpiady Instytutu Pamięci Narodowej „Społeczeństwo polskie wobec okupacji niemieckiej i sowieckiej w latach 1939 - 1945”. **Karol Wieteska** była laureatem Olimpiady „Losy Polaków na Kresach po 17 września 1939 roku” i finalistą Olimpiady IPN, tej samej, w której Piotr był finalistą. **Adam Studziński** była laureatem Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy o RFN, laureatem Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym, laureatem Olimpiady Wiedzy o UE. **Robert Błaszczyk** był laureatem Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym, uczestnikiem finałów olimpiad Wiedzy o UE. (mwk)



Oni jeszcze uczą się w Chelmońskim: od lewej: Piotr Budzyński, Agata Urbanek i Karol Wieteska.

### Dziecięce Boczki świętują jubileusz

Na godzinę 15.00, w sobotę 25 października zaplanowano obchody 15-lecia dziecięcego zespołu ludowego działającego przy filii GOK w Boczkach Chelmońskich. Chętni do udziału w tej uroczystości obejrzyć będą mogli półgodzinny występ młodych artystów. (wcz)

REKLAMA

Radio Plus Między Łodzią a Warszawą  
rozdaje kwiaty!

Jeżeli chcesz je otrzymać,  
by zrobić prezent komuś bliskiemu,  
słuchaj nas codziennie  
od poniedziałku do soboty od 12<sup>00</sup> do 18<sup>00</sup>

plus  
radio

Między Łodzią a Warszawą



# DZIESIĘĆ LAT Z KRONIKI „SIÓDEMKI”

W Łowiczu mało kto wie, gdzie jest ulica Młodzieżowa, tym bardziej, że nie ma ani jednej tablicy z nazwą tej ulicy. Tajemniczo też dla niezorientowanych może brzmieć nazwa szkoły, która się przy niej znajduje - Zespół Szkół z Oddziałami Integracyjnymi. Ale już określenie „szkoła na Bratkowicach” czy „Siódemka” - kojarzą się jednoznacznie z placówką, która obchodzi w październiku 10-lecie istnienia.

Szkoła Podstawowa nr 7 w Łowiczu budowana była w 1993 roku, budowa rozpoczęła się pod koniec zimy i trwała kilka miesięcy. Dziesięć lat temu we wrześniu „Siódemka” rozpoczęła pierwszy rok szkolny, ale nie we własnych murach. Pierwszy miesiąc nauki odbywał się w Szkole Podstawowej nr 2, ponieważ mury nowej szkoły były zbyt świeże, a w połączeniu z zapachem nowych mebli tworzyły mieszaninę, której skład nie był obojętny dla zdrowia dzieci i Sanepid przez miesiąc nie wyrażał zgody na korzystanie z nowego budynku.

## Ekologia jako pierwsza

Gdy opowiada Maria Wojtylak, która dyrektorką placówki jest od początku jej powstania, wydaje się jakby to było teraz. W 1994 roku szkoła pięknieje, każda z pracowników urzędzana jest w innej tonacji. W tym też roku szkoła nawiązuje współpracę z prof. Danutą Cichy z Instytutu Badań Edukacyjnych MEN i opracowany jest projekt edukacji ekologicznej na kolejny rok szkolny.

Działania w zakresie edukacji ekologicznej podjęte zostały w 1995 roku, pod kierunkiem prof. Cichy i instytutu. Dzięki pomocy funduszu „Know How” ambasady brytyjskiej oraz narodowego i wojewódzkiego funduszu środowiska szkoła wzbogaca się o pomoce naukowe.

W 1996 roku szkoła zgłasza się do udziału w programie Fundacji im. Stefana Batorego „Przedsiębiorczość”. W ramach tego programu uczniowie klas VII i VIII sadzą na terenie drzewa, ozdabiają szkolne korytarze kolorowymi wystawami. W 1997 roku biorą udział w spotkaniu Młodych Przedsiębiorców w Łodzi, na którym zajmują I miejsce wśród szkół podstawowych za wykonanie mapy z falsyfikatów pieniędzy. W czasie kama-

wału w tym samym roku w szkole odbywa się pierwszy *Bal w trampkach*. Rada Rodziców podejmuje się utworzenia na terenie szkoły zielonego boiska, bieżni, skoczni w dal.

## Początki integracji

W 1998 roku rozpoczęły się starania o utworzenie pierwszej klasy integracyjnej, w której mogłyby się uczyć, razem z dziećmi zdrowymi, dzieci niepełnosprawne. Pomysł na integrację zrodził się w sposób naturalny. Od początku istnienia szkoły uczyły się w niej pojedyncze dzieci niepełnosprawne. Pierwsza klasa integracyjna, w której jest dwoje nauczycieli - wychowawca i nauczyciel wspomagający, powstała w roku szkolnym 1998/1999. Program autorski dla tej klasy opracowała Marta Szram. Od tego momentu co roku przybywają kolejne klasy

wań do tego wydarzenia. Szkołę odwiedzały wtedy regularnie szeregi służb państwowych, kościelnych z pracownikami Biura Ochrony Rządu włącznie. 14 czerwca 1999 roku pracownicy szkoły i nauczyciele witali Ojca Świętego w holu głównym szkoły. Mogli się już pochwalić tym, że dwa miesiące wcześniej szkoła otrzymała imię Jana Pawła II.

30 września 1999 roku z udziałem biskupa ordynariusza i ministra edukacji Mirosława Handke, otwarta została w szkole izba patrona. Urządzono ją w pomieszczeniach wcześniejszej biblioteki szkolnej, ponieważ w czasie celebry tam była zakryta. Biblioteka na to miejsce nie wróciła, urządzono ją w innym pomieszczeniu. Rok później, w rocznicę mszy św. z Ojcem Świętym, na szkolnym boisku, w miejscu, gdzie był ołtarz, odsłonięty został glaz upamiętniający to wydarzenie.



Lekcja angielskiego w SP 7. Dzieci pokazują, że jadą samochodem.

integracyjne, w 2001 roku szkoła uzyskuje statut Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi, który tworzą - Szkoła Podstawowa nr 7 i Gimnazjum nr 4.

## Szczególny gość

W sierpniu 1998 roku grono pedagogiczne szkoły dowiaduje się od bp. Alojzego Orszulika, że boisko szkolne będzie miejscem celebry sprawowanej przez Jana Pawła II. Rok 1999 przebiegał pod znakiem przygoto-

## „Domino” zmieniło szkołę

W 2000 r. zakwalifikowano szkołę do realizacji programu na rzecz osób niepełnosprawnych „Domino”. Dzięki temu szkoła wzbogaciła się o kolejne pomoce, pracownicy pomagające zorganizować pracę z dziećmi niepełnosprawnymi, takie jak laboratorium językowe. Z kolei dzięki sponsorom uporządkowano plac, na którym w czasie wizyty papieża stały wozy transmisyjne,



W gabinecie rehabilitacyjnym jedno z ćwiczeń w suchym basenie polega na rzucaniu piłeczkami, w ten sposób dziecko ćwiczy rozciąganie się.

w miejscu tym powstał plac zabaw dla najmłodszych uczniów szkoły.

W 2001 roku w szkole odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa pod patronatem burmistrza Łowicza pt. „Edukacja środowiskowa - programy, metody, efekty”, będąca podsumowaniem działań na rzecz ekologii w szkole. W tym też roku SP7 przekształcona zostaje w zespół szkół, który tworzą szkoła podstawowa i gimnazjum.

W 2002 roku powstają kolejne gabinety: logopedyczny pomagający w nauce wymowy, terapeutyczny - praca w nim ma na celu usprawnienie czytania, pisanie, myślenie, rehabilitacyjny - dwójakiego rodzaju, z pomieszczeniem wyposażonym w atlas, rowerki, przyrząd do chodzenia do ćwiczeń siłowych i drugi z łóżkiem rehabilitacyjnym, przeznaczony wyłącznie do rehabilitacji. W tym samym roku oddany był do użytku nowoczesny obiekt sportowy z boiskami do gry w piłkę nożną, ręczną, siatkową, bieżniami i kortami tenisowymi.

W szkole odbywa się konferencja pt. „Uczeń o specjalnych potrzebach edukacyjnych”, innego rodzaju spotkanie poprowadził psycholog Andrzej Samson.

## Mamy 2003 rok

Ubiegły rok szkolny 2002/2003 kończył się w szkole po „europejsku”. Najpierw

podczas wizyty prezydenta Kwaśniewskiego na Biesiadzie Łowickiej w Maurzycach, szkoła prezentowała Włochy. Nieco później, podczas Dnia Dziecka w skansenie, uczniowie wcielili się w Szwedów, a ich przedstawienie zdobyło II miejsce.

W tym roku własnym sumptem zorganizowano na terenie szkoły boisko do gry

w piłkę plażową, na którym odbył się pierwszy w Łowiczu turniej piłki plażowej dla gimnazjów.

Obecnie w zespole szkół na Bratkowicach uczy się 366 uczniów w 18 oddziałach - od zerówki do klasy III gimnazjum. Obecnie jest siedem klas integracyjnych i pojedyncze dzieci niepełnosprawne w klasach starszych, w sumie dzieci niepełnosprawnych jest 33. Poza codziennymi, ramowymi lekcjami, w szkole działa SKS, koło taneczne, zajęcia muzyczno-ruchowe, koło przedsiębiorczości, koła przedmiotowe niemal wszystkich przedmiotów. Dla dzieci specjalnej troski prowadzona jest terapia pedagogiczna i socjoterapeutyczna. Popołudniami działa świetlica, która czynna jest do godz. 18 w poniedziałki, środy i piątki. Dzieci korzystające ze świetlicy mają do dyspozycji pracownię, m. in. komputerową, salę gimnastyczną, otrzymują posiłki, które pomagają przygotować.

Na sesji Rady Miejskiej 25 września br. nadano Zespołowi Szkół z Oddziałami Integracyjnymi imię Jana Pawła II, ponieważ do tej pory patrona miała tylko Szkoła Podstawowa nr 7. Uroczystość przekazania szkole sztandaru, połączona z obchodami 10-lecia odbędzie się 27 października w szkole przy ul. Młodzieżowej.

Mirosława Wolska-Kobierecka

SZKOŁA GŁÓWNA GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO W WARSZAWIE  
Wydział Rolniczy z siedzibą w Łowiczu- Blichu

**DYSPONUJE WOLNYMI MIEJSCAMI**

**NA STUDIA  
PODYPLOMOWE**

NA KIERUNKI:  
1. Biologia z Higieną Człowieka i Ochroną Środowiska  
2. Przyroda

DOKUMENTY PRZYJMUJE I INFORMACJI UDZIELA:

Sekretariat Zamiejscowego Ośrodka Dydaktycznego SGGW w Łowiczu,  
ul. Blich 10, pokój 22, tel. 046/837-99-56 w godz. 8.00-13.00

R-1216

**LICEUM  
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE**  
młodzieżowe i dla dorosłych  
**PRZY GIMNAZJUM  
W ŁYSZKOWICACH**

Tel. (0-46) 838-89-65

R-1177

**FENIX** ŁOWICZ  
ul. 3 Maja 15  
nowo otwarty sklep oferuje  
w sprzedaży najnowszy asortyment  
**PANELI ŚCIENNYCH  
I PODŁOGOWYCH**

upusty cenowe

**RURY KWASOODPORNE  
do kominów i wentylacji**

**WKŁADY KOMINOWE**

Piaski 5 k/Nieborowa, tel. (046) 838-56-76

R-1194

Zespół Pieśni i Tańca  
„ŁOWICZ”

**OGŁASZA ZAPISY  
dla dzieci w wieku 8-12 lat**

SZCZEGÓLNE INFORMACJE:

Sklep Pasja,  
Przyrynek 14, tel. 0601-303-875

R-1174

**KOMINKI**

■ WKŁADY  
■ OBUDOWY Z PIASKOWCA  
■ ELEMENTY  
WYKONCZENIOWE

Czynne od 9.00 do 18.00  
Łowicz, ul. Katarzynów 56  
Tel. 0-502-588-613, (046) 837-20-71

R-1237

## OGŁOSZENIE

Informuje się, że w związku z zarządzeniem dodatkowego dnia wolnego od pracy w dniu 31 października (piątek) **Urząd Miejski w Łowiczu NIE PRACUJE**

R-1212

**P Jesienna Promocja!**

• KOMINKI w niższej cenie  
• KOTŁY C.O. Zapraszamy  
Pawilon Handlowy Mysłaków (wylot trasy na Skierniewice)

R-1208

„Mode Star” Sp. z o.o.  
Łowicz, ul. Niciarniana 23, tel. (046) 837-62-77

Firma z bogatą tradycją  
**ZATRUDNI:**

■ szwaczki ■ technika odzieży

R-1213

# ICH CHARTY

**Ewa i Grzegorz Salamon mieszkają w Łowiczu przy ul. Podrzecznej we własnym, starym domu z ogródkiem. Nie mieszkają sami. Wraz z nimi jeszcze Krzys, Edek, Felek i Bartek. To nie dalsze kuzynostwo. To smukłe, szybko biegające i eleganckie psy - charty.**

Zaczął się 3 lata temu, kiedy za symboliczną złotówkę kupili od znajomych szczeniaka rasy Chart Angielski Whippet. Pies nie miał rodowodu, dlatego cena była, jaka była. Dzisiaj nie potrafią jednoznacznie powiedzieć, co zaważyło, że zdecydowali się właśnie na charta. Po prostu jak większość „charciarzy” trafili na niego przez przypadek lub też on trafił na nich.

Zeby jednak mieć charta, musieli wystąpić o zezwolenie, jakie wydaje starostwo. Było z tym trochę zamieszania, ponieważ pani Ewa była pierwszą osobą z powiatu łowickiego, która o takie zezwolenie występowała. Od tego czasu chartów na naszym terenie pojawiło się więcej. Salamonowie mają ich cztery, w Łowiczu są jeszcze dwa Whippet, suczka rasy Charcik Włoski, suka Chart Polski, kilka innych osób ma mieszane chartów, które też trzeba rejestrować. Jednak udało się przebrnąć przez te formalności i po uiszczeniu opłaty, która wynosi około 80 zł, zezwolenie wydano. - Zezwolenie takie jest potrzebne, bo to jest pies polujący i bardzo często używany przez kłusowników - wyjaśnia pani Ewa. W dalszej rozmowie dowiadujemy się, że owszem, charty mają takie umiejętności, ale polować z nimi w naszym kraju nie wolno.

## Aby miał z kim biegać

Rok po nabyciu Krzysia nasi rozmówcy doszli do wniosku, że ich pies nie ma z kim biegać na łąkach i dlatego zdecydowali się na drugiego psa, „dla towarzysztwa”. Tym razem kupili jednak psa z rodowodem, pochodzącego z hodowli państwa Kamińskich w Brwinowie. Hodowców odnaleźli przez internet.

Drugi pies nosi imię Bokamaro EDMONTON, ale jego właściciele mówią o nim po prostu Edek. Ewa i Grzegorz pytani o to, czy nie mieli obaw o to, jak te dwa charty zaakceptują się, wyjaśniają, że ryzyko braku akceptacji wśród Whippetów jest prawie żadne, można je oszacować jako jeden do miliona. - Psy ustalają między sobą hierarchię. Krzys jest najstarszy i - choć waga i wzrostem jest najmniejszy - to jednak jest w tej grupie „szefem”, „psem - Alfą” - mówią.

## Wystawy czas zacząć

Po pewnym czasie od momentu nabycia psów, udało im się nawiązać nieco kontaktów z hodowcami, którzy namawiali ich na wystawy i coursingi - terenowe wyścigi chartów. Na pierwszą wystawę pojechali trochę z ciekawości, później wciągnęło ich to, i to bardzo. - Na wystawie pies musi pokazać się w statyce i w ruchu. Charty są bardzo inteligentne, więc nie trzeba było wiele czasu poświęcić na naukę. Pojechaliśmy na łączkę, trochę dalej, za dom. Założyliśmy psu specjalną smycz - ringówkę i szybko nauczył się, o co chodzi. Warto w tym miejscu dodać, że pierwszym chartem, z którym Ewa i Grzegorz pojechali na wystawę, był Edek, bowiem Krzys z powodu braku rodowodu w wystawach i innych imprezach dla chartów nie może brać udziału. Pierwsza wystawa z udziałem Edka od-

była się w kwietniu ubiegłego roku na Torwarze w Warszawie, była to Międzynarodowa Wystawa Psów Rasowych. Jak mówi pani Ewa, pomimo że jej pies jest trochę przerośnięty w stosunku do wzorca, a pierwszy udział nie przyniósł sukcesu, to jednak oni już „poknęli haczyk”. - Wystąpiliśmy, aby się pokazać. Znajomi radzili, aby się nie zniechęcać. Od tego czasu raz, dwa razy w miesiącu jeździliśmy na wystawy - mówi Ewa Salamon.

## Prezent urodzinowy dla męża

Wystawa w Warszawie jest dla naszych miłośników chartów pamiętna również ze względu na to, że po niej w ich domu pojawił się kolejny chart, tym razem nie Whippet, ale sporo od niego większy Greyhound - rasa dość rzadka. Szacuje się, że rocznie rodzi się na świecie ok. 500 Greyhoundów. Pani Ewa długo przekonywała do tego pomysłu męża, który twierdził, że w ich domu Greyhound się nie zmieści. W końcu dostał on Greyhunda o imieniu Bokamaro FINCHLEY od żony... na urodziny. Pies ten pochodzi z tej samej hodowli, co Edek. Na tego charta mówią w uproszczeniu Felek. - Praktycznie został postawiony przed faktem dokonanym, bardzo szybko jednak Felek stał się jego ulubionym psem - mówi pani Ewa. Formalnie jest też zarejestrowany na Grzegorza, a nie - jak Whippet - na Ewę. Felek zadebiutował na Klubowej Wystawie Chartów w klasie „Baby” mając niecałe 6 miesięcy i w dość krótkim czasie zdobył tytuł Młodzieżowego Championa Polski.

## Śliczny Whippet z Danii

Zakup czwartego psa również nie był dużo wcześniej planowany. Tym razem pani Ewa pojechała do Danii, z zaprzyjawnioną hodowczynią z Brwinowa, która z hodowli Oldkins miała odebrać suczkę dla siebie. Pani Ewa pojechała z nią dla towarzysztwa, jednak po krótkim czasie zadzwoniła do swojego męża do Łowicza, aby mu powiedzieć, że „jest mały śliczny piesek i trzeba go koniecznie przywieźć”. Tak też się stało, czwarty chart ma imię Oldkins BALLADIER WITH A DRUM, dla łowickich „nie hodowców” jest to po prostu Bartek. Pan Grzegorz był zaskoczony, ale psa zaakceptował i pokochał, bo jak utrzymuje żona, „Whipeta nie można nie kochać”.

Historia nabycia każdego z psów nasuwa jednak przypuszczenie, że na tym łowiczanie nie poprzestaną. Pytani o to reagują na razie powściągliwie. - Na wię-



Wszystkie charty razem, od prawej: Felek, Edek, Krzys i Bartek.

cej nie mamy warunków. Trzeba byłoby zmienić samochód i mieszkanie - mówi. Pani Ewa dodaje, że chciałaby mieć jeszcze jednego Greyhunda, żeby Felek mógł biegać z psem o „podobnych gabarytach”. Jest to bowiem najszybszy pies na świecie, który potrafi biec z prędkością do 90 km/h, Whippet na prostej nie biegną szybciej niż „zaledwie” 60 km/h.

Posiadanie czterech chartów związane było ze zmianą trybu życia, praktycznie - podporządkowaniem codziennego rozkładu dnia potrzebom psów. Od kiedy jest ich tyle, wyjechali raz na kilka dni urlopu i musieli ze sobą zabrać psy. Gdy było ich mniej, udawało im się zostawić psy pod opieką osób zaufanych. Pan Grzegorz mówi, że jest to zdrowy tryb życia, ponieważ wymaga dużo aktywności, wyjazdów na świeże powietrze. Z chartami wychodzą trzy - cztery razy dziennie.

## Wystawy, wyścigi, coursingi i inne psie sporty

Charty z Łowicza mają już sporo sukcesów na swoich koncie. I tak np. Edek na coursingu, który odbył się 2 sierpnia tego

roku w miejscowości Swornegacie koło Chojnic zajął I miejsce w ogólnej klasyfikacji i I miejsce w swojej klasie, wśród sprinterów. Felek natomiast był I w Greyhoundach, dostał też puchar dla najmłodszego uczestnika coursingu. W tym roku odbyły się cztery coursingi. Do tego dochodzą wyścigi torowe, które odbywają się w Bytomiu, a także wystawy, których jest co roku sporo, a odbywają się w Warszawie, Łodzi, Katowicach, Kielcach, Płocku, Krakowie, Chojnicach, Sopotcie, Toruniu, Nowym Dworze Mazowieckim, Bytomiu. Dokładne informacje na temat udziału chartów z Łowicza, ich osiągnięć (i nie tylko) pani Ewa zamieściła na stronie www, której jest autorką. Osobom zainteresowanym podajemy adres: /www.mojecharty.republika.pl/.

Są jeszcze inne sposoby na spędzanie czasu z chartami, których na razie nie praktykują, a są to: agility - tor przeszkód, w tych zawodach biorą udział psy wraz ze swoimi właścicielami - przewodnikami, flyball - sztafeta, w której psy (najczęściej cztery) biegną przez przeszkody, aby na koniec ze specjalnej maszyny wybić piłkę i z nią powrócić na start, frisbee - zabawa z latającymi dyskami, które wyrzuca się jeden za drugim w powietrze, a pies podskakując wysoko, łapie je w zęby.

## Kosztują jak każde hobby

Ewa i Grzegorz nie chcą mówić, ile kosztują ich psy, mówią ogólnie, że kosztuje to tyle, co każde hobby. Psy jedzą dwa razy dziennie, rano dostają suchą karmę, wieczorem - gotowane mięso z dodatkiem ryżu i warzyw. Udział w wystawach też wiąże się wydatkiem około 50-60 zł. W przyszłości mają szansę zarobić na nich trochę grosza, ponieważ Felek i Edek mogą już być reproduktorami. Na razie nie mają jeszcze swoich szczeniąt, ale uzyskane przez nich 3 oceny „doskonałe” - najwyższe z możliwych, upoważniają ich do tego po ukończeniu 18 miesięcy. Za krycie hodowcy płacą tyle, co za szczeniaka. Jednak znają opinię hodowców, że z char-

tów nie da się żyć i jest to „hobby dla masochistów”.

- Charty nie są drogie - mówi Ewa Salamon. Są mało popularne, nie nadają się na stróżów, nie przypilnują mieszkań, nie są psami obronnymi. Jednak widok biegnącego po łące charta zawsze zapiera dech w piersiach. Nie ma chyba piękniejszego widoku na świecie.

Charty raczej nie chorują, ale i tak często trzeba korzystać z usług weterynarzy, Tomasza Wojciechowskiego i Marka Łopusińskiego z lecznicy przy ul. Chełmońskiego. Najczęstszym problemem, z jakim borykają się właściciele czterech chartów są zranienia, jakie psy często mają po spacerach. Niestety - niemal wszędzie, gdzie jeżdżą, jest mnóstwo kawałków szkła, które kaleczą poduszki palców chartów. Raz też podczas spaceru wydarzył się mały wypadek, ponieważ jeden z psów wpadł w koło jadącego roweru. Z koła zrobiła się ósemka, pani Ewa porozumiała się z poszkodowaną osobą, zapłaciła za szkodę. Nigdy nie mieli też z powodu psów problemów z sąsiadami. Każdy z chartów zjawiał się w domu jako szczeniak. Zdarzało się, że wynosił sąsiadom różne przedmioty, żeby się nimi bawić. Jakoś wytrzymał to i właściciele, i ich lokatory.

Ich jedyną wadą jest to, że kiedy zobaczą z daleka coś interesującego - pędzą, nie rozglądając się wokół. Trzeba bardzo uważać, aby chart nie wpadł pod samochód, co jest najczęstszą przyczyną ich śmierci.

Jako zalety chartów wymieniają brak agresji wobec ludzi czy innych zwierząt, a także to, że są bardzo opanowane, ciche i spokojne. Ewa Salamon mówi, że najbardziej potrzebują miłości i kontaktu z człowiekiem. Szczekają tylko w wyjątkowych przypadkach. W domu najczęściej śpią i prawie ich nie widać, są jednak wulkanami energii, co można zobaczyć podczas spacerów. Wymagają ogromnej cierpliwości i opanowania, jednak same tej cierpliwości uczą. Nie są tak ślepo posłuszne jak np. owczarki niemieckie, czasem muszą się chwilę zastanowić zanim wykonają jakieś polecenie. Są bardzo czyste, Whippet nie mają „psiego zapachu”, myją się tak jak koty, dużą zaletą jest to, że nie mają podszerstka (miękkiej, puszystej sierści), są więc doskonałe nawet dla alergików.

- Najważniejsze że są, że są kochane i nie mają właściwie żadnych wad, tylko zalety - mówi pani Ewa o swoich chartach.

Mirostawa Wolska - Kobierecka



Ewa Salamon z Bartkiem podczas Krajowej Wystawy Psów, Warszawa, 6 lipca 2003.

## Wiatr w oczy

**KRZYSZTOF  
MIKLAS**  
**SPOZA  
KADRU**



Ciągnie wilka do lasu, więc rham w tym tygodniu potrzebę napisania o sporcie. Ścisiej o paru sprawach dziejących się wokół sportu, które mają szerszy aspekt i są dowodem naszych kompleksów lub uprzedzeń. Jakoś nie mamy czasem odwagi zdobyć się na uczciwość wobec samych siebie i szukamy wrogów dookoła. Na ogół bez sensu. Ale ad rem czyli do rzeczy!

Od przed tygodniem wygraliśmy ważny mecz piłkarski w Budapeszcie z Węgrami, lecz nie osiągamy pełni szczęścia czyli nie zajmujemy drugiego miejsca w grupie eliminacji mistrzostw Europy. Warunkiem nieodzownym do zajęcia tej drugiej lokaty jest bowiem wygrana, w równoczesnym meczu, Szwedów z Łotwą. Jednak szwedzcy piłkarze, którzy już wcześniej zapewnili sobie pierwsze miejsce w grupie, nie przejmują się znowu i mecz z Łotyszami przegrywają. Przez polską prasę przelewa się więc, podsycona przez niektórych piłkarzy, fala pretensji do Szwedów, którzy - jakby powiedział mój dowódca ze studenckiego wojska - „zrobili nam wbrew, choć powinni zrobić nam na rękę”. Szybko zapomnieliśmy, jak to dwa lata temu, w analogicznej sytuacji, po zapewnieniu sobie zwycięstwa w grupie eliminacji mistrzostw świata w kompromitującym stylu przegraliśmy 1:4 z Białorusią mając w nosie Ukrainę, która liczyła na nasze zwycięstwo. Zaś w ostatnich eliminacjach sami narobiliśmy sobie bałaganu w piłkarskim zyciorysie przegrywając w Warszawie z Łotwą i remisując w Chorzowie z Węgrami. Inna sprawa, że wielka była w tym „zasługa” Bońka, który był wielkim piłkarzem, ale okazał się mamiutkim trenerem. Bardzo chciał dowodzić reprezentacją Polski, jeszcze szybciej z tych ambicji musiał zrezygnować. Zaś wracając do meczu w Budapeszcie, to - jak mówili mi obecni tam znajomi - polscy kopacze piłki nie przejęli się jednak zbyt obrotom spraw spędzając wesoło i rozrywkowo pomoczną noc. Doprawdy trudno mi sobie wyobrazić w takiej roli prawdziwie profesjonalnych sportowców, choćby Adama Malysza czy Roberta Korzeniowskiego.

Mija tydzień i znowu jesteśmy pokrzywdzeni. Na ringu w Hamburgu Dariusz Michalczewski walczył z Meksykaninem Julio „Cesarem” Gonzalezem w obronie tytułu zawodowego mistrza świata wagi półciężkiej. Walka Michalczewskiego, nazywanego Tigerem, wzbudziła w Polsce duże zainteresowanie. W komercyjnej telewizji TVN oglądało ją około sześciu milionów Polaków, mniej więcej tyle, co tydzień wcześniej w publicznej „dwójce” mecz z Węgrami. Polak przegrywa, komentatorzy labiedzą, że to nieporozumienie, niezrozumiały werdykt, że znowu się nam dzieje wielka krzywda. A kóż jest winien tej niesprawiedliwości? Winni są otóż sędziowie z USA i Kanady, bo to oni wytypowali wygraną Meksykanina. Porządnie zachował się tylko sędzia niemiecki, który dał zwycięstwo Polakowi. Jednak to właśnie Niemcy w tej sprawie - zdaniem polskiej prasy - nie są w porządku. Konkretnie Niemiec nazwiskiem Hans-Peter Kohl, promotor Michalczewskiego, który - o czym donosi wysłannik „Przeglądu Sportowego” - przehandlował jego mistrzostwo dodając, że ostatnio obaj panowie klócili się o podział kasy, a zmiana barwy z niemieckich na polskie też Tigerowi nie wyszła na zdrowie.

Sugerowanie, że Michalczewskiemu w oczach sędziów z USA i Kanady zaszkodziło to, że przestał udawać Niemca, wygląda raczej na jakiś żart ponury, natomiast sądzę, że mogło nie pomóc mu to, że nosi się z zamiarem zakończenia kariery. Boks zawodowy, o czym od dawna wiadomo, skażony jest wieloma nieczystymi, wręcz mafijnymi, powiązaniem, bo to duży biznes. Pewnie zaszła już potrzeba wykreowania nowego herosa ringu, co też się stało. Dlatego uważam, że w całym tym podejrzany biznesie kabotyństwem jest odgrywanie przed walką hymnów państwowych. I jeśli mam mieć pretensje do organizatorów walki w Hamburgu to raczej o to, że puścili z taśmy polski hymn na jakichś mocno zwolnionych obrotach (słuchać się nie dało) i o to, że podczas prezentacji Gonzalez był „Meksyk”, a Michalczewski - „Hamburg”. A poza tym nie wstawiamy sobie, że nam biednym zawsze wiatr w oczy dmucha.

# CIĄGLE O OPŁATACH ZA EGZAMINY

Kolejna rozprawa dotycząca CKU w Skierniewicach

Zeznań następnych świadków wysłuchał skierniewicki sąd podczas odbywającej się 15 października kolejnej rozprawy, w której oskarżonymi są Stanisław B. - były dyrektor CKU w Skierniewicach, Wojciech B. - wicedyrektor CKU w Skierniewicach - obaj z Łowicza i Adam O. - były kierownik platformy informatycznej w tymże CKU.

Przesłuchana została m. in. Ilona M. nauczyciel i wicedyrektor CKU. Zeznała ona, iż w trakcie gdy podjęła pracę, dyrektorem w jednostce był Stanisław B. Co do egzaminów eksternistycznych, jakie przeprowadzane były w CKU, powiedziała może tyle, iż była w komisji egzaminacyjnej i uczestniczyła w egzaminach z ekonomii i geografii. Nie pamięta, czy oprócz niej w komisji był któryś z oskarżonych. Na pytanie, czy były to egzaminy płatne, odpowiada, iż sprawy opłat za egzaminy eksternistyczne regulowały przepisy. Nie potrafi sobie natomiast przypomnieć, czy ktoś płacił za te egzaminy w latach 1997-1998. Na pytanie, czy wiadomo jej aby uczniowie uiszczali inne opłaty na rzecz szkoły odpowiada, iż było kiedyś zebranie dotyczące samorządu słuchaczy, ale nie pamięta, czy na tym zebraniu mówiło się o opłatach, nie pamięta więc co zawierał protokół z tego zebrania.

Pytana, czy aktualnie w CKU prowadzone są egzaminy eksternistyczne, świadek zeznała, iż jest powołana komisja do przeprowadzania takich egzaminów i ona także znajduje się w tej komisji. Nie pamięta natomiast, kiedy w CKU przeprowadzony był ostatnio taki egzamin.

Co do spisu z natury, jaki przeprowadzony został w roku 1998 świadek mówi, iż była członkiem przeprowadzającej go komisji, nie pamięta natomiast, czy spisywała sprzęt radiowo-telewizyjny. Nie potrafiła też nie powiedzieć na temat radiomagnetofonu z CD, który policja znalazła w mieszkaniu Stanisława B. Zeznała tylko,

że jakiś pokazywano jej na policji, ale nie pamięta, czy go rozpoznała.

Zeznający również w tej sprawie Waldemar J. obecny dyrektor CKU w Skierniewicach, pytany, czy wiedział o jakichś konsekwencjach, jakie ponosić miałby słuchacze nie wnoszący opłat wpisowych czy semestralnych, odparł, iż dowiedział się że konsekwencjami było niedopuszczanie do egzaminów semestralnych, a swoją wiedzę czerpał z opinii pracowników placówki. Na pytanie oskarżonego Wojciecha B. czy zna osobę, która nie wpuszczona została na salę, świadek odparł, że z imienia i z nazwiska nie zna.

Obecnie opłaty na samorząd słuchaczy są dobrowolne. Od księgowej świadek wie, iż wcześniej kwota na koncie specjalnym wynosiła 40 tysięcy zł, teraz jest to około tysiąca. Placówka dysponuje dokumentami świadczącymi, na co wydawane są te pieniądze. Tak gwałtowny spadek wpływów wynikał, zdaniem świadka, z dobrowolności tych opłat. Dobrowolność wynika z regulaminu samorządu słuchaczy, a regulamin nie został zmieniony od czasu, gdy dyrektorem był Stanisław B.

Teresa B. - księgowa CKU, także przesłuchiwana na ostatniej rozprawie zeznała, iż od czasu kiedy ona pracuje, czyli od września 1999 roku, dobrowolne wpłaty na rzecz

szkoły miały miejsce i wpływały one na konto funduszu środków socjalnych. Oprócz tych opłat, na konto wpływały także pieniądze za wynajem pomieszczeń. Za pieniądze z tego konta kupowane były środki czystości, materiały biurowe, regulowane były rachunki za energię elektryczną, czy telefon. Istnieje dokumentacja na ten temat, również ta opisująca wydatki sprzed roku 1999. Obecnie o zagospodarowaniu 70% kwoty z konta decyduje dyrektor, a o 30% samorząd słuchaczy.

Ostatnią z zeznających tego dnia osób była słuchaczka CKU Aneta K., która pobierała tam naukę 4-5 lat temu. Przenosząc się do szkoły zdać musiała egzaminy eksternistyczne z informatyki i geografii, których to przedmiotów nie miała w poprzedniej szkole. Były to egzaminy odpłatne, kosztowały ok. 200 zł za jeden. Tych egzaminów nie zdała i miała rok przerwy w nauce. Po roku złożyła dokumenty ponownie - wtedy już był nowy dyrektor. Nie płaciła, została przyjęta do 3 klasy i w ciągu roku szkolnego musiała zaliczyć materiały z geografii, informatyki już wtedy w programie CKU nie było. Świadek nie pamięta od kogo dowiedziała się o obowiązku płatności za pierwszym podejściem, innych opłat nie uiszczala.

Wojciech Czubak

Policja

## Poprawią wejście do komendy

Ku końcowi zbliżają się roboty związane z dociepleniem i odnowieniem elewacji zewnętrznej budynku Komendy Powiatowej Policji przy ulicy Długiej w Łowiczu. Budynek wygląda dużo lepiej niż jeszcze kilka tygodni temu, a teraz przyszedł czas na poprawienie starego, głównego wejścia od strony „ogólniaka” - powiedział nam zastępca naczelnika Sekcji Prewencji łowickiej KPP Andrzej Rokicki. W związku z tym rozebrany został mur przed schodami prowadzącymi do tego

wejścia. W to miejsce zainstalowane zostaną proste metalowe barierki, które nie będą zasłaniały drzwi. Istniejące schody zostaną pomalowane i obłożone płytkami antypoślizgowymi.

Do momentu zakończenia remontu wejścia od strony ulicy Bonifratskiej czynne jest wejście od strony ulicy Długiej. Dodajmy, że wejście od tej strony zostało uruchomione już latem tego roku i prowadzi w godzinach od 8.00 do 16.00 do Policyjnego Punktu Informacyjnego. (mak)

REKLAMA

**Odzież Robocza**

KOLO ul. Blich 21, 99-400 Łowicz ☎ (0-46) 837 66 86 ✉ fax (0-46) 837 88 78 kolo@kolo.biz 🌐 www.odziez-robocza.com

**ECO-TRANS** s.j. ŁOWICZ  
ROK ZAŁOŻENIA 1996

**PROFESJONALNY DOWÓZ OLEJU OPAŁOWEGO**

- krótki czas oczekiwania na dostawę
- węże wydawcze do 80 m.
- wydruk wydanych litrów i atest
- upusty i rabaty cenowe
- bezpieczeństwo przy roztankowaniu

AUTOCYSTERNAMI MARKI MERCEDES **ATRAKCYJNE CENY**

Tel./fax (046) 837-61-81, 0-601-303-251, 0-601-157-595

**SKLEP OGRODNICZY RELAKS** PRACUJEMY:  
łowicz, ul. Warszawska 38, tel. (046) 837-37-79 pon. - pt. 8.00-18.00  
sobota 8.00-14.00

**OFERUJEMY**

- DRZEWA I KRZEWY OWOCOWE (jabłonie, grusze, śliwy, wiśnie, czereśnie, brzoskwinie, orzechy, borówki, agrest i inne)
- DRZEWA I KRZEWY IGLASTE w dużym wyborze
- DRZEWA I KRZEWY LIŚCIASTE (magnolie, rododendrony, azalie i wiele innych)
- RÓŻE miniaturowe, pnące, na pniu, parkowe, rabatowe
- PNAĆZA • BYLINY I ROŚLINY SKALNE
- CEBULE KWIATOWE (tulipany, żonkile, krokusy, lilie, hiacynty, szafirki, zawilce)

**POŻYCZKA konkret**  
z możliwością opóźnienia spłaty pierwszej raty o dodatkowe 30 dni!

z opcją bez poręczycieli do kwoty 10 000 PLN

**3%-12%**  
oprocentowanie rzeczywiste do kwoty 3000 PLN i okresu 36 miesięcy wynosi 23,98%

**SKOK**  
im. F. STEFCZYKA

O/ ŁOWICZ, UL. STANISŁAWSKIEGO 22  
TEL. (046) 830 20 89, 830 21 53

**ZDZ**  
Chcesz zmienić zawód, podwyższyć kwalifikacje, zwiększyć swoje szanse na rynku pracy? Zgłoś się do nas! Profesjonalizm i prawie 60-letnia tradycja w edukacji dorosłych

**OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO W ŁOWICZU, ul. Zgoda 13, tel. (0-46) 837-51-11**

**ZAPRASZA NA KURSY:**

- > kierowców przewożących towary niebezpieczne (ADR),
- > dla osób zatrudnionych przy obsłudze urządzeń do napełniania i opróżniania zbiorników transportowych (klasa 2 i 3),
- > dla magazynierów i załadowców towarów niebezpiecznych,
- > operatorów stacji LPG,
- > dla przewoźników wykonujących krajowy drogowy przewóz osób i rzeczy (na certyfikat kompetencji zawodowych),
- > kierowców wózków jezdniowych (akumulatorowych i spaliniowych),
- > ochrony osób i mienia (licencja I i II stopnia),
- > palaczy c.o.,
- > na uprawnienia elektroenergetyczne - gr. 1, 2, 3 (eksploatacja i dozór),
- > obsługi suwnic, żurawi, wciągników,
- > drwali - operatorów pilarek,
- > pedagogiczny dla instruktorów p.n.z., wykładowców na kursach,
- > dla kandydatów na wychowawców i kierowników w palcówkach wycieczek dzieci i młodzieży,
- > krawiec - szwacz,
- > kadry, place, ZUS z obsługą komputerów,
- > księgowości komputerowej,
- > obsługi komputerów,
- > obsługi kas fiskalnych,
- > higieny - minimum sanitarnego,
- > bhp (szkolenia podstawowe i okresowe) dla różnych stanowisk,
- > przygotowujący do egzaminu dla uczniów kończących gimnazjum,
- > przygotowujący do egzaminów maturalnych (z różnych przedmiotów)

Proponujemy dogodne warunki płatności. Informujemy, iż istnieje możliwość pokrycia kosztów kursu przez powiatowe urzędy pracy - po spełnieniu przez osobę bezrobotną odpowiednich warunków.

# JAKA PRZYSZŁOŚĆ OŚRODKA ZDROWIA W BEŁCHOWIE

1695 podpisów mieszkańców Bełchowa, Polesia, Bobrownik, Dzierzgowa i Dzierzgówka znalazło się pod pismem, które wpłynęło do Urzędu Gminy Nieborów, a także Łyszkowice oraz do Starostwa Powiatowego w Łowiczu. W piśmie, które przedstawione zostało na sesji rady gminy Nieborów w piątek 17 października, mieszkańcy wyżej wymienionych miejscowości sprzeciwiają się sprzedaży ośrodka zdrowia w Bełchowie, którą to myśl łowickie starostwo spowięzło jakiś czas temu.

Przypomnieć trzeba, iż uchwała zmierzająca do zbycia tegoż ośrodka przyjeta została na zorganizowanej na początku października sesji powiatowej. Starostwo argumentowało, iż budynek jest w złym stanie technicznym, a koszt jego remontu jest bardzo wysoki. Mieszkańcy, którzy złożyli swoje podpisy pod wspomnianym dokumentem, wyrażają w obawę, iż w razie sprzedaży ośrodek przestanie pełnić swoją dotychczasową funkcję i że samorząd nie będzie miał żadnego wpływu na jakość i zakres świadczonych w nim usług. Piszą, iż wspomniana kwota remontu - blisko 400 tysięcy złotych, jest grubo zawyżona, a z ośrodka, który obsługuje obecnie 2700 pacjentów, korzystają w dużej mierze osoby starsze. Proszą o zaniechanie sprzedaży lub nieodpłatne przekazanie obiektu gminie Nieborów. Sprawa trafiła w końcu na forum rady gminy i rozpatrywana była na piątkowej sesji.

Na tejże sesji obecny był również wicestarosta Eugeniusz Bobrowski, który przedstawił zgromadzonym stanowisko powiatu. Obszernie omówił sytuację łowickiego szpitala, podkreślił, iż powiat ma zaledwie kilka procent własnych dochodów. Jego zdaniem szpital potrzebuje wsparcia, a starostwo wszystkiego nie jest w stanie utrzymać. Podkreślił, iż w podjętej przez radę powiatu uchwale zapisane jest, że ośrodek zostanie zbyty na cele związane z ochroną zdrowia, natomiast on - wicestarosta, oczekuje w tej sprawie propozycji od władz gminy. - Uchwała nie mówi: sprzedać temu, kto da więcej - podkreślił.

Wójt Andrzej Werle nie był zachwycony możliwością nabycia ośrodka zdrowia w Bełchowie. - Myślę, że skoro ustawodawca zdecydował, że ośrodki zdrowia ma pro-

wadzić powiat - zaczął - to tak powinno być w każdym przypadku. Pytał, czy kogoś obchodzi fakt, że gmina w dziale oświaty ledwie wiąże koniec z końcem. - Czy w takiej sytuacji myślimy o oddawaniu którejś ze szkół? Staramy się szukać oszczędności w innych działach - kontynuował. - Jeśli chodzi o remonty ustalamy priorytety, które musimy wykonać w pierwszej kolejności. Zwrócił także uwagę na fakt, iż lekarz chcący kupić ośrodek, będzie przedstawiał jego sytuację jako katastrofalną, a kwoty, jakie padają przy okazji remontu, powodują, iż urasta to do rangi dużego problemu. - Przy mądrym gospodarowaniu koszt nie byłby aż tak wielki - mówił wójt Werle. - A może rozłożyć remont w czasie, tak jak my to robimy? Szkołę w Bobrownikach remontujemy etapami już przez 6 lat - dodał. - Dlaczego tylko w Bełchowie, a nie w Nieborowie? - pytał dalej wójt. - Dlaczego to ma być ewenement w skali powiatu i dlaczego my mamy realizować zadania przypisane starostwu? - zakończył zaznaczając, iż jest to tylko jego stanowisko, a zadecyduje rada.

Obecny na sesji radny powiatowy Bolesław Kowalski poinformował, iż jest już znana kwota wyceny obiektu, która wynosi 105 tysięcy. Do wglądu dla gminnych budowlanców zostawił też wycenę remontu, jakiej dokonał pracownik starostwa, a która jego zdaniem, jak i zdaniem większości zainteresowanych, jest mocno zawyżona - prawie 400 tysięcy złotych. - Te 105 tysięcy nie uratuje szpitala - mówił radny - a sprzedaż obiektu doktorowi może wnieść niezgodę w naszym społeczeństwie - argumentował. - Społeczeństwo wyraziło swoją wolę i opowiada się za tym, aby ośrodek był w rękach samorządu lokalnego.

Radni gminni pytali Bobrowskiego, w jak dużym stopniu pieniądze pozyskane ze sprzedaży ulecą szpital, czemu ma to być robione kosztem ośrodka w Bełchowie, który nie jest wart zbyt dużej sumy. Oni również byli zdania, iż remont prowadzić można na raty. - Dlaczego mamy kupować coś, co jest własnością naszego społeczeństwa? - pytał z kolei radny Tadeusz Bakalarski. - Przecież działka pod zabudowę została przekazana przez prywatnego mieszkańca, a ośrodek w dużej mierze powstał ze składek społecznych.

Radny Dariusz Kosmatka wyraził opinię, iż może cała sprawa potoczyłaby się inaczej, gdyby Andrzej Smale, lekarz chcący wykupić ośrodek, zrobił przedtem jakieś zebranie, spytał o opinię społeczeństwa. - Sytuacja wygląda tak jak kiedyś było: odgórnie i sprawa zamknięta. A te 105 tysięcy w porównaniu z 16-milionową stratą, jaką zanotował szpital na koniec roku, to kropla w morzu potrzeb - dodał. Radni przychylni się do stanowiska, że po sprzedaży ośrodka w prywatne ręce powiat nie będzie miał żadnego wpływu na to, co się z nim będzie działo. - Kilka lat doktor prowadził będzie ośrodek, a potem sprawa potoczy się może w niedobłą stronę - padały głosy.

Radny Andrzej Myczka zgłosił wątpliwość, czy z punktu widzenia prawnego, gmina może ten ośrodek utrzymywać. - Jak z punktu widzenia prawa możemy finansować ośrodek, na który nie mamy żadnego wpływu? - pytał. - My będziemy tylko remontować budynek! - powiedział zirytowany wójt. - Nareszcie konkretne słowa - skwitowali przysłuchujący się dyskusji sołtysi. Wicestarosta Eugeniusz Bobrowski zabierając po raz kolejny głos argumentował, iż wydaje mu się wskazanym, aby w przypadku Bełchowa zrobić wyłom, a że wójt Werle radzi sobie dobrze, zdaniem Bobrowskiego byłoby to przetarcie ścieżki na przyszłość. - Z wypowiedzi pana wicestarosty wynika, że to taki eksperyment - skwitował przewodniczący rady gminy Tadeusz Kozioł, dodając, iż z pochwałą wójt w tym przypadku chyba nie jest jednak zadowolony.

Być może sprawa ośrodka zdrowia znajdzie swoje rozwiązanie na następnej sesji, jaka zaplanowana jest w połowie listopada. Do tego czasu sprawą ewentualnego przejęcia obiektu przez gminę Nieborów zajmować się mają poszczególne komisje. Na razie widać tyle, że stanowisko powiatu irytuje nie tylko mieszkańców, ale i radnych gminy.

Wojciech Czubatka



Prace przy odtwarzaniu, po położeniu kanalizacji, nawierzchni północnego odcinka ul. Tkaczew zblizają się do końca. Jak się uda, to w tym tygodniu będzie asfalt - stwierdza Tadeusz Mostowski, pracownik ZUK w Łowiczu.

Gmina Kiernozia

## Dwa wnioski na Sapard

Zmiany w wieloletnim planie inwestycyjnym zaakceptowali radni gminy Kiernozia podczas sesji Rady Gminy, która odbyła się 13 października. Wprowadzone zmiany związane są z dwoma wnioskami o dofinansowanie gminnych inwestycji z funduszu Sapard. Gmina Kiernozia stara się o pieniądze na budowę stacji uzdatniania wody w Woli Stepowskiej oraz na budowę drogi w Jadzieniu o długości 4750 m. Każda z tych inwestycji jest kosztowna w porównaniu z budżetem gminy, bowiem według kosztorysu budowa drugiej na terenie gminy stacji uzdatniania wody kosztować będzie około 870 tys. zł, a droga w Jadzieniu to wydatek rzędu 800 tys. zł.

## Kto zastąpi Aśkę Borecką?

Już w tym roku, 12 stycznia 2004 roku podczas XI finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, działania na rzecz fundacji prowadzone były bez dyrygentki, którą przez wiele lat była Aśka Borecka. Podczas najbliższego finału, który odbędzie się 11 stycznia 2004 roku Aśka nie będzie również dyrygować, ponieważ ma zbyt mało czasu na zaangażowanie, w związku z pisaniem pracy magisterskiej. Aśka chętnie jednak pomoże i udzieli instruktażu osobie, która zechciałaby ją zastąpić. Wszelkie formalności związane z zorganizowaniem zbiórki należałyby rozpocząć już teraz. Osoby zainteresowane XII finałem mogą się zgłaszać do Aśki Boreckiej.

REKLAMA

**NAJTAŃSZE POKRYCIA DACHOWE**  
**RENOMOWANYCH FIRM SUPER GENY**

BLACHY PRUSZYŃSKI POLECA  
**HUTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA TERBUD**

PONADTO W NASZEJ OFERCIE:

- Systemy rynnowe
- Okna dachowe
- Płyty G-K
- Glazura, terakota
- Farby, kleje, fugi
- Systemy dociepleń budynków
- Kompleksowe wyposażenie łazienek
- Glazura, terakota do pomieszczeń gospodarczych

ZAPRASZAMY: PN - PT 8-17 W SOB 8-13  
 (046) 830-33-88 ŁOWICZ ul. POZNAŃSKA 42

**SIB BETONIARNIA**  
 Spółdzielnia inwestycji i Budownictwa w Łowiczu

OFERUJE PAŃSTWU

- stropy teriva
- kręgi, przepusty
- kostkę brukową
- blocki betonowe
- pustaki zasypowe
- nadproża
- galanterię betonową

99-400 Łowicz, ul. Kaliska 103,  
 tel. (046) 837 32 79, 837 41 38, fax 837 47 98  
 e-mail: SIB@winkhaus.com.pl;  
 internet: http://www.winkhaus.com.pl/sib  
 Zapraszamy w godz. 7.00-17.00

**AUTO - SZYBY**  
**SPRZEDAŻ - MONTAŻ**  
 samochody osobowe, ciężarowe  
 Łódź, ul. Inflancka 32, tel. 659-88-66

**CZĘŚCI VW BUS T-4**  
**BLACHY, LAMPY I INNE**

**PIECE STAŁOPALNE**  
 (miał, grysik)  
**GENY PRODUCENTA**

GRZEJNIKI - RABATY  
 Rury, kształtki, wyposażenie łazienek itp.  
**USŁUGI HYDRAULICZNE**

Lisiewice Duże 24  
 tel. (0-46) 838-20-48

**Lokal bezalkoholowy**  
**w Błażeja**  
 czynny  
 codziennie od 9.00  
 ul. 11 listopada 7  
 tel. 046/837-64-73

**BAR SABA**  
**Kuchnia Polska**

- Zaprasza na smaczne obiady domowe - obiady rodzinne (zamówienia na telefon) - zniżka 10%
- Organizujemy przyjęcia okolicznościowe - bankiety, chrzciny, komunie, imieniny itp. do 50 osób

Łowicz - POPÓW 16A przy trasie nr 2  
 tel. (0-46) 830-34-48

**GOSPODARSTWO OGRODNICZE**  
 Łowicz, ul. Warszawska 38, tel. (046) 837-37-79 Ryszard Matulka

**CHRYZANTEMY CIĘTE** duży wybór - 56 odmian

Gimnazjum nr 1

# WIECZÓR PAPIESKI, PEŁEN CIEPŁYCH WSPOMNIENI

Wieczorem, 16 października 2003 czyli dokładnie o tej porze, gdy 25 lat temu w Watykanie kończyły obradować konklawe, w łowickim Gimnazjum nr 1 im. Henryka Sienkiewicza wspomniano podczas Wieczoru Papieskiego wizyty Ojca Świętego do Polski. Jego słowa do nas, wydarzenia związane z postacią Jana Pawła II. Spotkanie odbywało się pod hasłem „Prawdziwie wielki jest ten człowiek, który chce się czegoś nauczyć”, wypowiedziane przez papieża 14 czerwca 1999 roku w Łowiczu.

Wieczór w łowickim gimnazjum składał się z kilku części. W pierwszej wystąpił teatrzyk szkolny z Domaniewic z programem tytułowanym „Jan Paweł II - Świadek Nadziei”. W programie tym pojawiły się oryginalne zapisy magnetofonowe poczynając od ogłoszenia decyzji konklawe, ale były też ze Starego Sącza, gdzie papież robił „małą powtórkę z geografii”. Wadowie - gdy mówił o teatrze, maturze i kremówkach oraz z Łowicza - gdy mówił o wychowaniu. Dokumentalne nagrania przeplatane były piosenkami i recytacjami.

Bardzo sympatyczne były wspomnienia z pobytu w Rzymie, którymi podzielił się z obecnymi na spotkaniu ks. dr Jacek Skrobisz, rektor łowickiego seminarium. Ks. Skrobisz na wstępie powiedział, że w tych dniach jest bardzo dużo na temat Ojca Świętego w mediach, ale on nie chciałby słuchaczom wygłaszać referatów, więc opowie o kilku wydarzeniach, które składają się na obraz Ojca Świętego. Pierwsze

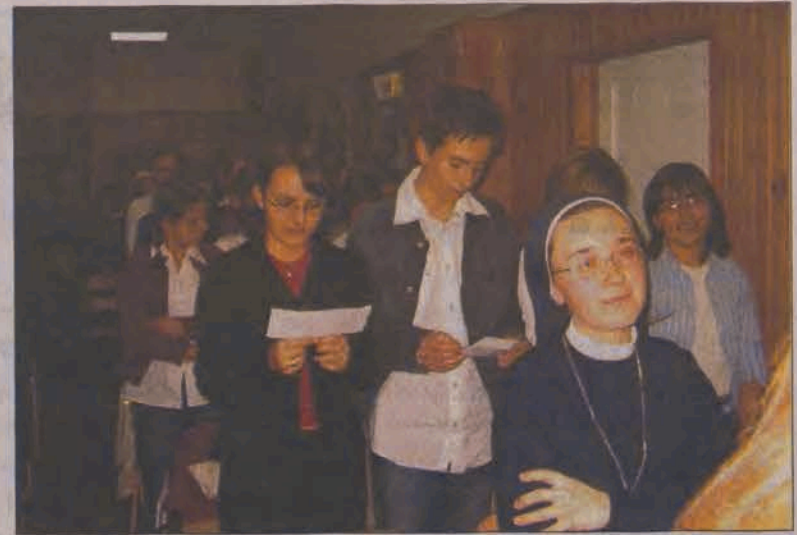
z nich związane jest z wyborem. Jeden z proboszczów w Rzymie, wielki sympatyk Jana Pawła II powiedział ks. Skrobiszowi, że gdy usłyszał o decyzji konklawe w radiu, imię i nazwisko wymówione bez litery „P” zabrzmiało tak, że pomyślał, że wybrano na papieża murzyna. Zafascynowany osobowością papieża - Polaka sam później uczył się wymawiać „P” i chciał poznać Polskę, ojczyznę papieża.

Druga opowieść pochodzi z jednego z klasztorów, który znajduje się w górach niedaleko Rymu. Jakże musiało być zdziwienie zakonników, gdy pewnego dnia do ich drzwi zadzwonił ktoś, a po otwarciu okazało się, że to Ojciec Święty. Papież zawsze bardzo tęsknił za górami, naturą i chcąc być „bliżej Boga” lubił odwiedzać pobliskie góry. Wyjazd samochodem był zbyt długi i uciążliwy, więc papież z watykańskiego lotniska latał śmigłowcem w pobliskie góry.

Kolejna opowieść dotyczyła wizyty w apartamentach, w których pracuje i mieszka Jan Paweł II. Ks. Skrobisz w grupie 10 innych księży z diecezji łowickiej mógł udać się tam z wizytą pewnego poranka. Okazało się, że są tam już 3 lub 4 delegacje, które spotykały się z papieżem, pomimo że był to poranek. Na twarzy papieża było widać zmęczenie. Oni mówili, co studiują w Rzymie, każdy wymieniał dziedzinę. W pewnym momencie jeden z księży powiedział, że studiuje Pismo Święte. Ojciec Święty bardzo się ożywił na te słowa, powiedział: *Pismo Święte - wszyscy się tego*

uczcie. Nie mniej ciekawe były wspomnienia księdza rektora związane z wcześniejszym skończeniem zajęć pewnego dnia. Ksiądz, który je prowadził, był chorwackim jezuitą. Przeprosił studentów doktorantów, że wcześniej musi skończyć zajęcia, ale idzie uczyć papieża. Ksiądz zainteresował się, czego jezuita uczy papieża. Powiedział im, że papież przygotowuje się do pielgrzymki do byłej Jugosławii, więc uczy się czytać i wymawiać prawidłowo w językach serbsko-chorwackim i słoweńskim.

Ostatni obrazek, o jakim powiedział ks. Skrobisz to „góry, wakacje, włoskie Dolomity”. Po przyjeździe na miejsce dowiedział się, że za kilka dni ma przyjechać do oddalonej o kilka kilometrów miejscowości Ojciec Święty. Za namową innych osób, które



Do śpiewu i modlitwy za Ojca Świętego włączyli się wszyscy obecni na Wieczorze Papieskim w Gimnazjum nr 1.

co dzień rano i po południu witały papieża przy drodze, ks. Skrobisz pojechał na miejsce przejazdu pewnego dnia rano. Niespodziewanie samochód papieski zatrzymał się, a w otwarte okno tłum wepchnął głowę księdza Skrobisza. Papież miał otworzoną książkę, mógł to być brewiarz lub coś innego. - *Poczułem się jak intruz, powiedziałem tylko, że jestem księdzem z Polski, przy-*

*jechałem studiować - wspominał rektor seminarium...*

Po tych opowieściach wystąpili nauczyciele z Gimnazjum nr 1, czytając fragmenty najnowszego tomu poezji Karola Wojtyły „Tryptyk Rzymski”, po nich kilka słów o Fundacji Dzieło Nowego Tysiąclecia powiedział ksiądz katecheta.

Mirosława Wolska-Kobierecka

## 40 lat szkoły w Domaniewicach

Czterdzieści lat istnienia Szkoły Podstawowej im. Janka Krasickiego w Domaniewicach obchodzono we wtorek, 14 października wraz z obchodami Dnia Nauczyciela. Z tej okazji do szkoły zaproszono 20 emerytowanych nauczycieli oraz 9 poprzednich dyrektorów placówki. W obchodach udział wzięły władze lokalne, przyjaciele i sponsorzy szkoły oraz inni zaproszeni goście. Podczas części oficjalnej na sali gimnastycznej szkoły przedstawiono historię szkoły, kilka słów usłyszeć można było również o gościach - byłych nauczycielach. Oni również mieli okazję opowiadać obecnym uczniom, jaka szkoła była kilkanaście czy kilkadziesiąt lat temu.

Okazją do wspomnień było też spotkanie gości z pracownikami szkoły i rodzicami, które przy herbachie i ciście zorganizowano w szkolnej świetlicy. (mwk)

## 13 lat „Pasiaczka”

W tym roku Łowickie Stowarzyszenie Abstynenckie „Pasiaczek” obchodzi 13 lat istnienia. Z tej okazji abstynenci organizują tradycyjny, coroczny bal, który odbędzie się 8 listopada w sali OSP w Łowiczu przy ul. św. Floriana. Obchody 13-lecia rozpoczną się mszą św., która w intencji abstynentów zostanie odprawiona w łowickiej katedrze o godz. 17.00.



W październiku budynek poczty przy ul. 3 Maja w Łowiczu odwiedzają dziennie 2-3 grupy dzieci z łowickich szkół podstawowych i przedszkoli. Wizyty związane są z obchodzonym w październiku Tygodniem pisania listów, który - wbrew nazwie - obchodzony jest znacznie dłużej niż 7 dni. Dzieci przychodząc na pocztę, dowiadują się, czym pocztą się zajmuje, do którego okienka należy pojeść, aby wysłać paczkę, list, a w którym miejscu można zapłacić rachunek. Na zakończenie spotkania dzieci dostają „pocztowe” upominki - wiatraczki i czapeczki. Na zdjęciu klasa III m (muzyczna) Szkoły Podstawowej nr 2 w Łowiczu, która odwiedziła główny budynek łowickiej poczty w piątkowe popołudnie. (mwk)

REKLAMA

**bezpieczeństwo tkwi w szczegółach**

WYCIERACZKI I SPRYSKIWACZE  
OSWIETLENIE  
ZAWIERZENIE  
HAMULCE

Bezpłatna kontrola samochodów w ASO SEAT  
04.10-31.10

Twoje bezpieczeństwo to dla nas największa wartość. Tylko w autoryzowanych Serwisach SEAT-a możesz dokonać profesjonalnego i szczerzego przeglądu auta i sprawdzić oświetlenie, hamulca, zawieszenie, wycieraczki i spryskiwacze. Ponadto, nasmarujemy zanki i uzupełnimy płyn do spryskiwaczy. Przyjeżdż do nas między 4. a 31. października a sprawdzimy Twoje auto przed zimą.

SEAT  
Jakość i niezawodność

TDI 2 lata gwarancji SEAT Asystent 24h

www.seat.pl telefon: 0 202 485 550

**Copi-Flex**  
Autoryzowany Partner  
Łack k. Płocka

Salon: (024) 261 47 15  
Serwis: 261 47 09  
Autokomis: 366 07 63  
Blacharnia-Lakiernia: 261 47 68  
Punk Informacyjny Płock ul. Chopina 52: 366 07 63

Łack  
Gostkowo  
Kozłowo  
Lecza  
Opatowice  
Płock  
Rozalin  
Sobieszewo  
Troszów

**Szybka pożyczka gotówkowa  
w ciągu 48 godzin**

**PROVIDENT**

**POLSKA**

tel. (046) 862-76-98, 0801-124-124

**CHRYZANTEMY**

■ Cięte ■ Wielkokwiatowe ■ Gałązkowe

Oferuje: Gospodarstwo ogrodnicze Nowiński Andrzej,  
Popów 16, 99-400 Łowicz, tel. 0-604-776-216, (046) 837-65-07



R-1196

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

## JAN KAZIMIERSKI (1904-2003)

Urodzony 15 września 1904 roku we wsi Bocheń w gminie Łowicz, zmarł 18 sierpnia w Warszawie w wieku 99 lat. Absolwent Politechniki Warszawskiej. Członek naczelnych władz Centralnego Związku Młodej Wsi „Siew”. Współzałożyciel Spółdzielni Pracy „Grupa Techniczna” i członek jej władz.

Z chwilą wybuchu wojny zostaje przydzielony do Sztabu Naczelnego Wodza i przekracza granicę Rumunii. Ucieka z internowania i przy pomocy Ambasady Polskiej w Rumunii dostaje się do Francji.

W Sztabie Głównym Wojska Polskiego na Emigracji zostaje przydzielony do działu łączności z krajem okupowanym przez Niemcy i Związek Sowiecki. Po ewakuacji Rządu Polskiego do Anglii zostaje przydzielony do IV Brygady Kadrowej Gen. S. Sosabowskiego.

Do Sztabu Głównego Wodza Naczelnego - Oddział Specjalny, sekcja łączności z Armią Krajową w Polsce zostaje przydzielony po specjalnym przeszkoleniu, w tym jako spadochroniarz.

Po zakończeniu wojny i kapitulacji Niemiec pracował pod dowództwem Gen. T. Bora-Komorowskiego przekazując archiwum Oddziału Specjalnego do Studia Polski Podziemnej. Po powołaniu do życia w 1946 roku Stowarzyszenia Polskich Kombatantów pracował tam społecznie do czasu powrotu do kraju. W latach 1946 - 1947 pracował w biurze do spraw demobilizacji Armii Krajowej powołanym przez Gen. T. Bora-Komorowskiego.

Od 1952 roku razem z prezesem inż. R. Wajdą był współorganizatorem Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego (POSK). Pracował społecznie jako członek rady POSK i Instytutu Wschodniego „Reduta”.

W 1973 roku zostaje członkiem Rady Studium Polski Podziemnej. Był sekretarzem Instytutu Polskiego i Muzeum Generała Sikorskiego w Londynie. Major Wojska Polskiego w stanie spoczynku.

Będąc we władzach SL „Wolność”, w 1969 roku doprowadza do porozumienia „Wolności” z PSL-em i jego ówczesnym prezesem Franciszkiem Wilkiem oraz w wyniku połączenia - jako wiceprezes połączo-

nego PSL-u - wszedł do Rady Narodowej RP. Od 1973 roku był członkiem Rady Studium Polski Podziemnej, od 1981 - sekretarzem tejże Rady, a po 1989 roku wrócił z Londynu do Polski i zamieszkał w Warszawie.



Studium Polski Podziemnej w Londynie powołali do życia byli żołnierze Armii Krajowej, którzy po zakończeniu wojny nie mogli powrócić do kraju. To jedna z najbardziej zasłużonych polskich instytucji na uchodźstwie powstałych w wyniku II wojny światowej. Powstało w 1947 roku i od roku następnego, aż do dnia dzisiejszego, mieści się w domu przy Leopold Road 11. Zasoby archiwalne SPP są podstawowymi dla badań nad Polskim Państwem Podziemnym w latach II wojny światowej. Przede wszystkim są to akta Oddziału Specjalnego Sztabu Naczelnego Wodza (tj. Oddziału VI stanowiącego ekspozyturę Dowódcy AK w Sztabie NW) oraz Działu Społecznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Rządu RP. Zaczęły one napływać już w lecie 1948 roku. Do Studium przejęto też dokumenty dotyczące Kraju z Gabinetu Naczelnego Wodza, Oddziału II Sztabu NW oraz Wydziału Studiów Dowództwa Polskich Sił Powietrznych. Po roku 1990, po zakończeniu prac Komisji Weryfikacyjnej i Komisji Krzyża Armii Krajowej dokumentacja wytworzona przez obie te komisje zasilila

zbiory SPP. Tak więc w Studium zgromadzono dokumenty, bez których poważne badanie dziejów wojskowych i cywilnych struktur Państwa podziemnego, jest niemożliwe. Poza wytworzonymi w Sztabie NW i Rządzie RP dokumentami normatywnymi w zasobie archiwalnym znajduje się zestaw kolekcji osobowych, który powstał ze spuścizny po wybitnych oficerach Armii Krajowej i politykach Podziemnego Państwa, w tym takich ludzi, jak Tadeusz Bór-Komorowski, Tadeusz Pełczyński, Kazimierz Iranek-Osmecki, Franciszek Demel, Stanisław Dolega-Modrzewski (Stanisław Kauzik). Z kolekcji rzeczowych należy wymienić kolekcję grupującą teczkę personalne cichociemnych, którzy w czasie wojny drogą powietrzną byli przerzucani do Okupowanego Kraju. Bardzo interesująca jest także kolekcja poświęcona kobietom żołnierzom Armii Krajowej i Pomocniczej Wojskowej Służby Kobiet Kopalnią wiadomości o żołnierzach Armii Krajowej są materiały Komisji Weryfikacyjnej pracującej na terenie anglosaskiej okupacji Niemiec, również teczkę personalne żołnierzy i urzędników Oddziału VI (Specjalnego) Sztabu NW. Uzupełnieniem tej dokumentacji są liczne pisemne relacje składane w Studium przez ponad pół wieku, a dotyczące różnych przejawów walki Armii Krajowej i działań cywilnych struktur podziemia. Ponad 80 pozycji zawiera zespół grupujący opracowania (w tym wiele niepublikowanych do dzisiaj). W zbiorach SPP jest także dokumentacja ikonograficzna, prasa, mapy. Dopelnieniem zbiorów jest licząca ponad 5 tys. tomów biblioteka.

Odnaczony był Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, trzykrotnie Złotym Medalem Skarbu Narodowego, Krzyżem Kombatanckim, w 1983 roku odznaczony został przez Wielką Brytanię Kombatanckim Krzyżem Zasługi.

Był członkiem Stronnictwa Ludowego. Od 1949 roku został powołany przez prezydenta RP na Emigracji na członka Rady Narodowej Rzeczypospolitej na Emigracji. Po śmierci prezesa Franciszka Wilka, w roku 1990 został prezesem Naczelnego Komitetu Wykonawczego PSL-u działającego na emigracji. (mak)

### † ODESZLI OD NAS (12.10. - 20.10.)

12 października: Jadwiga Boczkowska, l. 94, Głowno; 13 października: Stanisława Narodowska, l. 83, Głowno; 14 października: Jan Florczak, l. 55, Łowicz; Aniela Ścibor, l. 88, Łowicz; Mirosław Stańczyk, l. 43, Złaków Kościelny; 15 października: Marianna Marciniak, l. 77, Retki; 16 października: Władysław Łuczak, l. 83, Wola Zbrożkowa. 17 października: Józefa Śnieguła, l. 65, Łowicz; Zofia Łon, l. 84, Kolonia Sokółów; 19 października: Józef Szadkowski, l. 82, Głowno; Jan Tomaszewski, l. 82, Głowno. 20 października: Józefa Racuit, l. 76, Nagawki; Stanisław Radzikowski, l. 64, Głowno; Eugeniusz Kunecki, l. 73, Ziewanice.

Dziękujemy wszystkim bliskim,  
przyjaciołom, znajomym,  
którzy razem z nami pożegnali  
naszego kochanego MĘŻA I TATĘ

Ś.P.  
**ARKADIUSZA KAWCZYŃSKIEGO**

R-1228

żona z córkami

Zakładowi Pogrzebowemu PAŃSTWA SŁOMIANYCH  
podziękowanie za okazaną pomoc  
w zorganizowaniu pogrzebu

Ś.P. **ARKADIUSZA KAWCZYŃSKIEGO**

R-1229

składa żona z córkami

Wyrazy współczucia koleżance IRENIE SAŁUDA  
z powodu śmierci

**MĘŻA**

R-1240

składają koleżanki pielęgniarki  
oddziału chorób wewnętrznych

STAROŚCIE ZGIERSKIEMU  
LESŁAWOWI JARZĘBOWSKIEMU  
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

**TEŚCIA**

GR-86

składają Rada i Zarząd Powiatu Zgierskiego  
oraz pracownicy Starostwa Powiatowego w Zgierzu

Koleżance JOLANCIE KOWALSKIEJ  
wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

**BRATA**

R-1218

składają pracownicy  
Powiatowego Urzędu Pracy w Łowiczu

**H. Skrzydlewska**

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 719-30-24, 710-71-90 (czynne całą dobę)  
ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

**WYPŁACAMY ZASIŁEK ZUS**

pogrzeb z trumną      pełny koszt kremacji z urną

**od 500 zł      1390 zł**

przewóz osób zmarłych do chłodni  
oraz formalności w USC i ZUS **NIEODPŁATNIE**

[www.H.Skrzydlewski.pl](http://www.H.Skrzydlewski.pl)

R-22

Przegląd prasy

**Marek Pol,**  
był wirtualny



(...) Marek Pol, który też zgadza się ze wszystkimi, ale z każdym inaczej. Jako członek Rady Ministrów i wicepremier Pol zgadza się z Hausnerem i jego budżetem. Jako przewodniczący Unii Pracy Pol zgadza się z delegatem Łukaszenki na Polskę Aleksandrem Małachowskim i obydwoma pozostałymi członkami swojej partii i jest budżetowi przeciwny. Różnica pomiędzy Oleksym i Polem jest taka, że Oleksy zgadza się ze wszystkimi jako Oleksy. Natomiast Pol zgadza się z różnymi poglądami i opcjami występując w rozmaitych rolach. Wicepremier Pol zgadza się z wicepremierem Hausnerem, a przewodniczący Pol z Hausnerem się nie zgadza. A jakie jest w sprawie budżetu zdanie Marka Pola, obywatela bez funkcji? Bez funkcji Pol nie ma w ogóle żadnego zdania, ani w tej sprawie, ani w żadnej innej. Okrutna prawda jest taka, że bez funkcji wicepremiera, przewodniczącego, posła i kogo tam jeszcze Marka Pola jako takiego w ogóle nie ma. Nie istnieje, a zatem nie może niczego, ani mniemać, ani nie mniemać.

Trzeba wreszcie wyjawiać ludności tę ponurą prawdę - Marek Pol bez dodatków funkcyjnych jest bytem wirtualnym. Jest widmem, a nawet zmorą. Dlatego też nie można się dziwić, że Polowi nie udaje się budowa autostrad. Byty pozorne nie są w stanie tworzyć bytów realnych.

Maciej Rybiński,  
Rzeczpospolita, 21.X.2003 r.

Wyrazy współczucia  
dla PANI MARIANNY STEFAŃSKIEJ  
Dyrektora Przedszkola nr 1 w Łowiczu  
z powodu śmierci

**OJCA**

R-1239

składają Pracownicy Przedszkoli  
i Zakładu Obsługi Przedszkoli Miejskich w Łowiczu

Wyrazy współczucia  
dla Pani RENATY SZAKIEL  
z powodu śmierci

**OJCA**

R-1214

składają Pracownicy Przedszkoli  
i Zakładu Obsługi Przedszkoli Miejskich w Łowiczu

# SZKODA BY SIĘ MARNOWALI

Marcin Klimczak zaczyna nabór do nowego zespołu dziecięcego

Marcin Klimczak, do połowy 2001 roku kierownik Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca „Koderki”, a obecnie choreograf „Blichowiaców”, zastępujący Katarzynę Polak, chce stworzyć nowy, komercyjny, dziecięcy folklorystyczny zespół Pieśni i Tańca „Łowicz”.

Z początkiem października rozpoczął nabór. Nie chce, by był on konkurencją dla „Koderki”, zespołu działającego pod egidą Łowickiego Ośrodka Kultury. Chce, by jego zespół był ambasadorem miasta poza granicami. „Koderki”, które przed 2001 rokiem znane były z zagranicznych wojaży, teraz nigdzie nie wyjeżdżają poza granicę Polski. Klimczak chce, by „Łowicz” zapenił tę lukę. Mam bardzo dużo listów spoza Polski z zapytaniami o możliwość przyjazdu na festiwale grupy folklorystycznej z Łowi-

one już powoli mają bowiem swój wizerunek świata i to, co ich interesuje. Z tym przedziałem wiekowym miał on też najwięcej do czynienia. Ponieważ miałyby to być jednak przedsięwzięcie prywatne, rodzice dzieci będą musieli liczyć się z pokrywaniem dużej części kosztów tego przedsięwzięcia. Dzieci będą przyjmowane po dokonaniu opłaty wpisowej w wysokości 200 zł. Po tem, jak oblicza Klimczak, będzie trzeba płacić miesięcznie za dziecko ok. 80 zł. Klimczak jednak zapewnia, że wpisowe będzie jednorazowe, w niektórych zespołach prywatnych jest ono, jak twierdzi, uiszczane corocznie. Pieniądze te mają pokryć koszty związane z wynajęciem sali na zajęcia, zakupem strojów, jak i zapewnieniem kapeli na przynajmniej części prób.

Kosztowna ma być także częściowa partycypacja rodziców w kosztach wyjazdów zagranicznych. Dzięki moim prywatnym kontaktom, zespół ma szansę koncertować na terenie całej zachodniej Europy. Francja, Portugalia, Hiszpania, Włochy - to stamtąd dostają najczęściej pytań o możliwość odwiedzenia festiwali czy innych dużych imprez przez zespół z Łowicza - mówi Klimczak, dodając jednocześnie, że widzi realną możliwość, by zespół wyjeżdżał za granicę na występy przynajmniej dwa razy w roku. W czasie takich wyjazdów dzieci zawsze mają czas na zwiedzanie miast, często stolic krajów, które odwiedzają. Klimczak zawsze o to dbał w przypadku „Koderki”, których kierownikiem był przez 6 lat.

## Nie tylko kierownik

Prowadzeniem zespołu zająłby się w całości Klimczak, ale jak on sam twierdzi, ma już grupę osób przychylnych przedsięwzięciu, która mogłaby dużo pomóc. Sam będzie choreografem, posiada w tym względzie uprawnienia III stopnia. Owe „pomocne dłonie”, na które powołuje się Klimczak to: prof. Leszek Woszczyński - choreograf m. in. łódzkiej Anilany, współpracujący niegdyś z Koderkami, Janusz Kaźmierczak - muzyk z Łodzi, Jan Dutkiewicz - muzyk z Łowicza.



„Koderki” przed Domem Weterana w Buffalo, w czasie wizyty w USA w 2001 roku.

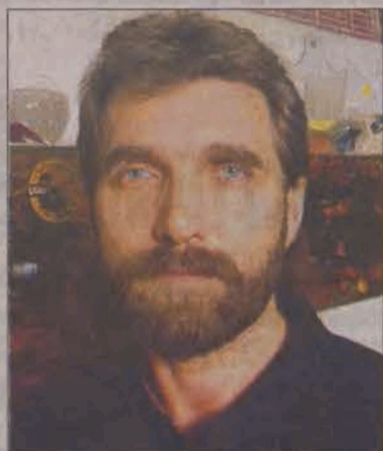
Klimczak wystąpił także do ratusza o przyznanie mu dotacji z miasta w postaci 12 tys. zł na działalność zespołu, gdy już ruszy jego działalność. Oprócz tego nie wyklucza szukania źródła finansowania ze środków Unii Europejskiej. W przyszłości jednak, po zawiązaniu się zespołu, będzie starał się, by powstało stowarzyszenie lub fundacja, która zajmowałaby się gromadzeniem pieniędzy na jego funkcjonowanie. W pierwszym okresie główny ciężar będzie jednak spoczywał na rodzicach dzieci.

## Potrzeba trzydziestki

Klimczak powiedział nam, że aby mógł ruszyć z działalnością, grupa powinna li-

czyć minimum 30 dzieci. Były kierownik „Koderki” powiedział nam, że już w listopadzie chce rozpocząć próby. Na początek program łowicki, typowo estradowy, czyli taniec i śpiew, bez inscenizacji obrzędów. Jeśli zespół się rozwinie, to sięgniemy także po program krakowski, kurpiowski lub lubelski - mówi Klimczak. Jeżeli zespół rozpocznie działalność i wszystko będzie szło dobrze, to zapowiada stworzenie w Łowiczu w pełni profesjonalnego, estradowego zespołu folklorystycznego złożonego z młodzieży studenckiej i osób dorosłych w wieku średnim, czyli czegoś na wzór zespołów góralskich, które mieliśmy już okazję oglądać w Łowiczu na spotkaniach folklorystycznych „O Łowicki Pasiak”. Nie ukry-

wam, że w dużej części byłby on oparty na byłych członkach „Koderki”, czy innych zespołów, w których ćwiczą dzieci. Mam kontakt z tymi ludźmi i widzę, że część z nich czeka na taką ofertę. Ludzie ci są praktycznie przygotowani do występów, trzeba jednak z nimi jeszcze poćwiczyć, tak by przypomnieli sobie kroki i teksty piosenek. To „material”, który się obecnie w Łowiczu marnuje, a szkoda - stwierdził. Po pierwszym ogłoszeniu zamiesz-



Marcin Klimczak

cza, a oprócz tego tyle lat prowadziłem zespół, że po dwuletniej przerwie zacząłem tęsknić za pracą z dziećmi, ja to po prostu bardzo lubię. Myślę, że pomysł ten ma szansę, mam już pierwszych zainteresowanych - powiedział nam Klimczak.

Zespół ma skupiać dzieci w wieku 8 - 12 lat. Klimczak tłumaczy - trudno jest zainteresować starsze dzieci i młodzież folklorem,

czonym w NL, do Klimczaka odezwą się już kilkoro rodziców, jak twierdzi - są bardzo zainteresowani udziałem swoich dzieci w tym projekcie.

Spytałem też Marcina Klimczaka, czy nie miał problemów z użyciem w nazwie zespołu słowa „Łowicz”. Powiedział nam, że pismo z zapytaniem o możliwość wykorzystania nazwy miasta złożył w ratuszu jeszcze w sierpniu zeszłego roku. Do tej pory, mimo dopytywania się w ratuszu, nikt na nie nie odpowiedział. Jeśli nikt się tym nie zainteresował, to jest to, myślę tak drobna i nieistotna sprawa, że nikogo to po prostu nie obchodzi. Dlatego z czystym sumieniem używam tej nazwy - powiedział.

Tomasz Bartos

REKLAMA

**OLEJ OPAŁOWY** ekoterm plus

oferuje autoryzowany dystrybutor oleju opałowego PKN ORLEN S.A.  
Firma „KOPER” Spółka Jawna PILASZKÓW 18 k. ŁOWICZA  
tel./fax (046) 837-13-58, bezpłatna informacja 0800 50 50 39

**MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA KREDYT!  
RATY ŁATWE DO SPŁATY!**

DLA STAŁYCH KLIENTÓW: ✓ serwis kotła gratis ✓ upusty i rabaty  
GWARANTUJEMY: ✓ jakość ✓ fachowość ✓ bezpieczeństwo

Autocysterny wyposażone w pompę, przepływomierz, filtry, węże wydawcze długości 40 m

**ABC COMPLEX**  
Łowicz, ul. Krakowska 1, tel. 830 07 69  
tel. kom. 505 006 331, 505 006 332

**KOPIARKI \* FAKSY  
DRUKARKI**

SPRZEDAŻ • SERWIS  
MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE

**REGENERACJA**  
TONERÓW I WKŁADÓW  
ŚWIATŁOCZUJĄCYCH  
DO DRUKAREK LASEROWYCH  
I ATRAMENTOWYCH

**OLEJ OPAŁOWY** ekoterm plus

OFERUJE:  
**DA-MO** Sp. j.  
AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR  
OLEJU OPAŁOWEGO  
POLSKIEGO KONCERNU NAFTOWEGO ORLEN S.A.

99-400 ŁOWICZ, ul. Małszyce 2d/2e  
tel. (046) 837-36-82, 0-604-531-584

PRODUCENT **OKIEN I DRZWI**  
**ALUMEX** Z PCV I ALUMINIUM  
montaż • transport • serwis  
Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat! **RATY**

**Maurzyce 48** tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277  
tel. kom. 0-601-508-950

Twój Nowy Styl **CENTRUM** 10 Lat Gwarancji  
**DRZWI PRZESUWNYCH**  
Szafy wnekowe z drzwiami przesuwanymi i składanymi  
NOWOCZESNE ZABUDOWY WNETRZ  
- NAJNIŻSZE CENY  
**MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR**  
Łowicz, Nowy Rynek 16,  
tel. (0-46) 837-89-01, 0-502-384-929

Z.H.U. **AWA**

- układanie kostki brukowej płyt chodnikowych, trelinki
- utwardzanie terenu
- budowanie palisad ogrodowych

Zapewniamy fachową obsługę, niskie ceny, gwarancję jakości

☎ 0-601-211-548





Na zdjęciu zwycięska drużyna pływaczek z Łowicza. W środku prezes Janusz Bilczewski.

## NASI PŁETWONURKOWIE TRIUMFOWALI W BYDGOSZCZY

Łowicka jednostka OSP-Ratownictwo Wodne zajęła pierwsze miejsce podczas odbywającego się 11-12 października splywu szlakiem Brdy, na odcinku 1 km pomiędzy miejscowościami Janowo i Trzyczyn. Organizatorem splywu był Klub PTTK Pływaczek Perkozów z Bydgoszczy, a jego celem było promowanie walorów turystycznych i ekologicznych szlakiu Brdy. Łowiccy pływaczki w podobnym splywie na tej rzece brali udział w maju, kiedy to oczyszczali dno i brzegi akwenu z nagromadzonych tam odpadów. Tym razem w rzece zatopionych zostało ponad 60 specjalnych talerzyków z nadrukiem organizatora i nazwą splywu. Następnie na mecie

podliczano, ile krążków wyłowili każda drużyna.

Kolejnym etapem konkursu były zorganizowane drugiego dnia splywu zawody w pływaniu na orientację. Około 60 metrów od brzegu za pomocą dwóch boi ustawiono szeroką na dwa metry bramkę. Następnie każdy pływaczka na podstawie kompasu i wyznaczonego azymutu, przepłynąć miał przez tę bramkę. Trudnością było to, iż w połowie drogi znajdował się metalowy pomost, który skutecznie zakłócał odczyt kompasu. Tylko dwóm pływaczkom spośród 14 drużyn, czyli 30 osób, udało się ta sztuka, a byli to łowiccy pływaczki Michał Petelewicz i Hubert Kapusta. Ten

ostatni - 16-latek, był najmłodszym uczestnikiem splywu. Pierwszego dnia nasi pływaczki wyłowili 5 talerzyków, co wraz z kolejnym triumfem podczas pływania na orientację dało im pierwsze miejsce.

W drużynie, która zdobyła puchar, obok wspomnianych Michał Petelewicz i Hubert Kapusta znajdowali się: Janusz Bilczewski, Radosław Grątkowski i Dariusz Ciesielski. Nasi pływaczki dziękują łowickiemu starostwu za okazaną pomoc i mówią, iż celem ich obecności na tymże splywie, obok promowania działalności ekologicznej i turystycznej, przede wszystkim była promocja regionu i miasta Łowicza. (wcz)

## LO Zduny w UE

Foldery Liceum Ogólnokształcącego w Zdunach zostały złożone w belgijskich szkołach w Brukseli i Hant. Foldery w placówkach tych złożyła grupa nauczycieli z województwa łódzkiego, która od 10 do 18 października przebywała w Belgii. Wyjazd został zorganizowany przez wicedyrektora Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Skierniewicach Barbarę Juszcak przy pomocy Unii Europejskiej Federalistów z Łodzi. Dy-

rektor LO w Zdunach Danuta Zakrzewska ma nadzieję, że uda się, być może w ten sposób nawiązać współpracę ze szkołami z Unii Europejskiej, na której skorzystają zarówno uczniowie jak i nauczyciele. Grono pedagogiczne ma nadzieję na porównanie własnych doświadczeń z pracą nauczycieli unijnych, a dla młodzieży może to być szansa na wymianę, dzięki której w praktyce pozna inną kulturę, jak i poćwiczy język obcy.

## Wycieczka do Muzeum Narodowego

Na listopad zaplanowana została organizowana przez Gminny Ośrodek Kultury w Nieborowie wycieczka do Muzeum Narodowego w Warszawie, skierowana do dzieci i młodzieży uczęszczających na kółko plastyczne w tym właśnie ośrodku. W planach wyciecz-

ki jest zwiedzenie wystawy prac Tadeusza Makowskiego - artysty malarza, który w swojej twórczości często wykorzystywał motyw dziecka, a także zwiedzanie ekspozycji strojów z różnych epok. Wycieczkowicze do Warszawy pojadą pociągiem. (wcz)

## Oni też czekają na mieszkanie

Na biurkach Urzędu Miejskiego w Głowniu leżą już nie tylko podania o mieszkania komunalne od głownian, którzy mieszkają w tragicznych warunkach albo w ogóle nie mają gdzie mieszkać. Ostatnio pojawił się kolejny problem - gdzie umieścić wychowanków domów dziecka, którzy osiągnęli już pełnoletność i chcieliby powrócić do rodzinnego Głowna. Na razie są dwa takie przypadki, ale miasto i tak rozkłada ręce. Dyrektorom domów dziecka odpisuje, że mieszkania dla ich wychowanków będą wówczas, kiedy ogólna sytuacja mieszkaniowa w Głowniu ulegnie zmianie. (ljs)

## Jak pomóc rodzinie

### Rusza kurs doradców życia rodzinnego

18 października rozpoczęły się wykłady dla doradców życia rodzinnego w naszej diecezji. Kurs obejmuje 12 spotkań, które trwać będą do czerwca. Zajęcia prowadzi będą wykładowcy łowickiego seminarium i pracownicy kurii. m. in. ks. dr Leszek Niewiadomski, ks. Robert Kwatek, w gronie wykładowców jest jedna osoba świecka - dr Ewa Mańkowska, która jest diecezjalnym doradcą życia rodzinnego.

Osoby świeckie i duchowne, które wezmą udział w kursie, będą mogły pełnić misję w Parafialnych Poradniach Życia Rodzinnego. Poradnie tego typu powstawać będą najpierw w dekanatach, w sumie mają one tworzyć Diecezjalne Studium Rodzinne, które będzie częścią Duszpasterstwa Rodzin.

### Czemu to służy?

Ma to być grono ludzi, z którymi dla własnej potrzeby będzie można porozmawiać o sprawach życia i wiary, zaczynając od podstawowych wartościach ludzkich. Ks. Robert Kwatek mówi, że tworzenie struktury ma na celu to, aby każdy w diecezji miał możliwość w swojej parafii porozmawiać z kimś, kto w sposób fachowy, kompetentny i zgodny z nauką Kościoła potraktuje jego plany na życie i dorosłe życie. Chodzi zatem o propagowanie katolickich zasad życia małżeńskiego i planowania rodziny.

Do wzięcia udziału w kursie zaproszeni są katecheci, nauczyciele, a zwłaszcza - młode małżeństwa. Kurs przeznaczony jest dla osób w wieku 25 - 40 lat, a do uczestnictwa w nim potrzebna jest akceptacja proboszcza.

Tematyka planowanych zajęć jest dość szeroka i obejmuje takie zagadnienia, jak: podstawy antropologii chrześcijańskiej, człowiek, miłość i rodzina w Biblii, sakramenty święte a powołanie do świętości, życie duchowe chrześcijanina w rodzinie, rodzina jako częścią wspólnoty Kościoła, prawna ochro-

na rodziny i życia poczętego, prawne aspekty ważności małżeństwa, psychologia relacji małżeńskich i rodzinnych, zasady powodzenia komunikacyjnego, naturalne planowanie rodziny, a także - organizacja pracy Duszpasterstwa Rodzin.

### Nauczyć spraw najważniejszych

Ks. Kwatek mówiąc o kursie, przedstawia nam, jak dochodzi do kryzysu rodziny i wielu problemów. Młodzi ludzie często nie otrzymują w domu rodzinnym naturalnej wiedzy o życiu. Zdarza się, że mają problem z najprostszymi wartościami ludzkimi, takimi jak prawda, odpowiedzialność, uczciwość. - *Już na tym poziomie, czysto ludzkim, zanim zaczniemy mówić o Bogu, pojawiają się problemy. Przysięga małżeńska zawiera słowa, których nie każdy rozumie. Wierność kończy się, gdy kończy się uczucie, uczciwość - to znaczy tak ja tobie, jak ty mi, a przykłady miłości czerpie się z telewizji, która jest najczęstszym wzorcem. Młodzi ludzie wchodzi w związki małżeńskie z własnymi pragnieniami, które nie spełniają się. To szybko rodzi kryzys, bo małżeństwo nie daje im szczęścia. - *Małżeństwa są smutne, niespełnione. Dzieci to widzą i kiedy pytamy je o miłość mówią, że „miłości nie ma, jest tylko przywiązanie”. Niekiedy ludzie w takim „niewydolnym” małżeństwie trwają, ale bywa, że pomimo że nie widzą, kiedy i jaki popełnili błąd, rozstają się. W kolejnych związkach popełniają te same błędy i nadal nie zastanawiają się, co zrobili źle.**

Kościół nie jest wobec problemów rodziny obojętny. - *„Rodzina nadzieją Kościoła” - tak mówiło się przed 2000 rokiem - mówi ks. Robert Kwatek. W 2000 roku, na Jubileuszową Pielgrzymkę Rodzin zrobiony był transparent o treści odwrotnej: „Kościół nadzieją rodziny”, bo duszpasterstwo rodzin chciało dać rodzinom do zrozumienia, że Kościół nie jest zniewoleniem, ale fundamentem, na którym można budować całe swoje życie.*

Miroslawa Wolska - Kobierecka

### Gmina Nieborów

## Nowe miniwystawki w bibliotece

Nowe miniwystawki oglądać można w siedzibie Gminnej Biblioteki Publicznej w Nieborowie. Pierwsza z nich odnosi się do obchodzonego właśnie roku Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego - z tej okazji od początku minionego tygodnia oglądać można w bibliotece zdjęcia poświęcone temu poecie. Chętni mogą się również zapoznać z jego życiorysem i próbą twórczości.

Od poniedziałku tego tygodnia natomiast, pojawiła się także wystawka z fotografiami Ojca Świętego, która w zamie-

rzonych władz biblioteki uczcić ma 25. rocznicę pontyfikatu Jana Pawła II. Na wystawce prezentowany jest przekrój fotografii obejmujący cały niemal okres pontyfikatu papieża. Zdjęcia pochodzą ze zbiorów biblioteki. Wystawki oglądać można będzie około miesiąca. Skierowane są one do osób przychodzących wypożyczyć książki, aby przy okazji mogły obejrzeć zdjęcia, zapoznać się z życiorysami znanych i cenionych osobistości. (wcz)

REKLAMA

**KSIEGI HANDLOWE ZUS internetem**  
- księgi przychodów  
- ryczałt - kadry i płace

OFERUJE:  
**BIURO RACHUNKOWE**  
mgr Elżbieta Kazmierczak  
ODDZIAŁ BRATOSZEWICE, ul. Nowości 34  
siedziba ZGIERZ, ul. Zawiszy Czarnego 43  
tel. (042) 719-01-19, kom. 0501-521-226

ZARZĄD POWIATU ŁOWICKIEGO informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30 został wywieszony na okres 21 dni (23.10.2003 r. - 12.11.2003 r.) WYKAZ NIERUCHOMOŚCI przeznaczonych do sprzedaży, obejmujący nieruchomości położoną w Łowiczu przy ul. Składowej 19 i przy ul. Blich 11.

Firma „NOE” posiadająca sieć sklepów odzież.-obuw. na terenie całego kraju  
**POSZUKUJE LOKALU**  
o pow. 100 m<sup>2</sup> i większy w ścisłym centrum miasta  
Kontakt pod nr tel.:  
0604-117-000, (091) 387-73-15

**NAJTAŃSZA WYPOŻYCZALNIA**  
VHS i DVD w Łowiczu  
Zapraszamy „LOCH”  
Stary Rynek 14  
**3 zł - doba**

FIRMA BIELIŹNIARSKA  
**ZATRUDNI**  
osobę z doświadczeniem na stanowisko  
**KIEROWNIK MAGAZYNU**  
Kontakt: (042) 719-43-15, 710-85-04









OSP Goleńsko

# Z ZABYTKIEM DO POŻARU

85 lat minęło dla naszej straży jak jedna krótka chwila. Ochotnicza Straż Pożarna w Goleńsku działa od tylu lat i pomnaża dorobek swoich założycieli - mówił na obchodach 85-lecia OSP Goleńsko we wrześniu tego roku strażacki kronikarz Jan Uczciwek. Mówiąc o dorobku kronikarz miał na myśli bynajmniej nie dorobek materialny, bo tego strażacy z Goleńska nie mają zbyt wiele. Pojazd strażacki z sikawką i pompą, kiedyś konny, teraz z dyszlem do traktora, którym czasami wyjeżdżają do pożaru, powinien już dawno stać w muzeum - ma ponad 45 lat. Może wreszcie tak się stanie, ponieważ wiceprezes zarządu wojewódzkiego OSP Stanisław Bednarek chciałby postawić go w strażackim muzeum rozwijającym się od ponad roku w skansenie w Maurzycach w gminie Zduny.

Strażacy z Goleńska liczą, że pomoże im w związku z tym pozyskać nowy samochód. Na razie jednak plany nie są sprecyzowane. Ostatnio do pożaru wóz wyruszył w ubiegłym roku, w tym roku na szczęście nie było takiej potrzeby. Strażacy z Goleńska jednak mówią: *pożar może zdarzyć się w każdym momencie i warto mieć OSP we wsi...*

Wieś Goleńsko w czasie I wojny światowej przechodziła burzliwe dzieje. Na okolicznych polach toczyły się regularne walki, a zabudowania zostały prawie kompletnie spalone. Wiele osób nie miało gdzie mieszkać, niektórzy nawet siedzieli w ziemiankach i piwnicach. Niewielu gospodarzy miało po jednej krowie, średnio na dwa gospodarstwa był jeden koń pociagowy do pracy. W takich trudnych warunkach mieszkańcy wsi zaczęli organizować straż pożarną w oparciu o wytyczne „Związku Floriańskiego”. Pierwsze wzmianki o ochotniczej straży z Goleńska pochodzą z 1917 roku, natomiast za datę założenia przyjmuje się jednak rok następny - 1918. W tym roku ukończył się pierwszy zarząd OSP w Goleńsku. Prezesem został Stanisław Mika, zastępcą prezesa i jednocześnie naczelnikiem był Jan Zabost, sekretarzem Piotr Uczciwek, a gospodarzem - Jan Miziołek. Pierwszymi zakupami były: sikawka ręczna, kilka kasków i toporów strażackich.



Drużyna młodzieżowa OSP Goleńsko w drodze na zawody ochotniczych straży pożarnych, 23 czerwca 2002 r.

Zakupów dokonano w Warszawie, na specjalne zamówienie. Mundury każdy strażak musiał pozyskać i również opłacić we własnym zakresie. Zgodnie z wytycznymi wspomnianego już „Związku Floriańskiego” musiały to być mundury z płótna llnego, barwione na kolor granatowy.

Straż pozyskiwała pieniądze na sprzęt organizując zabawy taneczne w niewielkiej remizie, która zresztą stoi w Goleńsku po dziś dzień i po remontach służy za garaż dla wozu strażackiego. W dokumentacji OSP Goleńsko zachowały się między innymi ręcznie kaligrafowane

zaproszenia na zabawę, np. z 1922 roku. „Zarząd Straży urządził zabawę w dniu 13 lipca r.b., zatem prosimy drużów o łaskawe przybycie. Początek zabawy o godzinie 2 po południu” - podpisano: naczelnik Piotr Uczciwek i prezes Stanisław Mika.

Obecną strażnicę wybudowano w 1925 roku. Plac na remizę przekazali Antoni

Takie były początki Ochotniczej Straży Pożarnej w Goleńsku. Więcej można przeczytać w założonej w 2000 roku przez Jana Uczciwkę „Kronice Strażackiej”. Kronikarz starał się pozyskać też jak najwięcej materiałów o minionych czasach, początkach działalności itp. Nie wszystko jednak udało się odtworzyć i dlatego w kronice niektóre kartki po-

Kosiorek i Franciszek Tarkowski, wyodrębniając część pola na miedzy. Poświęcenie remizy odbyło się 8 maja 1926 roku. Z tej okazji odbyła się również zabawa taneczna, loteria fantowa i wystawione zostały przez młodzież z Goleńska dwie sztuki - „komedyjki”.

zostają do dzisiaj puste. Za naszym pośrednictwem strażacy z Goleńska zwracają się więc do wszystkich osób zainteresowanych historią o pomoc z dokumentowaniem działalności OSP na terenie Goleńska.

(mak)

Proces w sprawie TVM

## Kolejni świadkowie zeznają

Bez terminu odroczone została sprawa karna przeciwko Izabeli S., która jest oskarżona o to, że 1999 roku „wyprowadziła” z kasy Telewizji Kablowej TVM S.A. z siedzibą na Bratkowicach w Łowiczu pieniądze w kwocie około 50 tys. zł. Powodem bezterminowego odroczenia jest fakt, że spółka nie przysłała do sądu dokumentów finansowych, których ten zażądał oraz wniesienie przez obrońcę o przesłuchanie biegłego rewidenta, który badał bilans spółki za 1998 rok oraz wniósł uwagi na temat nieprawidłowości księgowego systemu komputerowego.

Podczas rozprawy w piątek, 17 października jako pierwszy przesłuchany został adwokat Jacek K., który w 1999 roku był członkiem Rady Nadzorczej spółki i pisał w tej sprawie zawiadomienie o przestępstwie. Okazało się jednak, że Jacek K. był pełnomocnikiem spółki na wstępnym etapie sprawy, co wykluczyło możliwość przesłuchania go w charakterze świadka.

Kolejnym świadkiem była współtwórczyni programu księgowego i do obsługi abonentów Katarzyna S. W 1999 roku została poproszona przez władze spółki

o pomoc w zbadaniu nieprawidłowości. *Trudno mi jest powiedzieć, czy zaistniało przestępstwo, ale stwierdziłam niedobór w kasie. Jeśliby założyć, że przyczyną tej sytuacji miałby być błąd techniczny, to mógłby on wystąpić w krótkim okresie, np. jednorazowo. Nie jest możliwe, żeby istniał w takim czasie, w podobnym stosunku co miesiąc - zeznawała na podstawie swojej wiedzy, którą zdobyła szukając nieprawidłowości. Mechanizm, w oparciu o który mogły powstawać nieprawidłowości, wykryła dopiero w wakacje następnego roku po wykryciu niedoborów kasowych w łowickiej filii TVM S.A. Z zeznań wynikało, że proceder ten był możliwy wyłącznie na wolniejszym komputerze, a taki właśnie był w łowickiej filii.*

Na pytanie: Czy nie wydawało się jej to zbyt naiwne i łatwe do wykrycia? odpowiedziała: *Nie jestem księgową i nie wiem, czy było to łatwe do wykrycia kłopotem. Nieprawidłowości między plikami kasowymi i plikami klienta można było stwierdzić tylko w księgowości. Przy czym informacje dotyczące abonentów nie były - zdaniem świadka - przekazywane do*

księgowości. Bez zestawienia raportów, pików kasowych ze stanem kont poszczególnych abonentów nie było raczej możliwości stwierdzenia tej nieprawidłowości. Z tego co wiem, pierwszym impulsem wskazującym na nieprawidłowości było to, że nie zgadzały się globalne sumy - zeznała Katarzyna S.

Kolejnym świadkiem była księgowa TVM S.A. Ewa D., pełniąca tę funkcję od października 1997 do września 1999 roku. Odeszła z pracy ponieważ otrzymała lepszą ofertę. Sytuacja została wykryta, gdy już nie była księgową. Sąd przepytał ją na okoliczność działania programów w filiach, to system abonentki. Do centrali TVM dane z systemu abonentki ściągane były przy wykorzystaniu modemu komputerowego. Tutaj były zatwierdzane przez księgowych TVM - wyjaśniała świadka. Zdaniem księgowej programy te były niedoskonałe z uwagi na to, że w programie finansowo-księgowym wpływy dokonane w danym miesiącu były księgowane pod datą tego miesiąca, natomiast

w programie abonentki, który był w filiach pokazywała się suma wpłat niekoniernie z tego miesiąca. System bowiem rejestrował wpłaty pod datami, kiedy pracownik filii „wklepał” dane do komputera.

Świadek podała też przykład: *Wyciągi bankowe przychodziły z opóźnieniem, np. nie 30 września tylko 5 października. Wtedy były rejestrowane w październiku, a powinny być zapisane we wrześniu. W związku z tym porównanie syntetyczne z księgowości z sumą wpłat od abonentów w filiach zawsze było niezgodne. Sporządziłam nawet dosyć długie pismo do prezesa Krzysztofa P. w sprawie problemów w systemach komputerowych. Bardzo szczegółowo opisałam, co stwierdziłam - zeznawała księgowa. Świadek miała przy sobie niepotwierdzoną kopię pisma i na wniosek sądu została ona dołączona do akt sprawy. W piśmie księgowa stwierdzała m.in. częste, prawie codzienne zawieszanie się serwera i komputerów, błędy w transmisji danych z filii, zagrożenie dla zbiorów księgowych i inne. Pismo zostało według świadka złożone w I kwartale 1999 roku.*

Ponadto świadek zeznała, że w tym samym roku w firmie sporządzany był raport przez biegłego rewidenta, który badał sprawozdanie finansowe za 1998 rok i odnosił się również do działających od początku 1999 roku systemów księgowych i abonentki. Do raportu dołączona była również tabela z zastrzeżeniami co do działania programów, które sformułowała księgowa.

Kolejny przesłuchiwany tego dnia świadek Wojciech N. Był w 1998 i 1999 roku wiceprezesem zarządu TVM S.A. Do jego zadań należało m.in. badanie realizacji płatności, kosztów, analizy wyników filii. *Pamiętam, że filia w Łowiczu miała duży odsetek nieściągalności. Dyrektor filii Piotr P. tłumaczył to konkurencją lokalną, trudnym rynkiem. Dlatego nie prowadzono wnikliwych analiz. Gdy te różnice zostały zauważone to księgowość została zobligowana do sprawdzenia - zeznawał. Nie przypominał sobie, żeby biegły rewident miał zastrzeżenia co do programu.*

Jako ostatni zeznawał Paweł K., w 1999 roku serwisant sprzętu komputerowego. Przyznał, że problemy z komputerami były najczęściej w filii TVM w Łowiczu. *Zeznał, że komputer w Łowiczu był kiepskiej jakości i był stary. Jeden lub dwa razy był wymieniany twardy dysk w komputerze, dokładana była pamięć RAM. Jego zeznania niewiele wniosły do sprawy.*

(mak)

## ZBADAJ SWOJĄ PAMIĘĆ CHOROBA ALZHEIMERA

**Jeśli występują u Ciebie:**

- stałe kłopoty z pamięcią
- trudności w wykonywaniu codziennych zadań
- problemy z wysławianiem się
- pogorszenie orientacji
- chowanie i gubienie przedmiotów...

**masz powyżej 60 roku życia zgłoś się!!!**  
**BEZPŁATNE KONSULTACJE**  
**LEKARZY SPECJALISTÓW**

25 października 2003 (sobota) w godz. 10.00-14.00  
Przychodnia „Ars Medica”, ul. Zduńska 52  
Zapisy w rejestracji lub tel. (046) 837-38-32

**Specjalista**  
ginekolog - położnik - cytolog

## KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF

PRYWATNY GABINET GINEKOLOGICZNY  
PEŁNA DIAGNOSTYKA w tym USG

Łowicz, ul. Ułańska 2 w „Medyku”  
czynny codziennie godz. 15.00-20.00  
w soboty po uzgodnieniu telefonicznym  
Tel. (046) 837-00-10, tel. kom. 0601-254-571

## GABINET POMOCY PSYCHOLOGICZNEJ

### AGNIESZKA SŁOMCZYŃSKA

psycholog dyplomowany

- > trudności w nauce
- > problemy wychowawcze
- > zaburzenia lękowe
- > moczenie nocne
- > problemy z koncentracją uwagi
- > nadpobudliwość i zahamowania
- > dysleksje, dysgrafie
- > terapia rodzin

Głowno, ul. Zacisze 6, tel. 0-601-440-826  
(wejście od ul. Kościuszki)

## GABINET CHOROBY SKÓRY

### DERMATOLOG

Lek. spec. ZBIGNIEW WRONIECKI

Łowicz, os. Noakowskiego 1/39  
wtorki, piątki 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)  
poniedziałki 9<sup>00</sup>-11<sup>00</sup>, czwartki 15<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>  
Tel. 0-602-276-728

Specjalistyczny Gabinet Chorób Wewnętrznych

## BARBARA FENC-BIELECKA

Przyjmuje:  
• poniedziałek, środa, piątek: 9<sup>00</sup>-12<sup>00</sup> i 15<sup>30</sup>-17<sup>00</sup>  
• wtorek, czwartek: 9<sup>00</sup>-12<sup>00</sup>

BADANIE KIEROWCÓW  
Porady w domu chorego  
ul. Powstańców 2A, tel. 837-54-76

Dr nauk medycznych

## JOLANTA PIETRZAK

specjalista laryngolog  
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje: w soboty 15.00 - 17.00  
Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12  
Tel. 837-62-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20

Gabinet Lekarski

## WIESŁAW BIELECKI

lek. chorób wewnętrznych  
tel. 0 603 890 697, tel. domowy 837 62 52

PRZYJMUJE:  
• ZDUNY 46A (biurowiec GS-u)  
poniedziałek, wtorek, środa, piątek 8<sup>00</sup> - 13<sup>00</sup>  
• ŁOWICZ, Stary Rynek 8 (uzgadniać telefonicznie)

WIZYTY DOMOWE, RECEPTY NA LEKI - ULGOWE

## Studio Odnowy Biologicznej KLEOPATRA

Łowicz, ul. Mostowa 28, I piętro

*poleca usługi w zakresie:*

- ZABIEGI WYSZCZUPLAJĄCE na bazie oryginalnego GUAM oraz imbiru w połączeniu z algami FUKUS
- PROFESJONALNE MASECZKI liftingujące, rewitalizujące, także do cery trądzikowej

*W ofercie również drenaż limfatyczny ciała, masaże twarzy i dekoltu oraz masaże odchudzające i antycellulitis*

Tel. 830-08-37, 0-502-163-270

## Gabinet masażu BIO MEDIC

Oferuje profesjonalny masaż:

- leczniczy
- aromaterapeutyczny
- pobudzający krążenie
- relaksacyjny całego ciała
- masaż bańką chińską
- świecowanie uszu

Łowicz, Osiedle Kostka 16a  
Czynne: pon., śr., pt., od 12<sup>15</sup> do 17<sup>00</sup>  
Tel.: 0-501-389-980, 837-56-32

DYPLOMOWANY MISTRZ

## OPTYK

### Krzysztof Szymczak

REALIZUJE RECEPTY  
**ZE ZNIŻKĄ z N.F.Z.**

Łowicz, ul. KURKOWA 3  
(vis a vis DOM ROLNICZY, obok LOTTO)  
ZAPRASZAMY

## PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA „DENTA-MED”

UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA

Czynna od poniedziałku do piątku od 11.00 do 18.00  
Łowicz, ul. Zduńska 48 (w bramie 5 m)  
tel. gab. 830-31-23, tel. dom. 837-69-66  
tel. kom. 0-608-584-238

## GABINET STOMATOLOGICZNY

Łowicz, ul. Kaliska 6 (IV piętro)  
Tel. 0-604-136-761

CZYNNY:  
poniedziałek, wtorek, czwartek 16.00-18.00  
sobota 9.00-11.00

Dzieci i młodzież do lat 18  
przyjmowane są BEZPŁATNIE  
- umowa z NFZ, konieczny PESEL

## GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. ELŻBIETA SZYMAJDA

czynny: od poniedziałku do piątku  
8.00-11.00, 15.00-19.00

ŁOWICZ, ul. Wojska Polskiego 1/5  
(róg Stanisławskiego),  
tel. (046) 830-20-62

Gabinet Lekarski  
lek. medycyny

## ALEKSANDER JANOWICZ

Malszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 838-99-70  
Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00  
LECZY DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH  
WYDAJE NA LEKI RECEPTY ULGOWE - KAS CHORYCH

## GABINET STOMATOLOGICZNY

RENATY CHRÓŚCIELEWSKIEJ

ul. KALISKA 10 A  
RÓG UL. NOWEJ  
(PRZY SZKOLE NR 1 I PŁYWALNI)

Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-12.00, 14.00-18.00  
w soboty po wcześniejszym umówieniu

IWONA OLEJNIK  
specjalista pediatra

## PIOTR OLEJNIK

specjalista chorób wewnętrznych

USG EKG

GŁOWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25  
(RÓG PIĄTKOWSKIEJ)  
TEL. 7-107-400

## STUDIO ZDROWEGO KRĘGOSŁUPA

ul. Mostowa 28, I piętro  
tel. (046) 830-08-37, 0502-163-270

- USPRAWNIANIE KRĘGOSŁUPA
- specjalistyczne masaże kręgosłupa
- zespołowa gimnastyka ogólnie usprawniająca

## SPECJALISTA CHOROBY SKÓRY

## PIOTR CZYŻ

przyjmuje w środy 17.30-19.00,  
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)  
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

MAŁGORZATA DŁUGOSZ  
lek. ortodonta

## APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE

KONSULTACJE W GABINECIE  
lek. Mariusza Głowackiego  
Łowicz, os. Kostka bl. 1  
tel. (042) 719-43-42, 0603-872-953

PSYCHOLOG - LOGOPEDA  
AGNIESZKA PAKULSKA - MATYSIAK

PRZYJMUJE W SOBOTY  
w godz. 10.00 - 18.00  
Łowicz, os. Noakowskiego 2/35  
tel. 046/837-27-41

GABINET MEDYCYNY NATURALNEJ  
I REHABILITACJI ALEKSANDER-MED

zaprasza na zabiegi cierpiących na:

- ból kręgosłupa ■ inne
- bóle stawów ■ schorzenia

Głowno, ul. Wojska Polskiego 10  
tel. (0-42) 719-19-56, 0601-22-68-62

ZAPISY 046/837-25-61

CHOROBY KRĘGOSŁUPA, GŁOWY,  
KRĄŻENIA I UKŁADU NERWOWEGO  
Adunkt Kliniki Neurochirurgii  
Łódź im. Barlickiego  
dr med. ANDRZEJ STAWOWY  
PRZYJMUJE: poniedziałki w godz. 16.00-18.00  
ŁOWICZ, os. Noakowskiego 3/39

SPECJALISTYCZNY GABINET CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

## Krystyna Diehl Drobnik

Przyjmuje w godz. 10<sup>00</sup>-12<sup>00</sup>, 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

- Badanie profilaktyczne pracowników
- Badania kierowców, EKG

Łowicz ul. Turystyczna 4,  
tel. 0-603-709-329, 837-68-79

## NAJTANIEJ W BĄKOWIE

- ✓ CEGŁA KLINKIEROWA  
WIELU PRODUCENTÓW  
- duży wybór wzorów
- ✓ MATERIAŁY  
BUDOWLANE  
- szeroki asortyment
- ✓ WYROBY HUTNICZE

Dowóz i rozładunek „HDS”  
BĄKÓW GÓRNY 33  
tel./fax (0-46) 838-79-12  
tel. kom. 0-604-284-079

## WYPOSAŻENIE MAGAZYNÓW

REGMAR

Łódź ul. Brukowa 6  
(0-42) 640-70-43  
<http://www.regaly.wroclaw.pl>

## FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA

# KUPI KAŻDĄ ILOŚĆ ZŁOMU

STAŁOWEGO i ŻELIWNego

## od 350 zł/t do 460 zł/t

Łowicz, ul. Katarzyny 17  
tel. 0605-283-895, 046/ 837-55-67

Jeśli chcesz mieć  
wodę w kranie  
i centralne ogrzewanie

## ZADZWOŃ DO FIRMY ROKCEL

Tel. 0600-961-577, 0601-662-912

ORTODONCJA KONSULTACJE  
LEK. STOM. WŁODKOWSKI PAWEŁ

w gabinecie dr Martyniaka

Łowicz, ul. 3 Maja 2/11, tel. (0-46) 837-44-12,  
0501-707-969, 0602-243-836



Barwne stroje do bajki „Kopciuszek” robiły wrażenie. Jeszcze tylko ukłon w stronę publiczności i na tym koniec występu.

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy

## 40 LAT MINĘŁO

Zaproszeni na obchody 40-lecia Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego goście nie zawiedli. 17 października sala barokowa łowickiego muzeum wypełniła się niemal po brzegi, tak wielu było uczestników jubileuszu ośrodka. Wśród zaproszonych gości byli przedstawiciele władz powiatu, miasta, dyrektorzy szkół i jednostek podległych powiatowym także przyjaciele ośrodka - bo tak nazwał ich dyrektor Zbigniew Sitkowski - osoby wspomagające działalność placówki w wielu dziedzinach, nie chcąc używać bardzo popularnego określenia „sponsory”. Na ju-40-lecia zaproszeni zostali emerytowani nauczyciele, niektórzy z nich mogą pochwalić się nawet 40-letnim stażem pracy w szkolnictwie. Nie zabrakło też delegacji z nową dyrektor-ką zaprzyjaźnionej szkoły w Lüchow.

W okolicznościowych przemówieniach dziękowano im za miłość, serce i trud, jaki pracownicy ośrodka od początku jego istnienia wkładali w swoją pracę. Jak wiadomo była to praca w trudnych warunkach lokalowych. Dyrektor Sitkowski mówił, że w ostatnich dziesięcioleciach bardzo wiele zmieniło się w podejściu dla dzieci specjalnej troski, dowodem na to jest fakt, że po izolacji przyszedł czas na segregację i na integrację. I to jest pewien znak czasu, bo teraz jest oczywiste, że dzieci muszą mieć stworzone normalne warunki, aby mogły osiągnąć tyle, ile tylko jest to dla nich możliwe.

Po przedstawieniu historii ośrodka, był czas na serdeczności, życzenia i urodzinowe upominki. Szkoła otrzymała od starosty i od burmistrza radiomagnetofony, od po-

wiatowej komisji oświaty reprodukcję obrazu. Szkoła w Lüchow podarowała prace dzieci i obraz namalowany przez miejscowego artystę malarza.

Podopieczni ośrodka też mieli swój udział w jubileuszu, wystawiając na zakończenie części oficjalnej bajkę „Kopciuszek”. I chociaż treść uczniów była ogromna, to jednak zaangażowanie podczas występu nie mniejsze. Publiczność wyszła z sali zachwycona występem, udając się na... wesele Kopciuszka - jak żartował dyrektor ośrodka, nawiązując do szczęśliwego zakończenia bajki. Cześć nieoficjalną zorganizowano w restauracji „Pod Pelikanem” również po to, aby móc powspominać, porozmawiać z nauczycielami i zaproszonymi gośćmi w miłej atmosferze.

(mwk)

## Dary prosto z łowickich serc

Powodzeniem zakończyła się zbiórka darów zorganizowana przez Forum Młodych Łowiczan dla polskiego Domu Dziecka w Solecznikach - miście partnerskim Łowicza, położonym 50 km od Wilna. Na Litwę pojedzie dużo odzieży w bardzo dobrym stanie. Mieszkańcy Łowicza i okolic przyniesli także nowe ubrania - mówi Artur Michałek z Forum Nowych Łowiczan. Dzieci cieszą się również z licznych zabawek i maskotek, a także z książek. Osoby starsze podarowały z własnych zbiorów podstawowe dzieła literatury polskiej. Właścicielka jednej z księgarni przyniosła podręczniki do szkoły podstawowej. W darach znajdują się poza tym płyty CD

z polskimi kolejdami. Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Kaliński przekazał 400 zł, ponadto radna Marzena Rokicka - 150 zł, radny Krzysztof Olko - 100 zł na zakup środków czystości. Wszystkie dary pojadą na Litwę bussem udostępnionym przez prezesa firmy Budowa - Janusza Mostowskiego. Benzynę na podróż sponorsuje właściciel stacji paliw Jacek Haczykowski. Przedstawiciele Forum wyruszą z darami dziś wieczorem, oficjalna uroczystość przekazania odbędzie się jutro. Łowiczanie odwiedzą na Litwie także Polonijny Dom Starości, którego mieszkańcom przekażą zakupione środki czystości.

(ap)



Przyodzieni w ludowe stroje uczniowie łowickiego Gimnazjum nr 2, kwiatami powitali wizytującego ich placówkę biskupa Józefa Zawitkowskiego. Biskup, który tego dnia - w poniedziałek 20 października - wcześniej odwiedził także Szkołę Podstawową w Dąbkowicach, w progi gimnazjum zawitał około godziny 12.00. W przygotowanym na jego cześć programie artystycznym znalazły się obszernie fragmenty Tryptyku Rzymskiego autorstwa papieża Jana Pawła II. Do 25-lecia pontyfikatu nawizytał też wystrój sali w której odbywała się uroczystość, na który to wystrój składały się zdjęcia przedstawiające Ojca Świętego.

(wa)

REKLAMA

### OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM WARTOŚĆ ZAMÓWIENIA PONIŻEJ 30 000 EURO

ZARZĄD POWIATU ŁOWICKIEGO

99-400 Łowicz, ul. Stanisławskiego 30

### ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie zadania: MODERNIZACJA INSTALACJI ELEKTRYCZNEJ

w budynku Starostwa Powiatowego w Łowiczu przy ul. 3 Maja 7

- Wymagany termin realizacji zamówienia: do dnia 30.11.2003 r.
- Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 20 zł) należy odebrać w Wydziale Rozwoju Informacji i Promocji Powiatu Starostwa Powiatowego w Łowiczu przy ul. 3 Maja 7 pokój 14.
- Osoby uprawnione do kontaktów:  
Edward Reske - pokój 14, tel. (046) 830-33-46 w godz. 8.00-15.00,  
Elżbieta Kłosińska - pokój 14, tel. (046) 830-33-46 w godz. 8.00-15.00.
- Oferty należy składać w Wydziale Rozwoju Informacji i Promocji Powiatu Starostwa Powiatowego w Łowiczu przy ul. 3 Maja 7 pokój 14.
- Termin składania ofert upływa dnia 30.10.2003 r. godz. 13.00.
- Otwarcie ofert nastąpi 30.10.2003 r. o godz. 13.15 w Wydziale Rozwoju Informacji i Promocji Powiatu Starostwa Powiatowego w Łowiczu przy ul. 3 Maja 7 pok. 14.

R-1219

### GRAJMY NA FORTEPIANIE OD MAŁEGO

Kiedy wszystko przechodzi łatwo

Nauczanie gry na fortepianie dzieci w wieku przedszkolnym nowoczesną metodą

Dorota Mazurkiewicz, Łowicz, Plac Koński Targ 7  
tel. (046) 837-38-86 lub 0-604-500-080

R-1234

centrum  
PANELI

ul. Podrzeczna 25A  
ŁOWICZ  
ul. 3 Maja 6  
ZGIERZ

JUŻ OTWARTE

Panele bezklejowe,  
10 lat gwarancji - 25,95zł/m<sup>2</sup>

DRZWI od 111 zł

PANELE PODŁOGOWE od 15,99 zł/m<sup>2</sup>  
PANELE SCIENNE od 9,40 zł/m<sup>2</sup>  
listwy akcesoria półki regałowe  
DRZWI

ZŁAP LEPSZE CENY  
NIM DOPADNIE JE VAT



Husqvarna

SERWIS  
OSTRZENIE  
ŁAŃCUCHA  
PROMOCJE  
RATY



PROMOCJA  
HQV 350

UWAGA! SKLEP PRZENIESIONY:  
Łowicz, ul. BOLIMOWSKA 7a, tel. (046) 837-39-23

R-1235

### TYLKO DWA DNI WIELKA PROMOCJA

plaszczy i kurtek  
damskich i męskich  
CENY WYJĄTKOWO NISKIE

Skorzystaj z okazji!

Kiermasz odbędzie się w PSS Społem „Nadziej”  
Plac Wolności 11/13 w Głowniu  
w dniach 27-28 października 2003 r. w godz. 10-17

R-1236

### SYSTEMY NAWADNIACZE

- NAWOZY KORZYSTNE RABATY
- OGRODNICZE DLA INSTALATORÓW
- ZRASZACZE TRAWNIKOWE
- WYNURZALNE PRODUCENT

oferuje EKO-FOL Rzaśno 25 tel. (046) 838 74 30



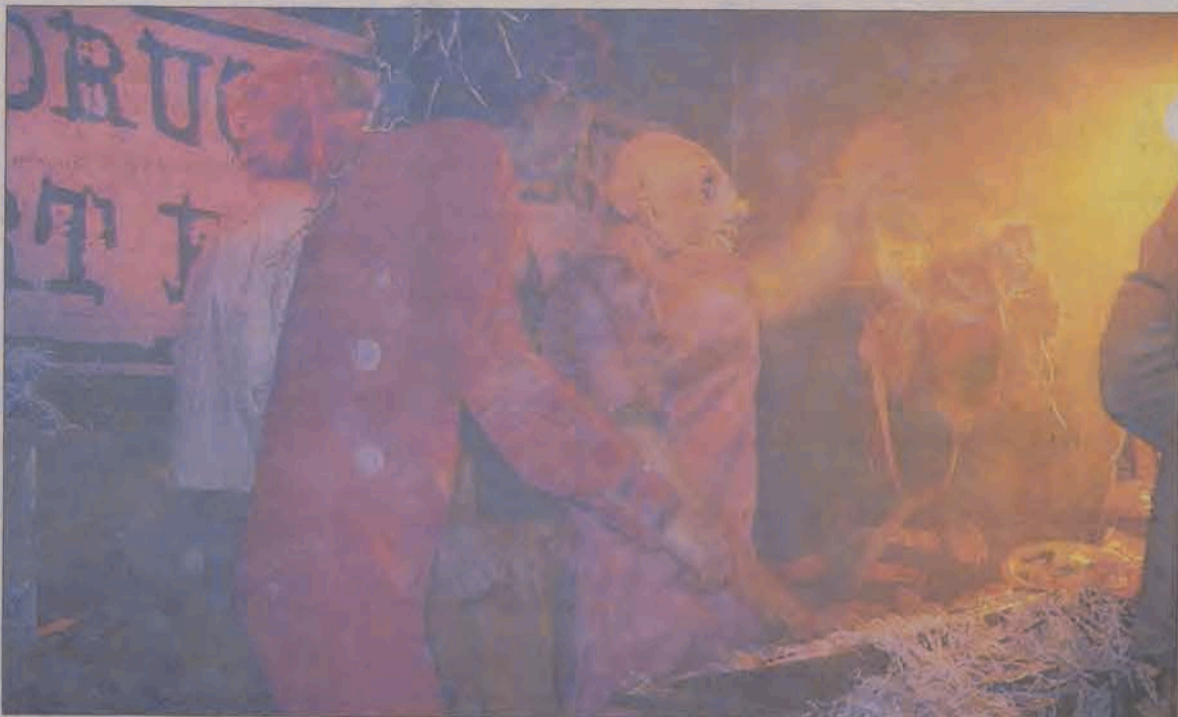
# TELEFON ZADZWONIŁ, MAŁY SZU NAŚMIECIŁ, W TÍPES TO PÉES WOJNA

Co najmniej trzy nietypowe wydarzenia mogły zainteresować publiczność na trwającym od środy, 15 października Drugi Obieg Art Festiwalu. Pewnie po raz pierwszy w historii łowickiej sceny muzycznej zespół Telephone zagrał na żywo muzykę do niemego filmu pełnometrażowego wyświetlanego w kinie. Pewnie też po raz pierwszy przyjeżdżając, warszawska formacja Mały Szu wykorzystując kilka worków papierowych ścinków zaśmieciła całą Dziuplę. Kolejna „muzyczna wojna” w Tipos Topes została nierozstrzygnięta. Te trzy rzeczy niewątpliwie warto było zobaczyć.

Drugi Obieg Art Festiwal rozpoczął się środowym koncertem zespołu folkowego Varsovia Manta w klubokawiarni Tipos Topes. Pięciu wytrawnych muzyków zagrało poprawnie, ale czy ciekawie? Na pewno nie zaskoczyli publiczności nowatorskim podejściem i „drugo-obiegową” charyzmą, do której przez pięć ostatnich lat zdążyła przyzwyczaić się festiwalowa publiczność.

Następny dzień festiwalu był zdecydowanie ciekawszy. Podobnie jak w każdym czwartek zaplanowany był seans filmowy w ramach Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Bez Nazwy”. Tym razem wyświetlony miał być trwający ponad dwie godziny niemy film z 1927 roku „Metropolis” w reżyserii Fritza Langa. Od około miesiąca czteroosobowy zespół Telephone z Łowicza przygotowywał się do zagrania muzyki na żywo, która miała stanowić podkład muzyczny pod obraz. Film ma co prawda oryginalną ścieżkę dźwiękową, ale Telephone postanowił zrobić własną. Z jakim efektem? - Muzyka nie przeszkadzała w oglądaniu filmu. To podobno oznacza sukces w tej branży, tak przynajmniej twierdzi znany kompozytor muzyki filmowej Zbigniew Preisner. Jak wypadli w porównaniu z oryginalną muzyką, nie wiem, nie słyszałem tej drugiej, tzn. pierwszej.

Piątkowy koncert warszawskiej grupy Mały Szu był kolejnym dużym zaskoczeniem. Na koncert do Łowicza zespół przyjechał trzema samochodami, łącznie kilkanaście osób. Nietypowa była też próba przed koncertem. *„Ile chcecie odsłuchów na scenie?”* - pytał akustyk.



Mały Szu = dużo śmieci - tak zespół może kojarzyć się sprzątaczkom z ośrodka kultury.

... *A po co nam odsłuchy* - usłyszał. Nie był to zwyczajny koncert, raczej show sceniczny. Przebrani muzycy, w szkaradnych maskach na twarzach, tworzyli coś zbliżonego do muzyki przy wykorzystaniu między innymi dziecięcych zabawek. Towarzyszyło temu rozrzucanie niesamowicie dużej ilości pociętych papierów w ostrym, kolorowym świetle. Publiczność szybko dała sprowokować się do zabawy, niektórzy nawet nie zauważyli, że po niecałej godzinie muzycy ukradkiem zeszli ze sceny... Następnego dnia organizatorzy mieli co sprzątać.

Sobotnia Globalna Muzyczna Wojna w klubokawiarni Tipos Topes przyciągnęła bardzo dużo osób, pewnie gdyby lokal był większy, weszłoby jeszcze więcej. Pomysł na imprezę był prosty, ale skuteczny: kilka osób próbowało zaskoczyć przeciwników prezentując wybrane przez siebie utwory grane z płyt. Nad całością czuwał MC Prokurator, który wzywał do prezentowania muzyki. Kto wygrał trudno powiedzieć, dlatego też muzyczne wojny mają być kontynuowane.

## Cyganie wracają do łowicza

To jeszcze nie koniec jubileuszowego, piątego festiwalu. Tuż przed zamknięciem tego numeru „Nowego Łowiczana” rozszerzeniu uległ piątkowy program



Mały Szu starał się szokować wyglądem i zachowaniem na scenie.

## O DWÓCH TAKICH CO MIELI PROBLEM Z TRUPEM

Kącik Muzyczny

Od lat, w zasadzie od zawsze, jajogłowi podnoszą larum, że polskie kino nie żyje. Że trup, że nie ma szans na zmartwychwstanie. Bo pieniędzy brak, scenariuszy brak, utalentowanych reżyserów brak i tylko wybitni krytycy są i czekają na wybitne rodzime filmy. Tymczasem nie żyjący światek ruchomych obrazków ma się wcale dobrze, o czym m. in. świadczyć może produkcja pt. „Ciało” traktująca, nomen omen, o trupie...

Kariera twórców rzeczony produkcji to przykład na to, że jeśli się bardzo chce to można. **Andrzej Saramonowicz** i **Tomasz Konecki** jeszcze do niedawna wcale nie zajmowali się rozśmieszaniem ludzi. Choć pracowali w zawodach „okolofilmowych”, daleko im było do tego, żeby mieć własne krzesło z napisem reżyser. Saramonowicz pracował już dla branży. Pisał scenariusze (m. in. kilka odcinków „13 posterunku”), a że jest również krytykiem filmowym (!) zna się na rzeczy. Konecki także nie jest nowicjuszem. Dobrali sobie zdolnego operatora i postanowili zdobyć serca widzów. Choć początki były trudne i nieco przypadkowe. Krećli bowiem dla telewizji etiudy filmowe, które dopiero potem na dużym ekranie poznaliśmy jako „Pół serio”. Pamiętam jak kilka lat temu, na seansie w ramach DKF-1, obejrzałem ten film, byłem szczerze ubawiony. Fajny pomysł, świetnie zagrany, oryginalnie podany - mieliśmy coś nowego. No i branża doceniła twórców obsypując ich nagrodami na przeglądach i festiwalach. Wydawało się więc, że panowie Saramonowicz i Konecki bez problemu znajdą środki na kolejne wspólne przedsięwzięcie. Ale gdzie tam... Mimo że ich nowy pomysł podobał się wszystkim, nikt nie chciał dać im pieniędzy na realizację. Na szczęście w końcu znalazł się jeden taki z otwartą głową producent, który zaryzykował szmal i tak oto powstała najlepsza, polska komedia ostatnich lat.

Osią opowieści jest niejaki Wolter, a w zasadzie ciało tegoż dżentelmena. Przyjechał w odwiedziny do kolegów, do Krakowa i przez przypadek skosztował plynąć do muumifikacji zwłok, co z niego samego uczyniło zwłoki. Jego towarzysze nie widzieli innego sposobu pozbycia się ciała jak zapakowanie

Woltera do pociągu i odesłanie do domu. No i tak nieświadomy niczego Wolter stał się zmartwychwstałym spotkany na swej drodze osób.

Przyznam, że już dawno tak nie ubawiłem się na polskiej komedii. Choć wielu dopatruje się podobieństw do innych projektów, film urzeka oryginalnością. Widać, że wreszcie ktoś miał pomysł na śmieszny historię i nie opiera jej jedynie na bandyckiej grypszerze czy pseudointeligentnym bełkocie. Akcja nie pozwala nam się nudzić i przez 90 minut jest naprawdę wesoło.

Świetnie znaleźli się w tym projekcie aktorzy. I co godne podkreślenia, nie zawsze są to ci z pierwszych stron gazet. Znakomity, odkryty „Vabankiem” przez **Juliusza Machulskiego**, **Bronisław Wrocławski**, łódzki aktor wybomy w rolach przebiegłych „szwarczarakterów”. Kapitałny **Tomasz Karolak**, jako złodziej - nieudacznik, pseudo „Goldi”, który jako pierwszy będzie miał kłopot z ciałem. A przecież jest jeszcze **Zbigniew Zamachowski**, **Emilia Krakowska**, **Edyta Olszówka** czy tytułowy „bohater” **Rafał Królikowski** (notabene chyba jedna z trudniejszych ról pana Rafała...). Nie sposób nie wspomnieć też o duccie **Kosiński - Więckiewicz**, którzy rozpetują całą tę aferę z trupem, a gdy tylko pojawiają się na ekranie, film nabiera rumieńców.

Nie sposób nie wspomnieć też słowa o montażu, o animacji, która też pojawia się w obrazku duetu S. i K. Wszystko jest dopasowane, na miejscu, a propos. I to chodzi. Takie kino powinniśmy nad Wisłą robić.

Kolejnym filmem, o którym chciałbym choć króciutko wspomnieć a który właśnie na naszym łowickim Wielkim Ekranie, jest „Telefon” **Joela Schumachera**. Podobnie jak wspomniany wyżej scenariusz i ten nie miał szczęścia do realizacji. Wielu

reżyserów z tzw. nazwiskami chciało go zrobić, wielu tzw. gwiazdorów planowało w nim wystąpić. W końcu tekst trafił w ręce wytrawnego fachowca, który dojrzał w nim znakomity materiał na stosunkowo skromny film. No bo jakież to wydatki może ponieść produkcja, skoro akcja rozgrywa się tylko w jednym miejscu - budce telefonicznej? Chyba, że jest to ruchliwa ulica wielkiego miasta i protestują właściciele sklepów...

„Telefon” opowiada historię człowieka, który zagubił gdzieś te dobre ludzkie cechy. Miał szczerze małe szachrajstwa, w miejsce prawdziwej miłości - pseudopodboje, Rolex - tania podróbka. Taki typ klasycznego gnojka. Czy można go jeszcze uratować? Okazuje się, że tak. W sposób bardzo drastyczny, ale można.

Przyznam, że zaskoczył mnie Schumacher. Zaskoczył in plus. Nie spodziewałem się, że starty mistrz potrafi zrobić taki świeży, fajny film. Co musi się stać, żeby tak odmienić swoje życie? Do czego jesteśmy zdolni stojąc pod ścianą? Jak to jest być tarczą strzelecką?

I wreszcie można się przekonać jakin aktorem jest **Colin Farrell**. Na pewno przystojnym, ale i dobrym. Nie było to dla mnie takie oczywiste, ale to właśnie tym tytułem Irlandczyk udowodnił, że potrafi grać. Te w zasadzie jego film, bo reszta obsady jedynie mu pomaga. Gwiazda Farrelli weszła i śmiej twierdzić, że będzie długo nam świecić. Zwłaszcza, że Colin umiejętnie dobiera kolejne propozycje. Praca z takimi tuzami jak **Al Pacino** („Rekrut”) czy **Samuel L. Jackson** („S.W.A.T”) nie tylko dodaje mu blasku, ale i umiejętności stricte aktorskich.

Naprawdę warto było w poprzednim tygodniu odwiedzić Kino „Bzura”. Oby tak było zawsze.

(mak)





# NAUCZYCIELE NAGRODZENI

Zgodnie z tradycją po raz kolejny z okazji Dnia Edukacji Narodowej burmistrzowie i wójtowie naszego regionu przyznali nauczycielskie nagrody.

**W** Głownie wczoraj, 15 października, z rąk burmistrza Wojciecha Brzeskiego nagrody odebrały: Małgorzata Dębska z Miejskiego Przedszkola Nr 1, Bożena Florczak z Miejskiego Przedszkola Nr 2, Joanna Roźniata z Miejskiego Przedszkola Nr 3, Ewa Łaska ze Szkoły Podstawowej nr 1 oraz Grażyna Cieślak ze Szkoły Podstawowej nr 3.

Tego samego dnia na spotkaniu w Urzędzie Gminy Głowno wójt Stanisław Tarkowski wręczył trzy nagrody, które w tym roku przypadły w udziale dyrektorom gminnych szkół. Otrzymały je dyrektorka Szkoły Podstawowej

w Mąkolicach Henryka Wieteska, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Popowie Jolanta Przeradzka oraz dyrektorka Szkoły Podstawowej w Lubiankowie Krystyna Koźmider.

W Strykowie i gminie Stryków przyznano aż jedenaście nagród. 14 października wręczyli je nauczycielom przedstawiciele strykowskiego samorządu. Nagrodzone zostały: Anna Bauer i Anna Stankiewicz z SP Dobra, Anna Lipińska z SP Niesułków, Krystyna Jesionowska z SP nr1 w Strykowie, Marzanna Nowicka z SP Koźle, Elżbieta Michałowicz i Barbara Gawrysiak z ZS nr 2 w Brato-

szewicach, Krystyna Łęcka, Teresa Stolarska, Ewa Kielak i Joanna Dyszerowicz z ZS nr 1 w Strykowie.

W gminie Dmosin wójt Danuta Supera na odbywających się 14 października w szkołach akademiach wręczyła nagrody: Marianowi Muśko ze Szkoły Podstawowej w Dmosinie, Irenie Domińczak z Gimnazjum w Dmosinie oraz Wiesławie Muszyńskiej ze Szkoły Podstawowej w Kołacinie.

Wśród grona nauczycieli nagrodzonych przez starostę zgierskiego Lesława Jarzębowski 14 października znaleźli się natomiast: Elżbieta Kolodziej - dyrektorka Zespołu Szkół nr1 im. prof. Romualda Adama Cebertowicza oraz Maciej Lisowski - dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Głownie. (ljs, m)

# Na Zabrzeźni Szkoła Promująca Zdrowie

**Szkoła Podstawowa nr 3 na Zabrzeźni w Głownie pracuje na certyfikacie: „Szkoły Promującej Zdrowie”. Zainteresowanie realizacją tego ogólnokrajowego programu jest duże, mimo iż nie jest łatwo.**

**A**by certyfikat otrzymać przez minimum trzy lata pedagogzy placówek oświatowych, które zgłosiły swój udział w programie, muszą przeprowadzać wśród dzieci i młodzieży zajęcia promujące zdrowie w szerokim tego słowa znaczeniu. Przyjęto koncepcję, że „Szkoła Promująca Zdrowie” ma trzy główne cechy i w jej działaniu obecne są:

- edukacja zdrowotna,
- etos zdrowia, czyli to, czego uczy przebywanie w szkole,
- współdziałanie z rodzicami i społecznością lokalną.

Nadrzędnym celem jest zdrowy styl życia uczniów. Trzeba uświadomić dzieci, że od stylu naszego codziennego życia zależy nasze zdrowie. Nauczyciele podpowiadają, jak zagospodarować swój wolny czas, aby był on spędzony pożytecznie, jak bronić się przed wszelkimi używkami, które stają się prawdziwą plagą wśród młodzieży. Warunkiem przystąpienia do tego programu profilaktycznego było opracowanie własnych założeń i wybranie najważniejszych kryteriów dotyczących zdrowia w najbliższym szkole środowisku. Trzeba było przeprowadzić ankiety, sondaże wśród rodziców, dzieci i mieszkańców w okolicy SP nr 3, aby nauczyciele mogli utworzyć własny program profilaktyczny, realizowany pod hasłem: „Zdrowie”, ale

najbardziej odpowiedni dla ich regionu. Program musiał być jeszcze zatwierdzony przez komisję „Szkoły Promocji Zdrowia”. „Trójka” pracuje na ten certyfikat już drugi rok.

W pierwszym roku skupiono się na prawidłowym odżywianiu. Priorytetem było kształtowanie nawyków zdrowego odżywiania. Do zwyczajów szkoły wprowadzono trwające nadal akcje nazwane „Śniadanie dla każdego”, „Kanapka dla kolegi”, „Jabłuszko dla dzieci”, „Dzisiaj przynosimy marchewkę”. Akcja „śniadanie” polega na tym, że od sponsorów, głównie z firm cukierniczych, do szkoły dowożone są pączki, słodkie bułki dla dzieci, w akcji biorą udział również rodzice dzieci, których stać na zrobienie dodatkowej kanapki dla dziecka z rodziny uboższej. Na lekcjach, oprócz wykładów na temat zdrowego żywienia, uczniowie odbywają zajęcia praktyczne, np. sami sporządzają jadłospis, w pracowniach zajmują się gotowaniem, przyrządzają sobie posiłki, uczą się prawidłowo nakrywać do stołu i posługiwać sztucami. W sklepiku szkolnym ograniczono sprzedaż napojów gazowanych, a wprowadzono sprzedaż soków i owoców.

W tym roku szkolnym celem pedagogów w szkole jest zwrócenie uwagi na higienę osobistą uczniów i otoczenia. Przeprowadzona będzie akcja pt.: „Dbamy o estetyczny wygląd szkoły i otoczenia” - konkursy na hasła, fraszki, slogany, plakaty o czystości. Prezentowane będą klasowe kąciaki czystości. Absolwenci „Trójki” na pewno będą prowadzili zdrowy styl życia - a to oznaczać ma teraz szczególnie: czysty.

Iwona Michalak



Przy okazji obchodów Dnia Nauczyciela w Szkole Podstawowej w Dmosinie wręczenie nagród.

dok. ze str. 5

## Olimpiada dla gospodyń

**W** tym etapie z trzech oddziałów: ośrodka w Bratoszewicach, ośrodka w Kościerzynie, ośrodka w Piotrkowie Trybunalskim, wyłoniani są finaliści, a w zasadzie 10 finalistek, które to przechodzą do kolejnego etapu olimpiady.

Drugi etap to już finał wojewódzki, który przebiega w dwóch etapach. Pierwszy etap polega na odpowiedzi na 50 pisemnych pytań testowych, a drugi na odpowiedziach ustnych na 4 problemowe pytania losowo wybrane. Zwycięzca Wojewódzkiej Olimpiady Wiedzy z zakresu pozyskiwania alternatywnych źródeł dochodu w wiejskim gospodarstwie domowym otrzymuje nagrodę pieniężną w wysokości 1.500 zł. Pozostali uczestnicy zakwalifikowani do II etapu olimpiady również będą hojnie wynagrodzeni, bo otrzymają także niemałe nagrody pieniężne. Za dziesiątę, ostatnie miejsce przewidziana jest nagroda 600 zł. Finaliści również mogą liczyć na indywidualne nagrody od sponsorów, takich jak ING Bank Śląski Łódź oddział Stryków, Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Herbatol Łódź S.A. i wielu innych. (m)

## W DPS już na opał nie zabraknie

40 tys. zł na wydatki rzeczowe zdecydował się przyznać głowieńskiemu Dmowski Pomocy Społecznej z puli rezerwowej zarząd powiatu na swym ostatnim posiedzeniu, 13 października. Decyzja ta musi jeszcze zostać zatwierdzona przez powiatowych radnych w formie uchwały.

Tegoroczny budżet DPS, o wiele szczuplejszy od ubiegłorocznego, nie gwarantował pensjonariuszom zimy w ciepłych pokojach, dlatego dyrektorka Bożena Szremska wniosowała do starostwa o przyznanie dodatkowych pieniędzy. Kwota przyznana już przez zarząd, ale jeszcze wymagająca zatwierdzenia przez radnych, powinna wystarczyć na zakup dodatkowej, wystarczającej ilości oleju opałowego. (ljs)

REKLAMA

## AUTO KOMIS POLMOBLICH OFERUJE

MARKA, TYP	ROK	KOLOR	PRZEBIEG	CENA	DODATKI
BRAVA 1.6 16v HSX	1999	wiśnia met.	110 000	30 000	
BRAVA 1.4 12v SX	1998	beżowy met.	99 900	24 500	1 właściciel, poduszka powietrzna centralny zamek, immobilizer, radioodtwarzacz, siedzenia tylne dzielone, instalacja gazowa
SEICENTO 900	1999	czerwony	123 000	12 800	immobilizer
CINQUECENTO 700	1994	czerwony	81 000	7 500	
126 p	1998	zielony	60 000	5 200	1 właściciel
TOYOTA AVENTIS	1999	zielony met.	68 000	34 000	bogate wyposażenie

- ✓ Przyjmujemy samochody używane w rozliczeniu, przy zakupie nowego auta.
- ✓ Przyjmujemy samochody używane do komisji. ✓ Odkupujemy samochody używane.
- ✓ Badania techniczne, ocena stanu samochodu. ✓ Raty ✓ Leasing na miejscu.

POLMOBLICH, Łowicz, ul. Blich 34, tel. (0...46) 837-37-10  
Zapraszamy: pon.-pt. 8-18, sob. 8-13

**“W DOMU I W OGRODZIE”**

**99-400 ŁOWICZ**  
**UL. POWSTAŃCÓW 2**  
**TEL. (0-46) 837-56-55, 830-20-52**

**pilarki**

**AUTORYZOWANY DELAER solo**

SERWIS, NAPRAWY, SPRZEDAŻ, OSTRZENIE ŁAŃCUCHÓW  
DO KAŻDEJ PILARKI ŁAŃCUCHÓW GRATIS

**solo** PILNIK, TORBA NA PILARKĘ  
Made in Germany **GRATIS**

R-1158

**BIS**

Skiermiewice, ul. Mszczonowska 33/35  
tel/fax (046) 832 53 32  
www.bis-meble.com.pl

**Meble kuchenne**  
**Szafy wnekkowe**  
**Sprzęt AGD**  
**Garderoby**

**RABATY !!!**

**PRODUCENT OKIEN ŁOWICZ, ul. Seminaryjna 6 tel./fax (046) 837 88 58**

**Astra** Łowicz

**OKNA** **PVC**

**W ofercie: NOWE MODELE OKIEN**

- wysokiej jakości okna PCV i DREWNIANE
- żaluzje, rolety, moskitiery, rolety zewnętrzne
- szeroka gama parapetów
- **TANIE okna PCV oraz okna gospodarcze od 79 zł**

**Prawdziwa biel na lata**

**PROFESJONALNY MONTAŻ, TRANSPORT GRATIS** okno 034 w cenie 540 zł netto

R-13

dok. ze str. 1

# TBS KUSI

Przypomnijmy tylko, że TBS powstało w 1998 roku i do tej pory oddało do użytku 168 mieszkań, z czego najwięcej w Zgierzu. Plan inwestycyjny firmy już w tej chwili sięga roku 2007. W tym czasie wybudowanych i oddanych do użytku zostanie kilka osiedli mieszkaniowych i pojedynczych bloków w Zgierzu, Ozorkowie i Strykowie. Zarówno film zaprezentowany przez przedstawicieli TBS w trakcie obrad komisji, jak i informacje przekazane przez jego dyrektora Bogdana Dębskiego brzmiały bardzo obiecująco. Nowoczesne technologie, w jakich budowane są tebesowskie osiedla zapewniają minimalizację kosztów eksploatacji mieszkań. Powiedzmy tylko, że do ogrzewania ciepłej wody używane są kolektory słoneczne, bloki są wentylowane przez system nawiewno-wywiewny połączony z rekuperacją, czyli odzyskaniem ciepła wydalanego z mieszkań. Dzięki temu koszty ogrzewania bloków są do 70% niższe niż tradycyjnie. Bloki nie mają piwnic, zamiast nich mieszkańcy mają do swojej dyspozycji spiżarnie usytuowane obok mieszkania. Te ostatnie oddawane są do użytku łącznie z gładziami gipsowymi, glazurą, panelami podłogowymi lub wykładziną oraz armaturą. Tebesowskie osiedla to nie tylko bloki, ale również pełna dodatkowa infrastruktura - uliczki, chodniki, ławki, place zabaw i parkingi. Przedstawiciele firmy zastrzegają jednak, że osiedle osiedli i blok blokowi nierówny, a wszystko zależy od indywidualnego projektu wyłonionego w drodze przetargu.

## Ile to kosztuje?

Tak jak już pisaliśmy przy okazji inwestycji TBS w Strykowie, każdy kto chce zamieszkać w nowoczesnym bloku, obojętnie musi zostać udziałowcem towarzystwa. Musi jednak spełnić dwa podsta-

wowe warunki: nie może posiadać tytułu własności innego mieszkania, a dochody jego rodziny nie mogą przekroczyć określonego pułapu. Udział równy wartości mieszkania jest zbywalny i składają się na niego dwie raty wpłat, przy czym druga może być kredytowana. Przykładowo najtańsze 44-metrowe mieszkanie w tebesowskim bloku w Zgierzu kosztuje obecnie 26,5 tys. zł, ale cena zależy zawsze od wybranego projektu i sposobu wykonania. Pamiętać przy tym należy, że udział w TBS równy cenie mieszkania jest papierem wartościowym zbywalnym, ale jego właściciel nie jest posiadaczem aktu notarialnego na mieszkanie, co na przykład nie pozwala mu na zaciągnięcie kredytu hipotecznego. Stawka czynszu w zgierskim TBS wynosi obecnie 6,88 zł/m kw. Do tego należy dodać opłaty za ogrzewanie i media oraz kaucję w wysokości 3 tys. zł płatną przed zasiedleniem. Obecnie koszt energii zużytej na ogrzewanie bloków TBS wynosi 1,55 zł na m kw. Reasumując: trzyosobowa rodzina mieszkająca w 44-metrowym mieszkaniu jedynie z tytułu czynszu i opłat za ogrzewanie będzie musiała wyasygnować kwotę około 370 zł, a rodzina pięcioosobowa mieszkająca w mieszkaniu 63-metrowym - około 530 zł. Radni pokusili się o porównanie tych stawek ze stawkami obowiązującymi w głowieńskich blokach spółdzielczych. Zdaniem przewodniczącego komisji Dariusza Młynarczyka porównanie to wypada na niekorzyść TBS.

Nie ukrywamy, że budujemy mieszkania dla osób średniozamożnych. Na pewno nie są one osiągalne dla większości osób, które czekają w kolejce po mieszkania komunalne, ale z drugiej strony, jeżeli przynajmniej część mieszkańców obecnych zasobów komunalnych Głowna zdecydowałaby się przenieść i miałaby na to fundusze, do naszych bloków, wówczas miasto miałoby czym dzielić

wśród najbiedniejszych - skomentował dyrektor Dębski. Ponadto kwestią wyboru jest, czy ktoś chce od razu zapłacić za mieszkanie w blokach spółdzielczych całą sumę zaciągając na ten poczet kredyt, czy też woli za tebesowskie mieszkanie zapłacić na początek tylko część wartości mieszkania, a później spłacać resztę w czynszu.

## Co oferowałoby miasto

Miasto może zaoferować grunty i albo wnieść je do spółki w postaci aportu rzeczowego, albo oddać spółce w dzierżawę wieczystą. O ile rozmowy ze zgierskim TBS-em przybrałyby pomyślny obrót, wówczas miasto rozpatrywałoby dwa obszary. Pierwszy z nich to ok. 3 tys. m kw. za Przedszkolem Miejskim nr 3 w obrębie istniejącego już osiedla Skokowskiego. Drugi natomiast to ok. 7 tys. m kw. u zbiegu ulic Łódzkiej i Dąbrowskiego. Ze względu na to, że inwestycje TBS uzależnione są od rozpatrzenia ich wniosków kredytowych przez Bank Gospodarstwa Krajowego, co dzieje się według określonych procedur, ewentualna głowieńska inwestycja miałaby szansę zaistnienia nie wcześniej niż w 2006 roku.

Lilianna Józwiak-Staszewska

## Reklama nie zawsze mówi prawdę

Sprawa, jaką chcielibyśmy Państwu przybliżyć, nie dotyczy co prawda bezpośrednio ani mieszkańców Głowna ani Strykowa, ale ze względu na to, że poniższa historia przydarzyła może się również nam, zdecydowaliśmy się o niej napisać. Do powiatowego rzecznika konsumentów w Zgierzu zwrócił się mieszkaniec tego miasta, który czuje się oszukany przez Poczta Polską. Nadał on przesyłkę priorytetową do jednego z krajów europejskich, a ponieważ w ciągu 3 tygodni od daty nadania nie otrzymał potwierdzenia jej odbioru przez adresata, zwrócił się w tej sprawie do świadczącej usługę Poczty Polskiej.

W wyniku trwającego blisko 2,5 miesiąca postępowania reklamacyjnego, w trakcie którego klient odsyłany był z piętra na piętro, z pokoju do pokoju, w jednym z rejonowych urzędów Poczty w Łodzi ustalono, iż zarząd poczty kraju, do którego przesyłka została nadana, pomimo ponaglenia nie powiadomił

o losie przesyłki. Koniec końcem klient otrzymał potwierdzenie dotarcia przesyłki priorytetowej do nadawcy po 3 miesiącach od złożenia reklamacji. Okazało się, że do adresata trafiła ona w terminie 6, a nie jak widnieje na ulotkach reklamowych Poczty - 3 dni od daty nadania.

Poczta nie wywiązała się z reklamy i nikt też nie pofatygował się, aby przeprosić klienta za opóźnienia. W dobie zaawansowanych technologii informatycznych Poczcie zajęło 3 miesiące ustalenie tego, w jakim terminie dotarła przesyłka do innego kraju. Klient nie wystąpił na drogę sądową, gdyż Poczta zmieniła się w terminie rozpatrywania reklamacji. W przeciwnym przypadku mógłby to zrobić, gdyż zgodnie z obowiązującą od 1 stycznia tego roku ustawą o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz zmianie kodeksu cywilnego, **zapewnienia publiczne, zawarte m. in. w reklamie, są wiążące dla sprzedawcy.**

(ljs)

## Zdjęcie na okładkę

Starostwo w Zgierzu ma zamiar wydać okolicznościowe informatory promujące powiat zgierski w związku z wejściem Polski do Unii Europejskiej, ogłasza więc konkurs „Zdjęcie na okładkę” na najlepsze zdjęcie powiatu. Konkurs skierowany jest do wszystkich mieszkańców naszego powiatu, w szczególności do uczniów i osób aktywnie uczestniczących w życiu domów kultury. Najlepsze zdjęcia umieszczone zostaną nie tylko na okładce, ale również na stronach środkowych informatora. Organizatorzy przewidują atrakcyjne nagrody rzeczowe dla laureatów konkursu.

Konkurem objęte są zdjęcia przedstawiające krajobraz, pejzaż z terenów po-

wiatu zgierskiego, bądź też obiekty zażytkowe charakterystyczne dla naszego regionu. Mogą to być zdjęcia aktualne oraz fotografie pochodzące z lat ubiegłych, wykonane dowolnego typu aparatem fotograficznym. Format oraz technika wykonania zdjęć dowolna (w wersji cyfrowej rozdzielczość, co najmniej 1024x768). Zdjęcie powinno zawierać krótki opis tego, co przedstawia oraz dane personalne autora: imię, nazwisko, wiek, informacje teleadresowe. Zgłoszenia w terminie do 15 listopada 2003 r. mogą być osobiste lub przez rodziców, opiekunów, a także dyrektorów szkół i domów kultury pod adresem ul. Sadowa 6a, 95-100 Zgierz. Mogą być również przesyłane pocz-

tą tradycyjną, elektroniczną na adres e-mail: [rzecznik@powiat.zgierz.pl](mailto:rzecznik@powiat.zgierz.pl). Spośród przysłanych zgłoszeń Komisja Konkursowa wybierze trzy najlepsze zdjęcia. Może też przyznać wyróżnienia dodatkowe.

Prace wyróżnione zostaną zamieszczone również na stronie internetowej powiatu. Rozstrzygnięcie konkursu i ogłoszenie jego wyników nastąpi do końca 2003 roku. Wyniki zostaną opublikowane w prasie lokalnej oraz umieszczone na stronie internetowej powiatu [www.powiat.zgierz.pl](http://www.powiat.zgierz.pl). Wszystkie zdjęcia zostaną zaprezentowane w siedzibie starostwa.

(ljs)

REKLAMA

**Przez 3 miesiące za darmo**



Teraz Fiat Seicento w specjalnej ofercie kredytowej.



**0% wpłaty własnej.  
Możesz jeździć już teraz.  
Zapłacisz w przyszłym roku**

Rzeczywista roczna stopa procentowa wynosi 13,78%, opłata przygotowawcza 2% wartości kredytu.

ZUHP Polmoblich  
99-400 Łowicz ul. Blich 34  
tel. (0-46) 837-37-10

[www.fiat.pl](http://www.fiat.pl)

**FIAT**

**MODUS**

Łowicz, ul. Zduńska 2

**POLECA:**

- duży wybór płaszczy i kurtek ze skóry od 420 zł
- płaszcze i kurtki z flauszu
- nakrycia głowy, szale i rękawiczki
- swetry i koszule
- bielizna damska i męska
- odzież - jeans
- garnitury, marynarki i spodnie po obniżonych cenach 30-50%

**SPRZEDAŻ NA RATY  
ZAPRASZAMY NA ZAKUPY**  
TEL. 837-46-13

**DZIECIĘCY STYL**  
Łowicz, ul. Krakowska 15

- w ofercie:
- ✓ wózki, łóżeczka, foteliki - RATY
  - ✓ akcesoria i wszystko dla dziecka
  - ✓ bielizna, odzież do 158 cm

**NAJNIŻSZE CENY  
NAJWIĘKSZA  
JAKOŚĆ**  
ZAPRASZAMY

**IMO**

**SKUP ZŁOMU**

Najwyższe ceny skupu złomu:

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego



**99-400 ŁOWICZ  
ARMII KRAJOWEJ 14  
0 502 328 818**

**TANIE NAGROBKI  
GRANITOWE**

**ORAZ INNE WYROBY  
Z KAMIENIA NATURALNEGO**

oferuje Zakład Kamieniarski  
Łęczycza, ul. Lotnicza 20 (obok nowej straży)

- ◆ Na terenie zakładu wzorownia, do obejrzenia ponad 50 wzorów nagrobków w różnych kolorach.
- ◆ Kompletny nagrobek z granitu z tablicą już od 1.800 zł, podwójny od 4.000 zł.
- ◆ Montaż i transport gratis.

Tel. (0-24) 721-36-00  
0601-588-385, 0609-604-454







Piłka nożna – 13. kolejka III ligi

# KALETA URATOWAŁ REMIS

■ GOSSO STAL Główna – MAZOWSZE Grójec 1:1 (0:0)

Bramki: 1:0 – Tomasz Jaskólski (65), 1:1 – Grzegorz Kaleta (70).

GOSSO: Jabłoński – Szcześniak, Wiśniewski, Markiewicz, Słyścio – Grącki (75 Cieciora), Stanisławski (65 Banasiak), Pakulski, Łochowski (63 Gajewski) – Malinowski, Kaleta.

Mazowsze: Osiński – Gołowicz, Iwanowski, Kikowski, Głowska – Cackowski, Mikołajczyk (68 Kacprzak), Papierz, Samoraj – Piro (82 Puźniak), Jaskólski.

Żółte kartki: Grącki (GOSSO) oraz Samoraj (Mazowsze).

Główna, 19 października. Przed meczem z Mazowszem każdy w Stali zdawał

sobie sprawę, jak ważne jest to spotkanie dla drużyny walczącej o utrzymanie się w szeregach trzeciej ligi. Piłkarze Mazowsza także nie mieli zbyt wielkich zdobyczy punktowych, bo po dwunastu kolejkach z 11 punktami okupowali po sąsiedztwu z głównianami miejsce w III-ligowej tabeli. Wywalczenie trzech punktów przez „stalowców” pozwoliło by im na opuszczenie dolnych rejonów tabeli i zbliżenie się do środkowej, bezpiecznej strefy klasyfikacji. Niestety i tym razem piłkarze GOSSO nieco zawiedli oczekiwania swoich kibiców, których z meczu na mecz przychodzi co raz mniej na stadion w Głownie. Choć zawsze remis będzie lepszy niż porażka, jednak w przypadku Stali jeden zdobyty punkt

z drużyną, z którą była szansa na zwycięstwo, oznacza spore kłopoty.

Mecz nie stał na specjalnie wysokim poziomie, choć zawodnicy obu drużyn szybko poruszali się po boisku, ambitnie walcząc o każdą piłkę, jednak akcje były rwane, a na palcach jednej ręki można policzyć stworzone przez obie ekipy sytuacje podbramkowe. Gospodarze jako pierwsi przejęli inicjatywę na boisku i zagrozili bramce Mariusza Osińskiego. Jednak Ireneusz Grącki, który wcześniej ograł obrońcę przyjezdnych i stanął oko w oko z golkeeperem Mazowsza, zamiast mocno uderzyć, po prostu lekko poddał mu futbolówkę. Potem jeszcze silne uderzenia Grzegorza Kalety i Macieja Malinowskiego pewnie bronił Osiński. Goście w zasadzie tylko raz zagrozili bramce Stali, kiedy to po dośrodkowaniu z prawej strony najwyższej do piłki wyskoczył napastnik przyjezdnych i głową strzelił na bramkę Stali, jednak Mariusz Jabłoński był czujny i pewnie chwycił piłkę.

Po przerwie podopieczni trenera Andrzeja Michalczyka nadal przeważali, jednak pierwszą bramkę zdobyli goście. W 65 minucie spotkania Marcin Papierz nie został w porę zatrzymany przez Marcina Stanisławskiego, wbiegł w pole karne i strzelił w stronę bramki gospodarzy. Piłka odbiła się od słupka, ale dobitka Tomasza Jaskólskiego, mimo asysty Tomasza Szcześniaka, który jeszcze próbował przeszkodzić napastnikowi Mazowsza, była skuteczna i futbolówka wpadła do bramki. Teraz miejscowi, którzy nie mieli nic do stracenia i ruszyli do frontalnego ataku. Już pięć minut później, wprowadzony kilka minut wcześniej Bartłomiej Gajewski dośrodkował w pole karne gości.

dok. na str. 30



W akcji Grzegorz Kaleta (w żółtej koszulce) strzelec jedynej bramki dla GOSSO Stali w meczu z Mazowszem Grójec.

Golf – mistrzostwa klubu Golf Palace

## Krzysztof Bednarek mistrzem Golf Palace

Wola Błędowa, 12 października. Już w sobotę 11 października odbyły się wewnętrzne mistrzostwa członków klubu golfowego Golf Palace, które zakończono dopiero w niedzielę. Zawody przeprowadzono w dwóch klasyfikacjach: brutto oraz strokeplay netto. W konkursie zaliczania kolejnych dołków najmniejszą liczbą uderzeń mógł się pochwalić Michał Dąbrowski, który potrzebował do przejścia trasy i zaliczenia dołków 84 uderzenia. Drugie miejsce w kategorii brutto zajął Maciej Pieńkowski – 85 uderzeń, a trzecie miejsce wywal-

czył Krzysztof Bednarek – 89. Krzysztof Bednarek, który zajął trzecie miejsce w konkurencji brutto, zwyciężył z 72 punktami w kategorii strokeplay netto. Tuż za zwycięzcą uplasowali się Maciej Pieńkowski i Mirosław Wójcik. Najlepsza z kobiet – Dorota Dąbrowska zajęła drugą pozycję w kategorii strokeplay netto (88 pkt.) i była jedenasta w brutto – 110 uderzeń.

Czołówka klasyfikacji – brutto

1. Michał Dąbrowski	84
2. Maciej Pieńkowski	85

3. Krzysztof Bednarek	89
4. Roman Nazdrowicz	90
5. Mirosław Wójcik	91
6. Michał Bartocha	95
7. Dariusz Jędrzejewski	97

Czołówka klasyfikacji – netto

1. Krzysztof Bednarek	72
2. Maciej Pieńkowski	72
3. Mirosław Wójcik	72
4. Michał Dąbrowski	74
5. Dariusz Jędrzejewski	75
6. Marek Pisarski	76
7. Roman Nazdrowicz	77

## Prognoza pogody w dniach od 23 do 30 października

KIEDY PAŹDZIERNIK CHŁODNY, TO STYCZEŃ ZWYKLE ŁAGODNY

■ SYTUACJA SYNOPTYCZNA: Pogodę regionu kształtuje skraj wyżu. Napływa wilgotna i chłodna masa powietrza.

■ CZWARTEK - PIĄTEK:

Zachmurzenie duże z rozpozogdeniami do umiarkowanego, bez opadów, ale zimno. Widzialność umiarkowana do dobrej, rano zamglenia, lokalnie mgły. Wiatr z kierunków północnych, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: + 2°C do + 4°C. Temp. min w nocy: - 2°C do - 5°C.

■ SOBOTA - NIEDZIELA:

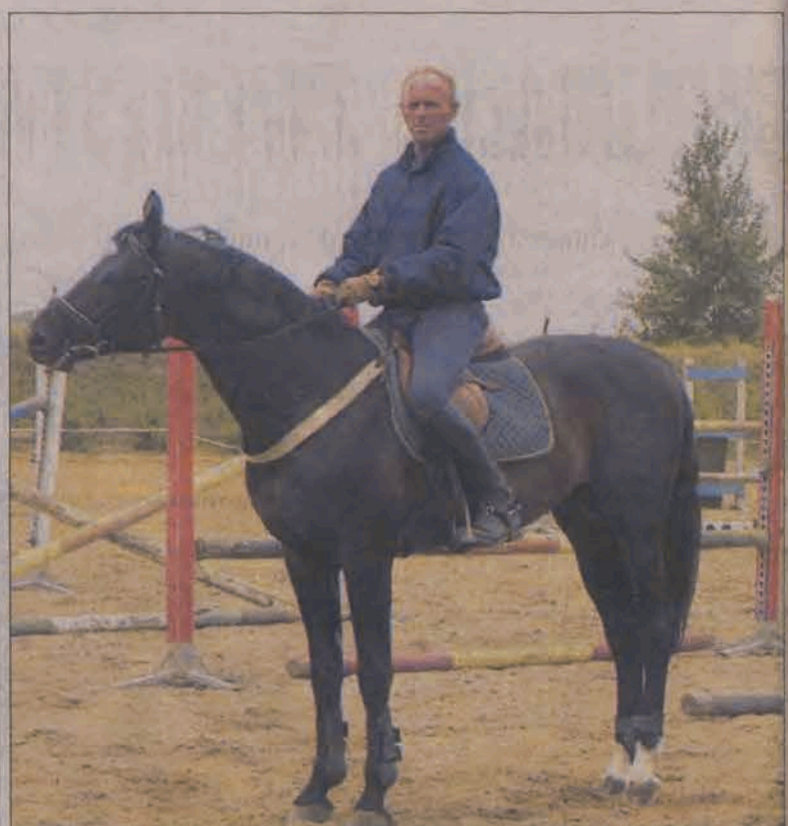
Na ogół pogodnie, ale okresami będzie się chmurzyć, miejscami możliwy opad deszczu. Widzialność umiarkowana do dobrej, rano zamglenia, miejscami mgły. Wiatr z kierunków zachodnich, słaby do umiarkowanego, okresami silniejszy. Temp. max w dzień: + 4°C do + 6°C. Temp. min w nocy: - 2°C do - 2°C.

■ PONIEDZIAŁEK - ŚRODA:

Zachmurzenie umiarkowane do dużego, miejscami opady deszczu, ale cieplej. Widzialność umiarkowana do słabej w opadach, rano zamglenia, miejscami mgły. Wiatr z kierunków zachodnich, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: + 6°C do + 10°C. Temp. min w nocy: + 5°C do + 3°C.



■ Prognoza biometeorologiczna: Pogoda na ogół niekorzystnie wpływać będzie na nasze samopoczucie. U meteoropodów będzie się to przejawiać osłabieniem psychofizycznej sprawności.



Andrzej Lemański na Rawel-Z zajął wysokie dziewiąte miejsce podczas Mistrzostw Świata Młodych Koni rozegranych w Belgii.

Jeździectwo

## Andrzej Lemański dziewiąty

W Belgii na hipodromie znanej w świecie stadniny koni Zangershaide Mistrzostwa Świata Młodych Koni w skokach przez przeszkody. Świetnie zaprezentował się w tej światowej rangi zawodach jeździec Jantara Stryków Andrzej Lemański, który na ogierze o oryginalnym imieniu Rawel-Z w konkursie przeznaczonym dla koni do lat pięciu zajął wysokie 9. miejsce. Musimy dodać, że w zawodach w kategorii koni pięcioletnich wystartowało aż 135 koni, zatem wycyzn naszego zawodnika jest tym większy i zasługuje na godny podziw.

Do zawodów finałowych z Polski zakwalifikowało się jedynie 5 koni, w tym dwa reprezentowały OZJ z Łodzi. Przypomnijmy, że Andrzej Lemański zawodnik i właściciel w jednej osobie Klubu Jeździeckiego Jantar Stryków, jest utytułowanym zawodnikiem, który stawał niejednokrotnie na podium mistrzostw Polski seniorów, jest także reprezentantem Polski oraz członkiem kadry olimpijskiej na zbliżające się Igrzyska Olimpijskie w Atenach w 2004 roku.

(ak)

## Kalendarz kibica

Powoli dobiegają końca rozgrywki piłkarskich młodzieżowych i seniorskich lig, a rozpędu nabierają za to rywalizacja w dyscyplinach halowych. Siatkarze głowieńskich ekip, biorących udział w Amatorskich Mistrzostwach Łowicza rozegrają już czwartą kolejkę spotkań. Jak zwykle w piątek o godzinie 18:30 w hali łowickiego OSiR zawodnicy TKKF DEKATEX, TKKF BS oraz Rzemiosła rywalizować będą o pierwszoligowe punkty.

Także tenisści stołowi rozkręcają swoje rozgrywki. Tym razem pingpongiści drugoligowego ALLES podejmować będą Polanił, a trzeciroligowcy rywalizować będą także w sali przy ulicy Łowickiej w Głownie z ekipą ECCO. Dobiega końca sezon golfowy. Jednak niemal na zakończenie sezonu w nadchodzącą sobotę i niedzielę klub golfowy Golf Palace w Woli Błędowej zaprasza aż na dwie imprezy golfowe. Najpierw w sobotę rywalizować będą zawodnicy w siódmym – ostatnim turnieju z cyklu Monthly Medal, a w niedzielę zmierzą się w zawodach Ryder Cup 2003.

■ Piątek, 24 października:

● 18.30 - kolejna seria spotkań o Amatorskie Mistrzostwo Łowicza (rozgrywki I ligi) z udziałem głowieńskich siatkarskich ekip TKKF Dekatex, Rzemiosła i TKKF BS. Dekatex zmierzy się z GOK LO Zduny, Rzemiosła rywalizować będzie z LZS-em Retki, a TKKF BS zgrza z Panaceum Łowicz.

■ Sobota, 25 października:

● 9.30 - na polu golfowym w Woli Błędowej odbędzie się siódmy turniej z cyklu zawodów Monthly Medal.

● 11.00 - na stadionie w Głownie młodzi piłkarze GOSSO Stali w ramach rozgrywek klasy Deyna rozegrają swój kolejny mecz. Tym razem głownianie zmierzą się ze swo-

imi rówieśnikami reprezentującymi PTC Pabianice.

● 11.00 - w Strykowie w ramach rozgrywek o mistrzostwo klasy Michałowicz Zjednoczeni zmierzą się z Łódzką Eltą.

● 14.00 - na boisku w Łodzi seniorzy Zjednoczonych w walce o piątoligowe punkty spotkają się z ekipą Elty.

■ Niedziela, 26 października:

● 9.30 - na polu golfowym w Woli Błędowej odbędą się zawody Ryder Cup 2003 (turniej przeprowadzony będzie w formacie Matchplay Netto).

● 11.00 - trzeciroligowa drużyna GOSSO Stali Główna udaje się do Zduńskiej Woli, gdzie zmierzy się z miejscową Pogonią.

● 11.00 - rezerwowa ekipa GOSSO Stali na własnym boisku podejmować będzie Łódzki ChKS.

● 12.00 - w Popowie odbędzie się mecz o mistrzostwo klasy „B”, w którym spotkają się piłkarze Sokoła oraz Zjednoczonych II Stryków.

● 14.00 - w Dmosinie miejscowi Błękitni podejmować będą w walce o punkty klasy „B” LKS Dąbrowkę.

■ Poniedziałek, 27 października:

● 14.30 - w ramach rozgrywek klasy Górski najmłodszy adepci futbolu Zjednoczonych Stryków rywalizować będą na własnym boisku z Sokółem Aleksandrów.

■ Wtorek, 28 października:

● 18.00 - w sali przy ulicy Łowickiej 8 w Głownie, tenisści stołowi TKKF Alles II podejmować będą w ramach rozgrywek III ligi ECCO Łódź.

■ Czwartek, 30 października

● 18.00 - w sali przy ulicy Łowickiej 8 w Głownie tym razem drugoligowa drużyna Alles podejmować będzie ekipę Polaniłu.